

DZIŚ
32
STRONYNowe Miasto
Dyrektor
wybrany

Maciej Kuderczak został dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście. Nowego szefa, spośród dziesięciu kandydatów, wybrali członkowie Zarządu Gminnego oraz Komisji Oświaty i Kultury na posiedzeniu 19 marca.

Dokończenie na str. 3

Dwa miasta,
dwie gminy

Już wkrótce Jarocin stanie się pierwszą w Polsce gminą, w której będą dwa miasta. Zakończyły się bowiem prace związane z wystąpieniem o nadanie praw miejskich największej w Polsce wsi - Witaszycom.

Praktycznie rzecz biorąc już od roku 1990, a więc od pierwszych wyborów samorządowych pojawiały się w gminie Jarocin tendencje separatystyczne.

Dokończenie na str. 3



W sobotę został otwarty w Jarocinie supermarket. Pierwsi klienci pojawili się przed sklepem wczesnym rankiem. Gdy w południe otwarto drzwi, rozpoczął się bój o koszyki. Czytaj na str. 7

Fot. REBO



Naszym Czytelnikom
życzymy
spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych

Redakcja

Jarocin

Przepraszam za festiwal

- Festiwalu Muzyki Rockowej w tym roku nie będzie - oświadczył na ostatniej sesji Rady Miejskiej Henryk Kowalski. - Zwolennikom festiwalu mogę tylko powiedzieć - przepraszam - zakończył swoje wystąpienie. Słowo „przepraszam” nie zmieni odczucia, iż władze miejskie wydają się mało kompetentne i niewiarygodne w tej sprawie.

Obeorny zarząd próbował przywrócić życie festiwalowi przez trzy lata. W tym roku z jarocińskiego ratusza poszła w świat

informacja, że Festiwal Muzyki Rockowej Jarocin '97 odbędzie się w dniach 10 - 12 lipca. Poinformowano wszystkich, że organizatorem imprezy będzie Fundacja Kultury - Jarocin. Prezes fundacji - Bogusław Harendarek podpisał nawet umowę z producentem tegorocznej imprezy. Kilka miesięcy później oświadczone, że Sąd Rejonowy w Warszawie odmówił zarejestrowania fundacji i z tego powodu impreza się nie odbędzie. Nikt nie poczuwa się odpowiedzialny za zaistniałą sytuację.

Festiwal Muzyki Rockowej odbył się po raz ostatni w 1994 roku. 26 września 1994 roku Rada Miejska w Jarocinie podjęła uchwałę, w której zaakceptowano organizowanie festiwalu w naszym mieście, pod warunkiem przeniesienia imprez festiwalowych poza jego centrum. Dopuszczono jednak przeprowadzenie festiwalu w 1995 roku na terenie MOSiR, z wyłączeniem amfiteatru.

Dokończenie na str. 9

Wątpliwy cud
w POM-ie

Długi jarocińskiego POM-u sięgają sześciu miliardów starych złotych. Od grudnia, kiedy ogłoszona została upadłość przedsiębiorstwa, zarządza nim syndyk. Jeśli w ciągu najbliższych miesięcy nie znajdzie się jakiś nabywca, POM ulegnie likwidacji.

Kilka lat temu przedsiębiorstwo POM zostało przekształcone w spółkę, 80 % udziałów należało od tej pory do gminy, 20 % udziałów przeznaczono na wykup dla pracowników. - Przez cztery lata w tym temacie nie nie zrobiono - mówi syndyk masy upadłościowej POM, Stanisław Bonowicz. Zaden z udziałów nie został wykupiony przez osoby zatrudnione w POM-ie. - Nawet dyrektor żadnego nie kupił - przyznaje zezdewiemi syndyk.

Dokładna wartość wierzytelności na razie nie jest znana. Decyzja o upadłości przedsiębiorstwa zapadła w grudniu. Ogłoszono ją 5 marca w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”. W ciągu trzech miesięcy od ukazania się tej informacji, wszyscy wierzyciele mogą zgłaszać swoje wierzytelności. Zdaniem syndyka wynoszą one 6 miliardów starych złotych. Majątek przedsiębiorstwa szacowany jest na 7 miliardów. - „Jest to jednak tylko cena oszacowania. Rynek zweryfikuje tę cenę” - mówi syndyk.

Dokończenie na str. 16

URODZENIA

Izabela Nawrot
Milena Piasecka
Kamil Kaźmierczak
Dawid Borowiak
Szymon Nawrocki
Zuzanna Przywarczak
Przemysław Bartnicki
Weronika Chmielewska
Kamil Dolata
Dominika Urbaniak
Daria Wlazik
Joanna Górnaś
Ewa Wojtyśiak
Paweł Guźniczka
Milena Jakubowska
Jagoda Stanoch

ŚLUBY

30 marca
Robert Walczak (Miniszew) - Violetta Sobocińska (Ludwinów)

ZGONY

Stanisław Walczak l. 58 (Jarocin)
Stefan Baranek l. 69 (Suchorzewko)
Franciszek Pańczak l. 70 (Komorze)
Zofia Królak l. 82 (Żerków)
Marian Biskupski l. 50 (Lisew)
Stefan Świątek l. 60 (Pawłowice)
Katarzyna Lis l. 94 (Chrzan)
Helena Jankowska l. 86 (Nowe Miasto)
Grzegorz Grodzki l. 24 (Chocicza)
Marianna Kasprzak l. 89 (Wolica Pusta)
Stanisław Antkowiak l. 71 (Nowe Miasto)
Michał Świogoń l. 85 (Komorze)
Józefa Szal l. 86 (Kotlin)
Antoni Wielgosz l. 45 (Kotlin)
Stanisława Suszczyńska l. 81 (Golina)
Janina Niewińska l. 65 (Jarocin)
Stefania Stasiak l. 96 (Jaworzno)
Franciszek Stasiak l. 87 (Kotlin)
Michał Cugier l. 79 (Zakrzew)
Magdalena Mikołajewska l. 81 (Siedlemin)
Stefan Trawiński l. 62 (Żerków)
Feliks Kuś l. 85 (Jarocin)
Józef Półrolniczak l. 70 (Jarocin)
Stefania Bystra l. 79 (Witaszycze)
Stanisława Piętko l. 83 (Witaszycze)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

TARGOWISKO

SPOŻYWCZE

mąka tortowa	1,35 do 1,40
mąka wrocławska	1,30 do 1,35
mączka ziemniaczana	1,90 do 2,50
ryż	1,90 do 2,00
kasza	1,15 do 1,35
cukier	1,90 do 2,05
olej „Kujawski”	3,60 do 3,85
majonez	1,80 do 2,15
kawa „Astra”	2,60 do 2,90
kawa „Prima”	1,40 do 1,80
kawa „Super”	1,50 do 1,80
jajka	3,00 do 4,50

KRONIKA POLICYJNA

□ 18 marca w Jarocinie na ul. Poznańskiej nieznany sprawca włamał się do zakładu wulkanizacyjnego, należącego do Jacka R. Skradl 81 sztuk opon samochodowych wartości 11 tys. zł.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Odrzańskiej dwie kobiety i mężczyzna skradli z mieszkania Joanny K. 1300 zł. Złodzieje weszli do domu pod pozorem sprzedaży dywanów.

□ Również w ubiegły wtorek w Jarocinie w salonie gier na dworcu PKP Łukasz R. usiłował wymusić pieniądze od Macieja Z.

□ 20 marca w Witaszyczach kierujący samochodem ciężarowym ifa (nr rejestr. KIA 9575) Janusz Cz. zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającą ciężarówką kamaz (nr rejestr. KZJ 0537). Kierowca kamaza Zenon W. doznał obrażeń ciała.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja nieznany sprawca włamał się do piwnicy Gabriela W., skąd skradziono rower Jaguar (nr fabr. 96777) koloru czarnego. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

SPOTKANIA AO

Spotkania grupy Anonimowych Obżartuchów odbywają się w każdą środę w budynku Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jarocinie, w klubie abstynenta, ul. Wrocławska 39. Początek o godz. 17⁰⁰.

DYŻURY PZERII

Dyżur jarocińskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów pełniony jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9⁰⁰ - 12⁰⁰, ul. Kościuszki 15A.

DYŻURY APTEK

Do 30 marca dyżur nocny w godz. 20⁰⁰ - 8⁰⁰ pełni apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56). Od 31 marca do 6 kwietnia dyżurować będzie apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34).

Apteka „Remedium” czynna jest w każdą niedzielę i święto w godz. 14⁰⁰ - 18⁰⁰ (Jarocin, ul. św. Ducha 14 tel. 47-15-50).

SZKOŁA RODZENIA

Środy godz. 13⁰⁰ - 15⁰⁰; Przedszkole nr 3 - Jarocin, ul. Batorego, Zajęcia bezpłatne, prowadzi położna Kazimiera Pacia.

RYNEK PRACY

21 marca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.592 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowały się 43 osoby. Spośród 68 wyrejestrowanych 59 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla pracowników do działu eksportu (w JFM) ze znajomością jęz. niem. i ang., referenta do spraw finansowych i kadr, murarza, kierowcy kat. CE, dealera firmy handlowej, murarzy i stolarzy meblowych i budowlanych, technika elektronika, kierowcy - akwizytora, specjaliści do spraw marketingu, elektryka, specjaliści do spraw placówek (z grupą inwalidzką), akwizytora linii telefonicznych, spawacza CO₂, malarza, cieśli, sprzedawcy - zaopatrzeniowca do sklepu z częściami samochodowymi, piekarza, specjaliści menagera oraz inżyniera budowlanego. Potrzebni są również nauczyciele języka polskiego do pracy na terenie Białorusi, Łotwy, Kazachstanu, Mołdawii, Rosji, Rumunii i Ukrainy (bliższe informacje w urzędzie pracy w Jarocinie). (jn)

Spotkanie Sybiraków

Msza św. za żywych i zmarłych Sybiraków zostanie odprawiona 18 kwietnia o godz. 10⁰⁰ w Kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.

Po mszy w Domu Katolickim odbędzie się spotkanie Sybiraków i ich sympatyków. Zebrani wysłuchają nagrania wierszy Mariana Jonkajtysa ze wspomnień rodzinnych i innych doświadczeń Polaków przebywających na Wschodzie. (j)

Eliminacje „Rytmu i Melodii”

Zapisy do VII Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia” Jarocin '97 przyjmuje Jarociński Ośrodek Kultury.

Wszyscy chętni mogą się zgłaszać do 4 kwietnia do godz. 21⁰⁰ w pokoju nr 1. Eliminacje odbędą się 5 kwietnia o godz. 10⁰⁰ w sali widowiskowej JOK-u. Każdy uczestnik w wieku 7 do 15 lat przygotowuje jedną piosenkę z repertuaru dziecięcego z akompaniamentem, półplaybackiem lub a' capella. Organizatorzy zapewniają pomoc w doborze repertuaru i przygotowywaniu piosenek do przeglądu. (j)

Zapisy do przedszkola

Przez cały kwiecień będzie można zapisywać dzieci do Publicznego Przedszkola nr 2 w Jarocinie na rok szkolny 1997/98.

W przedszkolu dzieci korzystają z zajęć dodatkowych - nauki języka angielskiego i lekcji rytmiki. Aby zapoznać się ze sprawami placówki i zwiedzić przedszkole, rodzice mogą przyjść z dziećmi - kandydatami na przedszkolaków. (j)



Uczniowie jarocińskich szkół podstawowych, w pierwszym dniu wiosny tradycyjnie topili marzanny
FOTO Stachowiak

Jarocińska

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel/fax (0-62) 47-37-60 47-15-31

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelnicy)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grazyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czarny (Nowe Miasto), Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek

Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jarocin), Hieronim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawal

REDAKTOR TECHNICZNY:

Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Marconiowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Żelazka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 986-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik: Regina Blaszk. Czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul.

Kalska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień, Nowe Miasto - ul. Poznańska 40, tel. 76A, od wtorku do soboty

OSŁUGA KOMPUTEROWA:

Dariusz Fijolek

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Listy”, „Halo, Gazeta”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Redaktor prowadzący:
Justyna Napierała

Dwa miasta - dwie gminy

Dokończenie ze str. 1

Wielu radnych pochodzących z terenów wiejskich optowało za oddzieleniem części wiejskiej gminy od miasta Jarocin. Powstałyby w ten sposób dwie gminy Jarocin - miejska i wiejska. Przez ostatnie siedem lat udawało się jednak utrzymać jedność gminy Jarocin.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy radni PSL-u na czele z Janem Grześkiem, który na znak protestu od dwóch sesji nie uczestniczył w obradach Rady Miejskiej w Jarocinie, postanowili doprowadzić do secesji wiejskiej części gminy Jarocin. Dodatkowo pod pewnymi warunkami do tej koncepcji udało się przekonać radnych Witaszyc i ościennych wsi. Stało się to dzięki propozycji wystąpienia o nadanie praw miejskich właśnie Witaszyc, które są jedną z największych wsi w Polsce i jednocześnie mają bardzo dobrze rozwinięty przemysł - cukrownia, "Lenwit" czy cegielnia.

Radni SLD z terenów wiejskich zobowiązali się przy pomocy swoich parlamentarzystów doprowadzić do nadania praw miejskich Witaszyc. Minister Leszek Miller wstępnie zaakceptował propozycję i na dniach można spodziewać się korzystnej dla Witaszyc decyzji. Według danych uzyskanych w Ministerstwie Administracji i Spraw Wewnętrznych do uzupełnienia w złożonym już przed Bożym Narodzeniem wniosku są jedynie drobne sprawy formalne. Ostatecznej decyzji ministra należy się spodziewać 3 maja, kiedy to w rocznicę Konstytucji 3 Maja Witaszyc mają uzyskać prawa miejskie.

Zgodnie z dalszymi planami radnych z terenu Witaszyc wkrótce po tym można spodziewać się secesji terenów wiejskich z gminy Jarocin i wniosku o utworzenie nowej gminy. Siedzibą władz gminnych mają być Witaszyc, a dla władz samorządowych zostanie

zaadaptowany pałacyk przy "trasie poznańskiej".

W związku z tą sytuacją swą interwencję w tej sprawie zapowiedział na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie radny Bogdan Udzik, który jest przeciwny rozdzieleniu miasta od wsi. W wypadku, gdy rada Jarocina nie zaakceptuje wniosku o rozdzielenie gminy, swą rezygnację z funkcji radnych zapowiedzieli na znak protestu wszyscy radni należący do PSL-u.

Listy z podpisami osób popierających utworzenie miasta Witaszyc są dostępne u radnego Leszka Bajdy, Witaszyc ul. Sienkiewicza 32/1. Podpisy można składać codziennie w godzinach od 15.00 do 19.00.

(ka)

W SKRÓCIE

JARACZEWO

- 24 marca obradował zarząd i komisja rewizyjna. Omawiano wykonanie ubiegłorocznego budżetu gminy.

JAROCIN

- Zarząd Miejski podjął uchwałę w sprawie przekazania w administrowanie Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej lokale socjalne przy ul. Szubiński.

- Radni dokonali zmian w budżecie na 1997 rok. Zdecydowali między innymi przekazać 23.574 zł na rekultywację i rozbudowę składowiska odpadów stałych oraz 10.000 zł na zakup komór chłodniczych do domu pogrzebowego.

ZABAWY

- 31 marca (II święto) w sali w Górze odbędzie się zabawa taneczna. Gra i śpiewa zespół STRES.

(rak, rr)

Nowe Miasto

Dyrektor wybrany

Dokończenie ze str. 1

Zadaniem komisji, której przewodniczył wójt Aleksander Podemski, było wyłonienie dyrektora nowomiejskiego domu kultury. Na to stanowisko zgłosiło się dziesięciu chętnych i - zdaniem członków komisji - wybór wcale nie był łatwy. Ze wszystkimi kandydatami przeprowadzono rozmowy, w ramach których przedstawili swoje koncepcje prowadzenia ośrodka kultury. Po zapoznaniu się ze wszystkimi ofertami, w wy-

niku długiej dyskusji, zdecydowano, by funkcję kierowania GOK-iem powierzyć Maciejowi Kuderczakowi z Nowego Miasta, zatrudnionemu dotychczas w Jarocińskiej Fabryce Mebli.

(hc)

Wybór nowego dyrektora jest z pewnością początkiem porządkowania spraw związanych z funkcjonowaniem nowomiejskiego ośrodka kultury. Nadal otwartą pozostaje kwestia wypracowania modelu organizacji życia kulturalnego, określenie czym ma być dom kultury, jakie formy działalności powinien proponować mieszkańcom gminy, jakie potrzeby zaspokajać i czym inspirować.

HALINA CZARNY

Żerków ma budżet

Podczas ostatniej sesji żerkowscy radni przyjęli regulamin konkursu na dyrektora placówek oświatowych. Konkursy przeprowadzone zostaną w szkołach w Dobieszczyźnie, Ludwinowie i Stęgoszu oraz w przedszkolu w Raszewach.

Radni podjęli uchwały w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze. Ustalono też szczegółowe zasady częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania. W trakcie sesji powołana została gminna komisja, która zajmie się rozwiązywaniem problemów alkoholowych.

Po krótkiej dyskusji Rada Miejska przyjęła budżet na 1997 rok. W wykazie inwestycji, które zostaną zrealizowane, znalazło się wodociągowanie wsi Lubinia Mała, Pawłowice-Laski oraz budo-

wa studni głębinowych Kamień-Gasiorów. 100 tysięcy złotych przeznaczono na kanalizację deszczową w Żerkowie i Dobieszczyźnie. Planowana jest również kanalizacja sanitarna wsi Żółków. Zbudowane zostaną drogi z Żerkowa do Śmielowa, z Prusinowa do Żernik, z Przybysławia do Antonina oraz z Lgowa do Szczenowa. Gmina przystąpi ponadto do gazyfikacji wsi Brzostków.

(akf)

Cegielki dla stoczni

Jarocińska "Solidarność" zaczęła rozprawdanie cegiełek, z których dochód przeznaczony będzie na pomoc dla likwidowanej Stoczni Gdańskiej.

Cegielki, o nominalach 5 zł i 10 zł, są sprzedawane codziennie w godz. 10.00 - 15.00 w siedzibie Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ "Solidarność" (ul. T. Kościuszki 15 - budynek Urzędu Rejonowego).

(rr)



Koleżance redakcyjnej
Ali Pilarczyk
wyraży współczucia
z powodu śmierci Ojca

składa
zespół „Gazety Jarocińskiej”

**Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków
Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego
w Jarocinie**

z a p r a s z a n a

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się 5 kwietnia 1997 o godz. 11.00 w auli liceum. Program spotkania przewiduje m. in. przyjęcie sprawozdania za pierwszy rok działalności stowarzyszenia.



Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY
JAROCIN

63-200 JAROCIN ul. Batorego 26 tel. (0-62) 47-21-37 fax: (0-62) 47-29-01

Rejonowy Zakład Energetyczny w Jarocinie informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w dniu 3.04.1997 r. w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

Pawłowice (wieś), Pawłowice (PGR), Parzewnia, Stęgosz (osiedle)

Przerwa spowodowana jest koniecznością wykonania prac eksploatacyjnych na urządzeniach energetycznych.

Przepraszamy za utrudnienia wynikające z przerw w dostawie energii elektrycznej.

LISTY

Jestem stałym czytelnikiem waszego tygodnika. Chciałbym poruszyć sprawę, która mnie już od lat bardzo bulwersuje. Do tej pory nikt tego tematu na łamach waszej "Gazety" nie poruszył. Nie wiem, czy w Jarocinie brakuje ludzi odważnych?

Chodzi mi o poniżające traktowanie pacjentów Przychodni Rejonowej przy ul. Hallera. Na drzwiach gabinetu lekarskiego przykładowo pisze, że pan doktor przyjmuje od godz. 8.00 do 13.00. Nie spotkałem się jeszcze, żeby

przyszedł on do pracy punktualnie. Przeważnie spóźnia się od 15 minut do godziny. Po przyjściu do pracy pielęgniarka najpierw robi panu doktorowi kawę. Dopiero po jej wypiciu zaczyna się przyjmować pacjentów. Dotyczy to prawie wszystkich lekarzy. Również pielęgniarki zaczynają rejestrację chorych z parominutowym opóźnieniem. Biegają z kawkami po korytarzach w czasie godzin pracy kilkakrotnie. Nie są przyjmowani poza kolejnością honorowi dawcy krwi. Kiedy grzecznie zwróciłem uwagę pielęgniarki, to spojrzała na mnie jak na wroga. Odnoszę wrażenie, że panowie

doktorzy nie zauważyli, że w naszym kraju po 1989 roku nastąpiły pewne zmiany. Czyżby ich nie obowiązywało prawo pracy? Myślę, że moje poglądy w tej sprawie podzielają wszyscy pacjenci tej przychodni. Może jednak boją się ten temat poruszać.

Szanowna redakcjo, bardzo proszę o wydrukowanie mego listu na łamach waszej "Gazety". Osobiście jednak nie wierzę, żeby to cokolwiek zmieniło. Łączę pozdrowienia i wyrazy szacunku dla waszej "Gazety".

Stały czytelnik
(nazwisko i adres
do wiadomości redakcji)

★★★

Nie rozumiem całej tej awantury o plakat reklamujący film Formana "Skandalista Larry Flynt", na którym mężczyzna z rozłożonymi rękami rozpostarty jest na kobiecym łonie. Tylko osoba niezmiennie przewrażliwiona może się w nim dopatrywać obrazy uczuć religijnych. Znak rozłożenia rąk chyba nie jest zastrzeżony dla Kościoła. Znak taki wykonuje się choćby podczas ćwiczeń gimnastycznych, a trudno chyba przypuszczać, że wszyscy nauczyciele WF kpią w ten sposób z Chrystusa. W jakimś programie telewizyjnym młody czarnoskóry człowiek rozłożył ramiona i zapytał: Czy to oznacza, że ja sugeruję, że Chrystus był Murzynem? Zgadzałem się z jego ironią całkowicie. Bez prze-

sady panowie, obrońcy wartości chrześcijańskich.

Jan Orszulak
Jarocin

★★★

W nawiązaniu do ustaleń na uroczystym spotkaniu kombatanów w Witaszyczach w dniu 24.10.1996 r. uprzejmie prosimy o podjęcie zdecydowanych działań w zakresie uruchomienia gabinetu fizykoterapii w Ośrodku Zdrowia w Witaszyczach. Na spotkaniu tym kombatanowie oraz inni mieszkańcy Witaszycz podnosili pilną potrzebę uruchomienia takiego gabinetu ze względu na uciążliwe dojazdy, oczekiwanie w kolejkach oraz długotrwałe oczekiwanie na wyznaczony termin zabiegów.

Stanowisko nasze zdecydowanie poparł przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski - obecny na tym spotkaniu. Wierzymy, że dla weteranów walk o niepodległość, inwalidów, osób niepełnosprawnych i chorych z bardzo dużego środowiska Witaszycz, życzenia bardzo szybko zostaną zrealizowane.

Kopie otrzymują:
Dyrektor ZOZZ Stanisław Spychał
Zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Leszek Bajda

Za Związek Kombatanów RP
i b. Więźniów Politycznych
koło w Witaszyczach
przez Aleksy Grabias

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 22 marca 1997 r.
zmarł

FRANCISZEK LEON PAŃCZAK

urodzony 21 stycznia 1927 roku
w Chrzanie

Żona i córki z rodzinami

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Sąsiadom
Księdzu Milewskiemu z kościoła w Siedleminie,
Panu Organiście, Kościelnemu, znajomym, Delegacji ZKM
Jarocin, Wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili
Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku

ś.†p.

Magdalenę Mikołajewską

składa
syn z rodziną

Serdeczne podziękowanie Ks. Proboszczowi parafii
Mieszków, Krownym, Sąsiadom, Znajomym Delegacji
Z.P.O. "Jarkon", Delegacji Szkoły w Cielczy, wszystkim,
którzy zamówili Msze św., złożyli kwiaty i wieńce, okazali
współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.†p.

Feliksa Kusia

składa
żona, córki i syn z rodzinami

Serdeczne podziękowanie rodzinie, sąsiadom, znajomym,
wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św.,
złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego
spoczynku

ś.†p.

Helenę Jankowską

składa
rodzina

Otwarta „szóstka”

Dzień Otwartej Szkoły zorganizowano w "szóstce" po raz pierwszy. Dzieci przyszły z rodzicami. Obecni byli również przedstawiciele zakładów pracy, które pomagają szkole oraz zaprzyjaźniona grupa Holendrów, przebywająca z wizytą w Jarocinie.

Otwarte drzwi zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 6 w Jarocinie po raz pierwszy. Od lat placówka przyjmowała dzieci dopiero do drugiej klasy. Począwszy od września tego roku, szkoła chce uruchomić również pierwszą klasę. Opieką pielęgniarki, łachowe rady logopedy i psychologa szkolnego, a oprócz tego zawieszony program nauczania - to wszystko znajdują dzieci, które nie mogą uczęszczać do innej podstawówki.

19 marca do szkoły nr 6 przyszli mogli rodzice chcący się zaznajomić z charakterem szkoły. Zdaniem nauczycieli, zjawily się osoby zainteresowane posłaniem dzieci do "szóstki". - Myśle, że ten dzisiejszy dzień spełnił swoje zadanie. Przy okazji otwartej szkoły chcieliśmy podziękować wszystkim tym, którzy nam pomagają - mówił dyrektor szkoły nr 6 Romuald Gruchalski. - Rzadko się zdarza, żeby szkoła specjalna organizowała otwarte dni. Uważaliśmy jednak, że coś takiego należy zrobić, ponieważ nie wszyscy rodzice wiedzą o szkole nr 6. Są tu przecież również trzy oddziały "klasy życia". Realizujemy okrojony program dla dzieci, które w innej szkole nie byłoby w stanie sobie poradzić. W tej chwili do klasy życia uczęszcza 28 dzieci, wśród nich osoby

z upośledzeniem umiarkowanym, znacznym i głębokim.

Podczas "otwartych drzwi" dzieci zaprezentowały program artystyczny. W jednej z klas, którą w tym dniu przerobiono na salę widowiskową, pokazali się zarówno uczniowie głębiej upośledzeni, jak i ci, którzy mieli kłopoty z nauką w "normalnej" szkole. Za plecami młodych artystów rozpościerało się placzące słońce i napis "Dajmy dzieciom słońce, żeby też nie było". Zaprezentowano wiersze, skecze, piosenki, tańce, wystąpił keyboardzista. Widownia nie szczędziła wykonawcom oklasków. Później dyrektor szkoły wręczył czerwone serduska i okolicznościowe laurki z napisem "Przyjacieli Szkoły" przedstawicielom zakładów pracy Ziemi Jarocińskiej, którzy pomagają tej placówce. Wyróżniona została również grupa Holendrów, która od jakiegoś czasu jest zaprzyjaźniona ze szkołą. Po każdym ich pobycie dzieci mogą siedzieć w nowych ławkach, korzystać z dobrych pomocy szkolnych czy bawić się nowymi zabawkami. - Chcieliśmy przy tej okazji pokazać ludziom, że dzieci ze szkoły specjalnej są najnormalniejszymi dziećmi, umiemy się śmiać, mającymi swoje problemy - powiedział dyrektor.

(jn)

Rozmowa z LESZKIEM DĄBROWSKIM - przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w Jarocinie

Pokojowa „Solidarność”

● Czy jarocińska „Solidarność” planuje przeprowadzenie akcji protestacyjnej - w związku z ostatnimi wydarzeniami w Gdańsku i Warszawie?

Nie planujemy. Możemy się ewentualnie przyłączyć do manifestacji w Warszawie - o ile dojdzie do niej 11 kwietnia.

● Jak ma przebiegać ta manifestacja?

Pokojowo. To manifestacja w obronie miejsc pracy w całej Polsce. Chodzi o czterysta zakładów. Uważamy, że te zakłady w znacznej większości można by było uratować przez restrukturyzację. Chcielibyśmy pod tym hasłem tę manifestację zrobić. Restrukturyzację obiecał wicepremier Balcerowicz i słowa nie dotrzymał.

● Czy wśród tych czterystu zagrożonych zakładów pracy są też jarocińskie?

Jarocińskie są, oczywiście. Mam na myśli JAFO, które być może będzie uratowane. Są duże szanse, że przejdzie pod prywatnego właściciela. Według jego biznesplanu JAFO musiałoby zacząć przyjmować pracowników.

owników, i to znaczną ich liczbę. Złą sytuację mamy w „Leniwie” - nikt nie wie, co się może z nim stać. Są zwolnienia, długi. W ogóle brak jakichkolwiek informacji zarówno na temat sytuacji ekonomicznej, jak i perspektyw. Niepokojąca jest sytuacja w „Jaromie”. Już któryś raz z rzędu idą zwolnienia. Nie ma żadnych planów czy nawet dyskusji co do przyszłości zakładu. Nie wiemy, czy zakład będzie sprzedany, czy pójdzie na giełdę... Wiadomo, że w POM-ie nastąpiła upadłość. Wiemy, że są zwolnienia w fabryce mebli. Czekamy, kiedy zakład pójdzie na giełdę, żeby znaleźć właściciela strategicznego, który zainwestowałby w fabrykę.

Ogólnie perspektywy są słabe i nie ma się co ludzi - ludzie są niezadowoleni. W dodatku mają strach przed wszelką działalnością - boją się wypowiadać swoje niezadowolenia głośno, bo mogą stracić pracę.

● To znaczy, że „Solidarność” jest słaba i - w razie potrzeby - nie potrafiłaby obronić pracowników jarocińskich zakładów pracy? Czy zwią-

zek ma jeszcze jakikolwiek wpływ na to, co się w tych zakładach dzieje?

Można wywierać wpływ. Na przykład fabryka obrabiarek - gdyby związek nie wywierał wpływu - byłaby w o wiele gorszym stanie, a może by już nawet nie istniała. Sytuacja jest



Fot. Archiwum

Nie spotkałem się z innym zdaniem, jak tylko z poparciem. I to ogromnym.

● A co mówi się o zajściach ulicznych i podpaleniach siedzib SLD?

To zależy od świadomości i wiedzy, jaką się posiada w tym temacie. Większość ludzi zdaje sobie sprawę, że prowokacją było to, co się stało w Ministerstwie Skarbu. Gdyby nie było prowokacji, to by do tego nie doszło. Nie planowano żadnej manifestacji. To była reakcja spontaniczna. Jednego ze śląskich związków pobito tak ciężko, że do tej pory leży w szpitalu i nie wiadomo, czy nie pozostanie inwalidą. (...) Został przewożony i skopany. Są zresztą zdjęcia z tego wydarzenia. Nasza telewizja ich oczywiście nie pokazuje.

● Czy ostatnie wydarzenia uliczne nie zaszkodzą Akcji Wyborczej „Solidarność” w nadchodzących wyborach parlamentarnych?

Propaganda będzie robiła wszystko, żeby przedstawić „Solidarność” w niekorzystnym świetle. My wiemy, że w Mierkach zapadła decyzja o prowokacji związkowców. Wiemy również, co powiedział nasz negocjator - były premier Waldemar Pawlak po rozmowach prowadzonych z premierem Cimoszewiczem i z ówczesnym wiceministrem skarbu Wiesławem Kaczmarskim. Odpowiedź pana premiera była następująca: Nie będzie żadnej litości dla stocznii!

● A dlaczego by nie pozwolić stoczni upaść?

Raport NIK-u mówi wyraźnie, że stocznia przynosiła dochody. I to raport obecny! Upadek stoczni to koszty olbrzymie dla państwa. W samym tylko Gdańsku będzie pięć, sześć tysięcy bezrobotnych. (...) Z góry wiadomo, że stocznia została skazana na zagładę z przyczyn politycznych.

● Ale aktualna sytuacja ekonomiczna jest taka, że stocznia trzeba byłoby dofinansować. I to z budżetu państwa, bo innych inwestorów brak. W imię czego?

Trzeba wziąć pod uwagę, że na rzecz stoczni pracuje mnóstwo firm, które zatrudniają ludzi, płacą podatki. Jeśli padnie stocznia w Gdańsku, to trzeba się spodziewać, że padnie jakiś wydział w Hucie Sędzimir, może mieć kłopot „Cegielski” i inne zakłady kooperujące. Ogólny bilans będzie więc niekorzystny. Ale SLD to nie obchodzi.

Rozmawiała ALEKSANDRA PILARCZYK

Zniżka dla emeryta

Każdemu emerytowi i renciście przysługuje prawo do dwóch przejazdów zniżkowych Polskimi Kolejami Państwowymi w ciągu roku. Z ulgi można skorzystać na podstawie zaświadczenia wydanego przez Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Atrakcyjna oferta pracy

Wydział Informacji i Promocji Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie poszukuje osoby na stanowisko asystenta/rzecznika prasowego urzędu i koordynatora współpracy z zagranicą.

Nawał obowiązków urzędującego rzecznika Mariusza Gryski i prowadzone przez niego prace nad nową koncepcją polityki informacyjnej gminy, spowodował konieczność zatrudnienia asystentki i stworzenia działu biura prasowego urzędu. Od kandydatek wymagana jest przynajmniej podstawowa znajomość języka angielskiego. Rzecznik gwarantuje możliwość częstych wyjazdów zagranicznych.

Osoby zainteresowane powyższą ofertą mogą składać podania wraz z CV i zdjęciem w sekretariacie urzędu. Informacje szczegółowe można uzyskać pod numerem telefonu 47-22-25. (mpg)

Zaświadczenie na przejazdy ulgowo wydawane jest wszystkim emerytom oraz rencistom. - Podstawą do jego wydania jest legitymacja uprawniająca do celów leczniczych, którą wydaje ZUS. Zaświadczenie wydaje wszystkim, którzy się do nas zgłoszą, nie tylko członkom związku. Jest ono ważne na trzy lata i uprawnia do dwóch przejazdów w roku kalendarzowym. Można więc ulgę wykorzystywać raz w roku, jadąc przykładowo do Warszawy i z powrotem. Niewykorzystane w danym roku przejazdy przepadają - wyjaśnił Narcyz Pewniki, przewodniczący oddziału PZERiI w Jarocinie. Członkowie związku nie płacą za wydanie zaświadczenia. Ci, którzy nie są zrzeszeni, muszą uiścić opłatę w wysokości 3 złotych. Każdy zainteresowany posiadaniem zaświadczenia powinien wybrać się do siedziby związku, mieszczącego się na ulicy Kościuszki 15 a. Dyżury odbywają się we wtorki i w piątki od godziny 9.00 do 12.00.

Oprócz wystawiania zaświadczeń, PZERiI pośredniczy w załatwianiu dwutygodniowych pobytów w sanatoriach rehabilitacyjnych dla inwalidów I, II i III grupy oraz emerytów, którzy ukończyli 75 rok życia. - Ta możliwość dotyczy tylko naszych członków, gdyż część kosztów pokrywa Zarząd Główny - stwierdził przewodniczący. - Organizujemy też wycieczki, pikniki, połączone z ogniskiem i wspólnymi zabawami. W tym roku planowane jest zorganizowanie tych czasów w ogrodzie Warsztatów Terapii Zajciowej. (ls)

jednak tego typu, że aby związek był skuteczny w zakładzie, to musi mieć poparcie ze strony większości załogi. Jeśli go nie ma, to trudno cokolwiek zdziałać. Przepis mówi wyraźnie, że aby doszło do strajku czy protestu, to musi być poparcie większości.

● Czy to prawda, że w Jarocinie nie przeprowadza się akcji polegającej na przekazywaniu dwugodzinnego zarobku, bo pracownicy wcale nie mają ochoty oddawać swoich pieniędzy na Stocznia Gdańska?

Nie było nawet chęci przeprowadzenia takiej akcji i nie będzie! Dlatego że ludzie w jarocińskich zakładach pracy nie zarabiają dużych pieniędzy. Średnim zarobkom daleko do średniej krajowej. Będziemy natomiast sprzedawać cegiełki na stocznia. I klientom na cegiełki jest sporo. Jestem przekonany, że znajdzie się conajmniej kilkuset chętnych.

● Czy jarocińscy działacze związkowi jednomyślnie popierają protest stoczniovców?

AUTOSERWIS

AUTORYZOWANY DEALER

A. K. RUSZCZYŃSKY

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW:

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO

- SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe
- KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
- NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

62-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krótka 4
 trasa Poznań - Kórnik
 tel. (0-61) 171-216, 170-610, fax (0-61) 170-609

UWAGA! Przy zakupie POLONEZÓW upusty 1000 zł, OC i NW gratis, AC - 2,75 % wartości pojazdu

Harcerskie urodziny

Kilkaset harcerek i harcerzy oraz zaproszeni goście wzięli udział w święcowsku, które zorganizowano z okazji czwartej rocznicy powstania Organizacji Harcerskiej "Rodło" im. Szarych Szeregów.

Sobotnie spotkanie w Szkole Podstawowej Nr 4 było nie tylko okazją do wspólnej zabawy, śpiewania piosenek, ale i do podziękowania osobom, które najbardziej w minionym roku swoją działalnością i pomocą przysłużyły się OH "Rodło". Dla nich przygotowano okolicznościowe dyplomy. Wręczono także nagrody dla najlepszej drużyny tegorocznego zimowiska, którą okazała się Chora-giew Czerwonych Orlów. Zanim jednak rozpoczęto obchody, zapalenia symbolicznej świeczki dokonał Błażej Trzeciak, prezes Polskiego Związku Głuchych, ponieważ "Rodło" nie posiadając własnego biura, zmuszone

jest korzystać z gościnności związku.

Po zakończeniu części oficjalnej zaproszeni goście udali się do siedziby "Rodła", gdzie przygotowany został poczęstunek. Spotkanie przy kawie było dobrą okazją, aby przypomnieć okoliczności powstania organizacji. Byliśmy na obozie i właśnie tam doszło do drobnego konfliktu pomiędzy naszą drużyną a komendą hufca ZHP. Wysznużę przeciwko mnie oskarżenie... Wtedy rodzice stwierdzili, że nie wypada, aby takie rzeczy działy się w harcerstwie. Pan Czesław Szamborski zaproponował, żebyśmy założyli swoją organizację. Rok trwale załatwienie wszelkich formalności. Musieliśmy na-

piisać własny statut i wysłać do Kalisza, gdzie organizacja została zatwierdzona przez Sąd Rejestrowy. Dwunastego marca odbył się zjazd założycielski, w czasie którego wybraliśmy władze. Tak się złożyło, że zostałem wtedy komendantem - wyjaśnił harcmistrz Robert Wencel, komendant OH "Rodło". Początkowo stosunki pomiędzy komendą hufca a "Rodłem" były fatalne. Poprawily się dopiero wtedy, gdy komendantem w ZHP został niejący już Bogdan Łowiński. Teraz współpraca układa się różnie. Był okres, kiedy obie organizacje dobrze się rozumiały, ale ostatnie próby zorganizowania spotkania, na którym można by ustalić zasady współpracy, speliły na niczym.

Podstawową kwestią różniącą nowo powstałą organizację od działającego już od dawna Związku Harcerstwa Polskiego jest prawo harcerskie. - W naszym przyrzeczeniu ani w prawie nie ma mowy o Bogu. Zakładając organizację doszliśmy do wniosku, że nie każdy jest osobą wierzącą, a więc mowa o Bogu byłaby w pewnym sensie narzuceniem jakiegoś światopoglądu czy wyznania. Różni nas także to, że u nas dość ściśle przestrzega się prawa harcerskiego. W czasach mojej przynależności do ZHP bywało z tym różnie. My traktujemy harcerstwo jako sposób na życie. Nie bawimy się w harcerstwo, my nim żyjemy. I to pewnie różni nas od związku - stwierdził komendant. W początkowym okresie organizacja skupiała około 40 - 50 osób, obecnie jest ich w granicach 200. - Ta liczba jest płynna. W tej chwili zwiększył się o 20 lub 30 osób, ponieważ będziemy tworzyć także drużynę w Cielczy. Od trzech miesięcy działa drużyna w Śmiełowie. Po czterech latach działalności wyszliśmy już poza Jarocin - powiedział Robert Wencel. W skład "Rodła" wchodzi 10 drużyn, z których trzy są zachowowe, czyli zrzeszające dzieci z klas od pierwszej do trzeciej. Zdarzają się jednak także młodsze członkowie organizacji, np. w jednej z drużyn uczestniczą aż czworo sześciolatków. - Przyjmujemy wszystkich od malucha do sześciu lat. U nas nie ma żadnych ograniczeń wiekowych. Każdy, kto chciałby wstąpić do organizacji, może przyjść do naszej siedziby przy ulicy Kościuszki 34. Biuro czynne jest

we wtorek od 16.00 do 20.00, a w czwartki od 16.00 do 18.00. Wszystkich serdecznie zapraszamy - zapewnił komendant.

Działalność OH "Rodło" polega nie tylko na organizowaniu biwaków i obozów. Wydawana jest też gazeta "Harc". Co roku harcerze z organizacji włączają się w zbiórkę pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Współpracowali dwukrotnie przy organizacji Turnieju Tańca Towarzystwa. W 1996 roku zorganizowali akcję zbiórki słodczy i rzeczy dla dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 6 oraz mecz, z którego dochód w wysokości 420 zł przekazali na rzecz Domu Dziecka w Górze. Dla zaprzyjaźnionych drużyn "Rodło" przygotowuje co roku imprezę pod hasłem "Nalot". W zeszłym roku wzięło w niej udział 170 harcerzy z całej Polski.

Organizacja uczestniczy także w ugrupowaniu, które skupia wszystkie organizacje i drużyny harcerskie noszące imię "Rodła". W październiku harcerze z Jarocina będą organizować spotkanie dla organizacji "rodłowych" z całej Polski. - "Rodło" był to związek Polaków w Niemczech. Początkowo za swoje oznaczenie używał flagi i polskiego godła, ale gdy powstała niepodległa Polska, władze niemieckie zakazały używania tych znaków. Ogłoszono więc konkurs na nazwę związku. Janina Kłopotka wymyśliła znak graficzny Rodła, który przedstawia bieg Wisły z zaznaczonym miejscem, gdzie leży kolebka kultury polskiej - Kraków. Sama nazwa wzięła się natomiast z połączenia dwóch słów: rodnicia i godło. Rodnicia to takie dawne narzędzie rolnicze, które trochę przypominało ten znak graficzny.

Od niedawna harcerze z "Rodła" mają własną harcówkę, ale nadal muszą korzystać z gościnności Polskiego Związku Głuchych. W dalszym ciągu poszukują pomieszczenia, w którym mogłyby przede wszystkim pomieścić się zuchy. - Największym naszym problemem jest baza lokalowa. Z funduszami jakoś sobie radzimy, znajdujemy sponsorów, pomagają nam rodzice. Gdyby nie oni to przypuszczam, że organizacja nie działałaby tak dobrze jak teraz - podsumował komendant OH "Rodło".

LIDIA SOKOWICZ

PRZED LATY PRASA DONOSIŁA

Obwieszczenie.

Wybudowanie nowej plebanii w Sławoszewie pod Pleszewem - na 3129 tal. 3 sgr. 5 fen. według kosztorysu - wykonać się mające, na być w entrepryzę najmniej

termin dnia 16. Marca r. b. o godzinie 10. przed południem także w starej plebanii wyznaczony, chęć podjęcia się tejże budowy mających ładnie pięknie niniejszem zapraszam.

Rysunek na plebanię, jakoteż kosztorys i warunki także każdego czasu aż do terminu excl. u Pana Krokera Nauczyciela, w sam zaś dzień terminu w starej miejscowej plebanii przejrzenie być mogą

Kretków pod Żerkowem, dnia 1. Marca 1861

X. Ullin, Rządca kościołów tu i tam.

"Tygodnik Powiatu Pleszewskiego"
Nr 10, 9 marca 1861 r.

- Zebranie Rady Pow. Bezp. Bloku Współpracy z Rządem na pow. jarociński. W niedzielę o godz. 6. odbyło się zebranie wspomnianego Bloku w Grandce, któremu przewodniczył i równocześnie zajął kierownik tut. szkoły żeńskiej p. Krawczyk, witając licznie zebranych członków i gości. Na zebraniu wygłosił referat o projekcie zmiany konstytucji wniesiony przez Bezp. Blok do Sejmu, p. dr. Skarżyński z Tarcze, wyjaśniając przytem jakie zmiany w naszej Konstytucji projekt przewiduje. Referat uzupełnił szczegółami p. major rez. Kwieciński, który m. in. powiedział, że narazie nie można przesądzać, jaki los projekt ten spotka i czy wogóle będzie uchwalony. Chodzi mianowicie o to, aby drogą mądrych kompromisów możliwie największą liczbę punktów z tego projektu przeprowadzić.

W tym celu ma dopomóc społeczeństwo za pośrednictwem wszystkich obecných na zebraniu, którzy sprawę zmian konstytucji według ogłoszonego projektu mają dalej rozszerzać i społeczeństwo uswiadamić.

"Gazeta Jarocińska"
Nr 21, 14 marca 1929 r.

Nasze najważniejsze zadanie

Zjazd chłopów przodowników powiatu jarocińskiego pragnie zmanifestować swoją łączność z klasą robotniczą w realizowaniu wielkich zadań planu 6-letniego.

Zadanie to jest - jak wskazał Prezydent Bierut - jednym z najważniejszych i najbardziej odpowiedzialnych zadań, jakie stoją obecnie przed naszym narodem. (...) Nasz zjazd wyciągnie wnioski z dorobku lat ubiegłych, zbada błędy i niedociągnięcia oraz rozważy perspektywy rozwojowe wsi pow. jarocińskiego.

Pomoc państwa dla rolnictwa indywidualnego wynosiła w 1949 roku 1158000 zł. natomiast w roku 1951 - 4616000 zł co stanowiło wzrost o 383 proc.

Jezeli przed wojną z naszego powiatu

uczęło się w średnich i wyższych szkołach zaledwie kilkoro dzieci najzamożniejszych chłopów, to teraz z naszego powiatu studiującej młodzieży mamy 8852. (...)

Opieka i troska naszego ludowego państwa nad chłopem pracującym, zagwarantowane w artykule 10 projektu nowej Konstytucji, przejawia się w dostawie ziarna kwalifikowanego i nawozów sztucznych, w pomocy ośrodków maszynowych. Chłopi naszego powiatu, korzystając z coraz szerszym zakresie z tych udogodnień, winni jak najtroskliwiej przelegnować glebę, winni uprawiać każdy najmniejszy nawet skrawek ziemi leżący odłogiem.

O LEPSZY PŁON!

"Gazetka Powiatu Jarocińskiego"
marzec 1952 r.

Znawcy przepisów

20 marca w Szkole Podstawowej w Kotlinie odbył się gminny "Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie i Ruchu Drogowym" dla uczniów szkół podstawowych. Zwyciężyła drużyna z Kotliny.

W turnieju wzięli udział przedstawiciele czterech szkół gminy Kotliny: SP Magnuszewice, SP Sławoszew, SP Wola Książęca i SP Kotlin. Uczestnicy turnieju musieli rozwiązać test egzaminacyjny na prawo jazdy, składający się z dwudziestu pytań. Zdecydowanie najlepiej poradzić sobie

z tym zadaniem uczniowie z Kotliny (każdy z nich zdałby testową część egzaminu na prawo jazdy!), zdobywając aż 74 punkty (na 80 możliwych do uzyskania). Dwie kolejne drużyny - SP Sławoszew i SP Magnuszewice - zgromadziły po 52 punkty. Dogrywka zdecydowała o tym, że drugie miejsce zajęli reprezentanci Sławoszewa. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali nagrody książkowe. Zwycięski zespół, przygotowywany przez mgr Irenę Kościelną, wystąpił w składzie: Adam Grembowski, Karol Ratajczak, Roman Moch i Patryk Łączny. 17 kwietnia w Jarocinie odbędzie się turniej rejonowy, z udziałem dwóch najlepszych zespołów z każdej gminy.

(pwkk)

Na otwarcie pierwszego w Jarocinie supermarketu przyszły tłumy. Niektórzy czekali pod sklepem od wczesnych godzin rannych. Nie zraziło ich nawet to, że drzwi sklepu otwarte zostały później, niż zapowiadano.

Supergorączka

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Piątek, 21 marca
Godzina 21.30

Przed pawilonem, w którym nazajutrz otwarty ma być supermarket gromadzi się grupka jarociniaków. Zaglądają przez szyby do środka komentując poczynania pracowników. Tuż obok kilku mężczyzn montuje reklamę świetlną nowego sklepu. - "Zaświeci się wreszcie, czy nie?" - denerwuje się ktoś z "publiczności". - "Jak się zawezmą, to pewnie zdąży" - przekonuje inny widz. Zastanawia się jedynie nad tym, czy towar nie "przejdzie" farbą.

W sklepie uwija się mnóstwo ludzi. Jedni myją szyby, regały i posadzki, inni - rozkładają towar na półkach. - "Nie będzie śmierdziało farbą. Malujemy już przecież tylko na zewnątrz budynku" - przekonuje **Włodzimierz Cieślak**, szef marketingu w Przedsiębiorstwie Wielobranżowym "Wega". Jest pewien, że zdąży wszystko przygotować do rana. - "Mamy przed sobą długą, długą noc. Będziemy cały czas pracowali".

Pomieszczenie, w którym mają znajdować się kasy, na razie jest puste. - "Powieć szczerze, że nawet jutro nie będzie jeszcze na 100 % otwarte. Będą kasy, ale na razie nie będzie barierek wejściowych. Także asortyment będzie jeszcze do środy uzupełniany. To wszystko nam jednak na pewno nie przeszkodzi w otwarciu sklepu" - dodaje Włodzimierz Cieślak.

Godzina 24.00

Już z daleka widać neon reklamujący M&S Wega. W środku nadal krzątania. Przed sklepem kilku nastolatków i jakaś kobieta. Okazuje się, że mieszkanka nie opodal. Jest bardzo podksektywana powstaniem supermarketu. - "Przyszłam tu z ciekawości" - mówi **Maria Bilica**. - "Już teraz mi się tutaj podoba. Będę tu robiła zakupy - tym bardziej, że mam blisko. Myśli pani, że zdąży do rana?" - pyta z nadzieją w głosie.

- "Moja żona tam jest - wskazuje ręką na sklep młody mężczyzna. - Jest już na pewno zmęczona, a jutro ma sprzedawać. Denerwuje się, czy zdąży odpocząć. Przecież przyjdzie dużo ludzi, a tu trzeba będzie się ładnie uśmiechać i wszystkich obsługiwać".

Wewnątrz sklepu - jeden ze współwłaścicieli, **Sławomir Jakubowski**, prezes Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "Wega". - "Sama pani wie, jaka tu

była ruina, a teraz będzie najładniejszy sklep".

Sobota, 22 marca
Godzina 8.00

- "Przyszedłem już o siódmej, całą noc nie mogłem spać - Szymek bardzo przeżywa otwarcie supermarketu. - "Syn przez ostatni tydzień tylko o tym ciągle mówił. Niech pani zobaczy, dzisiaj nawet zmurował mi zawiązał" - śmieje się mama Szymka.

W kilku grupkach toczą się jakieś dyskusje. Jarociniacy zastanawiają się, czy supermarket zniszczy drobny handel. - "Teraz supermarket będzie dyktował warunki innym handlowcom. Wykończy tych drobnych sklepikarzy" - słychać głosy.

Większość jarociniaków przyznaje, że przyszła pod supermarket powodowana ciekawością. Nie może się już doczekać zapowiedzianych niespodzianek. - "Na pewno będą dawali coś za darmo" - przekonuje jakaś kobieta ścisnącą w ręce dużą "reklamówkę".

Godzina 10.05

Ulicą Wrocławską trudno przejechać. Po obydwóch stronach ulicy zaparkowane samochody. W stronę dawnego pawilonu meblowego podążają całe rodziny. Przed supermarketem gęstnieje tłum. Ci, którzy są najbliżej sklepu, przyklejają twarz do szyby. Wewnątrz cały czas coś się dzieje. Ekspedientki w czerwonych czapkach i bluzach z napisem M&S rozkładają towar, przyklejają ceny.

Kapela znad Baryczy próbuje umilić oczekiwanie klientów na otwarcie megasklepu. Kilka metrów dalej widać zza szyby salon samochodowy. Na razie stoi tu jeden samochód - śliczny, czerwony Opel Tigra. Grupa chłopców z zachwytem wpatruje się w sportowe "cacko". Obok samochodu - stół przygotowany na bankiet dla zaproszonych gości. - "Za mało tego jedzenia" - stwierdza kobieta w okularach. - "Jak ci wszyscy z przodu kolejki się rzucą, to do nas już nie starczy. Ludzie są tacy pazerni". - "Mówiłam ci, że byśmy przyszli wcześniej" - denerwuje się sąsiadka.

W sklepie gorączka sięga zenitu. - "Chcemy, żeby jeszcze przed świętami mieszkańcy Jarocina mieli przyjemność kupowania w ładnym sklepie, w miłej atmosferze" - mówi Włodzi-

mierz Cieślak. - "Robimy wszystko, żeby dotrzymać obietnicy, ale nie wyeliminujemy pewnie jeszcze wszystkich małych sklepików".

Mija godzina 10.30, na którą zaplanowano otwarcie supermarketu. - "Co tam się dzieje, do licha! - woła mężczyzna przystupując nogami. - Zimno mi... ale i tak poczekam".

Mija godzina 11.30

- "Proszę państwa, nadeszła chwila, na którą społeczeństwo Jarocina tak długo czekało - otwarcie supermarketu" - mówi do mikrofonu szef marketingu "Wegi". Za jego plecami pojawiają się młode kobiety ze wstęgą. - "Gdzie my mamy stanąć? - pytają. Nie muszą się jednak długo zastanawiać - drzwi się otwierają i tłum wpada do środka. - "Chwileczkę, proszę państwa, chwileczkę!..." - woła szef marketingu. - "Ludzie, ratunku, ratujcie człowieka! Moja noga!" - jakaś starszka próbuje zwrócić na siebie uwagę tłumy. Na darmo. Kapela skutecznie zagłusza krzyk i rzucane przekleństwa. Ochroniarze z ledwością powstrzymują ludzi, którzy bez ich pomocy pewnie nie zatrzymaliby się. Tłok jest tak duży, że przez dłuższą chwilę nikt nie może wejść z wózkiem na salę. - "Czego się pchaś! - krzyczy jedna kobieta do drugiej. - To jest mój wózek, zabieraj ręce!". - "To go sobie weź, o!"

Ci, którym udaje się w końcu zdobyć wózek lub koszyk, z ulgą podchodzą do stoiska, przy którym młoda dziewczyna proponuje degustację soków i wód "Wegi". - "Jest soczek jabłkowy, pomarańczowy i grapefruitowy. Który pani podać?" - dziewczyna uśmiecha się do starszki w okularach. - "Zostałam tak zdepiąta, że jeszcze nie wiem, co się dzieje. Pięta byłam, a weszłam jako czternasta chyba" - żali się kobieta.

Godzina 12.00

Pod sufitem - kilkanaście kamer. To dzięki nim operator znajdujący się w sąsiednim pomieszczeniu może obserwować, co się dzieje na sali. Wnętrze sklepu - zarówno swoim wyglądem, jak i atrakcyjnym towarem - zachęca do zakupów. Pierwsi klienci podchodzą do regałów. Na półkach - artykuły spożywcze, dalej kosmetyki. - "Asortyment będzie jeszcze większy" - zapewnia **Maciej Jakubowski**, współwłaściciel "Wegi". - Klienci znajdują u nas artykuły przemysłowe i agd. Będą żarówki, żelazka i miksery.

Niektórzy stwierdzają, że nie wszystkie ceny towarów są w porównaniu z innymi jarocińskimi sklepami - niższe. - "Wędzony boczek kosztuje ponad 130 tysięcy. Toż to makabra!" - oburza się jedna z klientek. - "Są niektóre rzeczy droższe, ale niech pani popatrzy, jakie wszystko jest świeże, w jakim jest dobrym gatunku i jaki duży wybór" - tłumaczy swojej sąsiadce z kolejki inna klientka. - "Ale margarynę i cukier to się opłaca kupić" - do rozmowy wtrąca się trzecia kobieta. - "Ja jestem zachwycona supermarketem. Wreszcie można zrobić zakupy w jednym miejscu".

Przy niektórych towarach brakuje jeszcze cen, ale okazuje się, że nie wszyscy zwracają na nie uwagę. - "Patrzę na towar, jest świeży, więc go kupuję" - mówi mężczyzna.

Regały zastawione puszkami i butelkami z piwem. Wszystkie skrupulatnie oglądane są przez kilku mężczyzn. - "Stachu, patrz, jakie piwo fajne" - dobiega głos zadowolonego "piwo-sza". - "Ale Kaziu, patrz, prawie pięć dyłch kosztuje. Tu obok masz tańsze" - wskazuje na inną półkę "Stachu".

- "Nie jesteśmy najjaśniejsi dlatego, że do tego dokładamy" - mówi Sławomir Jakubowski. - "Mamy sklep w Jarocinie i w Kaliszu, jesteśmy współwłaścicielami sklepu w Zielonej Górze. Współpracujemy z dużą siecią na Śląsku. To wszystko powoduje, że nasza hurtownia składa tak duże zamówienia u producentów, że jest dla nich naprawdę atrakcyjnym partnerem".

Poniedziałek, 24 marca
Godzina 17.00

Kolejka po koszyk nie zmniejsza się od rana. Stoją dzieci, młodzież, dorośli. - "Jestem rencistą. Chociaż mieszkam na Konstytucji 3 Maja i mam bliżej do pawilonu, jednak tu będę robił zakupy. Tu jest miło" - przyznaje **Szczepan Lis**.

Prezes "Wegi", Maciej Jakubowski zapewnia - zgodnie z wcześniejszymi obietnicami - że na rencistów i emerytów czekają specjalne karty rabatowe. - "Staramy się, żeby wszyscy wychodzili stąd zadowoleni" - mówi kierowniczka supermarketu, **Agnieszka Adamiak-Piasiecka**. - "Może nie wszystkim udało nam się pierwszego dnia, może klienci narzekali na brak cen, ale teraz, mam taką nadzieję, wszystko będzie dobrze".

W drzwiach sklepu pojawia się małżeństwo w średnim wieku. Mężczyzna niesie załadowaną po brzegi torbę. - "Bardzo dobrze się tu kupuje, chociaż nie wszystko jest najtańsze. Niektórzy boją się podobno supermarketu, bo to dla nich konkurencja. I co z tego? Wkurzało mnie zawsze to, że sprzedawcy natrętnie dopytyują się, co chcę kupić. Teraz mogę sobie oglądać każdą rzecz do woli, łącznie z terminem ważności". - Wtępani - dodaje kobieta - supermarket to jakaś szansa dla Jarocina. Wreszcie coś nowoczesnego.

Targi „Interherba”

Bojkot w ziołach

Trzy firmy z Kleki zaprezentowały się w ubiegłym tygodniu na pierwszych Międzynarodowych Targach Zielarskich „Interherba” w Poznaniu. Swoje produkty przedstawił też „Vitax” Dobrzyca.

„Interherba” zgromadziła dwudziestu wystawców z Polski i Niemiec. W tym gronie znalazły się aż trzy firmy z Kleki - Zakłady Zielarskie „Herbapol”, Przedsiębiorstwo Produkcji - Usługowe „Herbatech” i powstałe dopiero przed dwoma miesiącami Przedsiębiorstwo Handlu Farmaceutycznego „Europlant”. „Herbapol”

był jednym z pomysłodawców stworzenia w Poznaniu imprezy wystawienniczej branży zielarskiej. - Dotychczas nie było w Polsce targów zielarskich z prawdziwego zdarzenia. Dlatego pomysłeliśmy, że można by je zorganizować równocześnie z Międzynarodowym Salonem Medycznym „Salmed” - wyjaśnia wiceprezes za-

kładu w Klecie Andrzej Zieleziński. „Interherba” nie spotkała się jednak z tak wielkim zainteresowaniem wystawców, jakiego spodziewali się organizatorzy. Na przykład spośród dziewięciu istniejących w Polsce zakładów „Herbapolu”, w Poznaniu prezentowały się tylko trzy. - Nie jest tajemnicą, że niektóre „Herbapole” bojkotowały targi. Stało się tak nie z naszej winy. Powodem jest konflikt pomiędzy „Herbapolem” w Klecie, a zresztą „Herbapolem” w Warszawie, którego zresztą jesteśmy udziałowcem. Mówiąc krótko - uznano, że jeśli kapitał zachodni będzie miał większość udziałów w którymś z zakładów usługujących się dotychczas nazwą „Herbapol”, przedsiębiorstwo to będzie musiało zaprzestać używania znaku „Herbapol” (ponad połowę udziałów w zakładzie w Klecie ma niemiecka firma Martin Bauer - przyp. red.). Prawo nie działa wstecz, a w naszym przypadku niestety stworzono taki precedens - ubolewa Andrzej Zieleziński.

Wiceprezes przyznał, że „Interherba” jest wielką okazją do wypromowania działającego od początku lutego Przedsiębiorstwa Handlu Farma-

ceutycznego „Europlant”. - „Europlant” został powołany w celu dystrybucji leków ziołowych „Herbapolu” Kleka i „Vitaxu” Dobrzyca. Teraz żadnych leków nie kupuje się w „Herbapolu”, tylko w „Europlancie”. Tak dzieje się na całym świecie, że jedna firma zajmuje się tylko produkcją, inna sprzedażą.

„Herbapol” Kleka zaprezentował na targach pełną gamę swoich wyrobów - począwszy od półproduktów dla przemysłu farmaceutycznego, kosmetycznego i spożywczego, aż po wyciąg z ziół. Zakład został nagrodzony za wystroju swojego stoiska. W ofercie targowej dobrzyckiego „Vitaxu” (należącego również do firmy Martin Bauer) znalazły się przede wszystkim herbaty i herbatki owocowe.

Wystawcy podkreślali, że „Interherba” stworzyła możliwość pokazania wyrobów zielarskich bardzo szerokiego gronu zwiedzających, gdyż „pawilon zielarzy” odwiedzały też osoby, które przyjechały na SALMED. Częstymi gośćmi na stoisku firm z Kleki byli lekarze, właściciele aptek, studenci farmacji. Nie brakowało też wierzących w cudowną moc leczniczą ziół.

(rr)



FOTO Stachowiak

ZAKŁAD
PRODUKCYJNO-HANDLOWY

POLWOS

Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie „Lenwitu”)
tel. (0-62) 401-209
Witaszyce, Al. Wolności 42

oferujemy w ciągłej sprzedaży po bardzo korzystnych cenach

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
CEMENT PORTLANDZKI 35N, 35D, 45N
Z CZW GORAŻDZE, CZW STRZELCE OPOLSKIE**

U nas możesz kupić:

- pełną gamę cegieł i płytek, dachówki oraz galanterię ceramiczną CERABUD - Krotoszyn
- cegły klinkierowe oraz dachówki w różnych odcieniach kolorystycznych
- wełnę mineralną w szerokiej gamie asortymentowej zarówno do izolacji termicznej jak i akustycznej
- papę izolacyjną i nawierzchniową z IZOLACJI w Jarocinie

SUPEROFERTA DLA ROLNIKÓW!!!

**PASZE I KONCENTRATY
z Dolnośląskich Wytwórni Pasz we Wrocławiu**

otręby pszenne - 360,00 zł/t
otręby żytnie - 340,00 zł/t

NAWOZY

z zakładów azotowych:
Puławy, Police, Kędzierzyn Koźle
w cenach fabrycznych, z możliwością upustów

Wszystkie towary możesz u nas kupić na bardzo korzystnych warunkach
Zadzwoń, sprawdź, może nawiążemy stałą współpracę
Istnieje również możliwość zakupu towarów na raty

Wszystkie towary dostarczamy bezpośrednio do klienta

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Miss Nastolatek

Po wielkim sukcesie Pauliny Kmieciak, która zdobyła tytuł Miss Wielkopolski'97 czas na młodsze dziewczyny. Już niedługo, 10 kwietnia 1997 r., o godz. 19.00 w poznańskim klubie „JAMA” odbędzie się finał konkursu „Miss Wielkopolski Nastolatek”. Wśród finalistek są oczywiście jarocinianki!

Eliminacje do tego konkursu odbyły się dwa razy. W połowie lutego i połowie marca. O wejście do finału mogły ubiegać się dziewczęta w wieku 15 - 17 lat. Liczył się wzrost, zgrabna sylwetka i wdzięk. W wyniku eliminacji w finale zaprezentuje się 14 dziewcząt. O tytuł Miss Wielkopolski Nastolatek walczyć będą głównie poznanianki, w gronie finalistek są też „na-

sze” dziewczyny - Natalia Mróz i Ela Sobolewska.

Natalia brała udział w Dziewczynie Roku'95, gdzie otrzymała nagrodę specjalną od fotografa Marka Czudowskiego. Skończyła szkołę modelek w Agencji Mody „Avangarde”. Od roku pracuje jako modelka. Ma na swoim koncie kilka dużych pokazów, m. in. pokaz kolekcji „Czas geometrii” Marii Lupy w konkursie o „Srebrną pętelkę” w trakcie Poznańskiego Tygodnia Mody czy pokaz kostiumów kąpielowych w trakcie finału „Mister Wielkopolski'97”. W lutym brała także udział w konkursie dla modelek „Miss Wielkopolski Super Model”. Natalia ma 16 lat, 171 cm wzrostu i wymiary: 84/62/92.

Ela brała udział w kursie dla modelek oraz kilku pokazach mody organizowanych przez „Gazetę Jarociną”. O udziale w wyborach miss myślała już wcześniej. Nie mogła się jednak zdecydować. Ma 16 lat, 177 cm wzrostu i wymiary: 90/64/94.

Przygotowania do finału Miss Wielkopolski Nastolatek trwać będą pięć dni. Dziewczyny zaprezentują się trzy razy: w kostiumach kąpielowych firmy „PIK”, sukienkach z kolekcji Janusza Wojciechowskiego oraz w strojach sportowych. Jury przyzna tytuły: Miss Wielkopolski Nastolatek, I i II Wicemiss, a publiczność wybierze swoją faworytkę. Najważniejsze będą oczywiście tańce, ale między ich prezentacjami tańczyć będzie zespół „SEVEN”, a gwiazdą wieczoru będzie Mirka Bargenda, jarocinianka, która w Przeglądzie Piosenki Młodzieżowej „Śpiewajmy razem” zdobyła wyróżnienie jury oraz nagrodę specjalną „JA - Radia” i „Gazety Jarociną”.

Mam nadzieję, że i tym razem „nasze” dziewczyny zdobędą uznanie jury, dzięki czemu będą mogły reprezentować nasze miasto w kolejnych etapach konkursu „Miss Polski Nastolatek”.



Fot. R. Kaźmierczak

AGNIESZKA PILARCZYK

Dokończenie ze str. 1

Zalecono także przeprowadzenie ankiety wśród mieszkańców gminy "w celu dokonania oceny stopnia społecznej akceptacji nowej formuły finansowo - organizacyjnej festiwalu". Ankietę przeprowadzono. Wyniki z niej, że 48 % ankietowanych jest nastawionych pozytywnie do festiwalu, 38 % - negatywnie.

Pod koniec stycznia 1995 roku Rada Miejska zaleciła zarządowi "możliwie szybkie wystąpienie do wyspecjalizowanych, profesjonalnych podmiotów (fundacji, spółek) z propozycją - ofertą organizacji Festiwalu Muzyki Rockowej w 1995 r." W tej samej uchwale stwierdzono również, że "równolegle należy zaproponować wszystkim chętnym powołanie fundacji o nazwie "Jarocin", której jednym z głównych celów byłoby przyjęcie organizacji festiwalu w następnych latach."

Festiwalu nie ma, wola jest

W kwietniu oświadczone, że festiwalu nie będzie, bowiem nie znaleziono organizatora, który spełniałby wszystkie warunki postawione przez radę. Henryk Kowalski oświadczył wówczas, że "generalnie w zarządzie była wola zorganizowania festiwalu". Na woli się skończyło, bowiem burmistrz - Paweł Jachowski przyznał wtedy, że zarząd nie zrobił do końca wszystkiego, aby pozyskać dobrego organizatora. *"Nie zabiegano w sposób naturczywy, bo nie było atmosfery do tego, żeby działać w zdecydowany sposób - powiedział "Gazecie", ["G.J." nr 15 (237)]*

Festiwal będzie

Kilka miesięcy później - w sierpniu, na sesji Rady Miejskiej ponownie poruszono temat fundacji. Rada wyraziła zgodę na utworzenie przez gminę Jarocin fundacji, pod nazwą "Fundacja Kultury i Jarocin" z siedzibą w Jarocinie. Postanowiono również wnieść do majątku Fundacji fundusz założycielski w kwocie 10.000 zł. Przyjęto statut fundacji stanowiący załącznik do podjętej uchwały. Przez rok zarząd prowadził rozmowy w sprawie powołania fundacji. Ich efektem był brak festiwalu w 1996 roku. Nadal utrzymywano, że jest wola organizacji imprezy. Dopiero w październiku 1996 roku złożono w Wydziale Gospodarczym - Rejestrowym Sądu Rejonowego w Warszawie wniosek o zarejestrowanie fundacji. 30 grudnia podpisano umowę z producentem Festiwalu Muzyki Rockowej Jarocin '97 - Markiem Szpendowskim. Tego samego dnia Rada Miejska podjęła kolejną uchwałę, w której dopuściła "organizowanie do roku 1997 festiwalu na terenie MOSiR, z wyłączeniem amfiteatru".

Burmistrz - fundacja będzie Sąd - fundacji nie będzie

Marck Szpendowski rozpoczął rozmowy z potencjalnymi sponsorami imprezy. Według jego oświadczeń miały one być sfinalizowane w marcu. Rozmowy prowadzono również z mediami, które miały patronować imprezie. Szef firmy Viva Art Music zapewniał, iż kilkadziesiąt zespołów zachodnich, w tym również gwiazdy z tzw. pierwszego garnituru, wyraziły chęć wystąpienia w Jarocinie. Szpendowski opowiadał o tym na konferencji prasowej, poświęconej festiwalowi, która odbyła się w Warszawie 6 lutego. Na tej samej konferencji Henryk Kowalski zapewniał wszystkich dziennikarzy, że fundacja zostanie zarejestrowana lata dni. Kilka

w niej, że nabiera mocy prawnej w momencie zarejestrowania fundacji. Odpowiedzi na pytania, kto był odpowiedzialny za rejestrację fundacji i jakie poniesiono koszty? - radni nie usłyszeli. Ale też żaden z radnych nie domagał się dodatkowych wyjaśnień. Wiceburmistrz Henryk Kowalski oświadczył, że według wszystkich dokumentów, na dzień dzisiejszy, jedynym organem upoważnionym do działania w zakresie organizacji festiwalu była Fundacja Kultury "Jarocin". *- Z przyczyn różnych, formalnych, ta fundacja nie istnieje na dzisiaj. Więc nie ma kto w imieniu Rady Miejskiej, społeczeństwa, tego festiwalu organizować. Ja mogę tylko powiedzieć zwołaniem festiwalu - przepraszam - powiedział. Oświadczył, że po analizie decyzji*

roli komisji rewizyjnej, skoro, jak twierdzi wiceburmistrz, "nikt nie ponosi winy"? Rodzi się również wątpliwość, czy rzeczywiście zarząd dokonał wszelkich starań, żeby fundacja została zarejestrowana? Trudno bowiem nazwać aktem staranności, fakt, że nikt przez co najmniej miesiąc nie raczył nawet zadzwonić do sądu. Wiceburmistrz był w w Warszawie niejednokrotnie, ale do sądu nie było po drodze.

Zgoda, czy obowiązek

Przygotowania do tegorocznego festiwalu, jak wynikało z zapewnień Marka Szpendowskiego i władz niedoszłej fundacji, były posunięte daleko. Zarząd Miejski jednoznacznie stwierdził, że organizacji tegorocznego festiwalu nie można było sce-

Przepraszam za festiwal

BEATA FRĄCKOWIAK

dni później okazało się, że Sąd Rejonowy w Warszawie odmówił zarejestrowania fundacji 13 stycznia, a więc prawie miesiąc przed konferencją w Warszawie.

Zarząd do kontroli

Bogusław Harandarczyk - prezes fundacji, oraz burmistrz Paweł Jachowski dowiedzieli się o postanowieniu sądu od naszego dziennikarza - Roberta Kaźmierczaka. Nikt wcześniej nie zainteresował się losami fundacji. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że przygotowania do festiwalu trwałyby do 20 marca, dnia w którym władze otrzymały uzasadnienie sądu w sprawie odmowy rejestracji fundacji. Konrad Krzynowek - zastępca przewodniczącego rady, na lutowej sesji Rady Miejskiej złożył interpelację. Zapytywał w niej, czy fundacja mogła podpisywać umowy i przyjmować zobowiązania, nie będąc zarejestrowaną w sądzie, kto był odpowiedzialny za jej rejestrację, a także, jakie zostały poniesione koszty rejestracji? Wniósł również, aby dokumentację związaną z ustanowieniem fundacji sprawdziła Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Rada przyjęła wniosek, ale wszyscy obecni na sali członkowie zarządu byli temu przeciwni.

Wiceburmistrz przeprosza

Na ostatniej sesji, która odbyła się 21 marca przewodniczący komisji rewizyjnej - Lech Szymczak, oświadczył w jej imieniu, że działania Zarządu Miejskiego i władz fundacji były zgodne z prawem. Powiedział również, że umowa podpisana z Markiem Szpendowskim była umową warunkową. Zapisano

sądu rejestrowego, podjęte zostaną działania w kierunku poprawienia statutu i zrobienia go zgodnie z zaleceniami sądu. Burmistrz nie chciał jednak przeczytać w trakcie sesji uzasadnienia sądu, stwierdził, że najpierw powinny się z nim zapoznać komisje. Również "Gazecie" nie chcieli udostępnić kserokopii dokumentu, który przysłało z sądu. Ostatecznie otrzymaliśmy od Mariusza Gryski - rzecznika prasowego Urzędu Gminy i Miasta, oświadczenie, w którym streszczono uzasadnienie.

Winnych - brak

Henryk Kowalski twierdzi, że nikt nie ponosi winy za zaistniałą sytuację. W uzasadnieniu odmowy rejestracji, sąd stwierdził, iż z aktu notarialnego oraz statutu fundacji wynika, że działalność fundacji skupi się na finansowaniu własnej działalności, a nie działań, dla których została powołana. Natomiast cel, który zapisano w akcie notarialnym będzie stanowił źródło dochodu, co jest sprzeczne z ustawą o fundacjach. Na pytanie, czy prawnicy pracujący w urzędzie przed złożeniem wniosku o zarejestrowanie fundacji, nie poznali się ustawą o fundacjach, Henryk Kowalski powiedział: *- Mieliszy przykłady statutów fundacji zarejestrowanych przez sąd, które zawierały zapisy tego rodzaju, co nasz statut. I te fundacje są przez sąd zarejestrowane. Teraz prawnicy będą zmieniać statut, tak by odpowiadał wymogom sądu. Nadal więc zostaje pytanie, czy nie można było od razu stworzyć dobrego statutu? Pytań jest więcej. Na przykład dlaczego wszyscy członkowie zarządu byli przeciwni poddaniu się kont-*

dować na inną instytucję (np. JOK), bo Rada Miejska wyraźnie stwierdziła, że festiwal może robić tylko fundacja. Nigdzie jednak nie ma takiego zapisu. Zarząd zapominał, że sam wystąpił do rady o zezwolenie na utworzenie fundacji. W uchwale rady z 11 sierpnia zapisano: *"Wyraża się zgodę na utworzenie przez Gminę Jarocin Fundacji (...)"*. Wyrażenie "zgody" nie jest tym samym co obowiązek.

Zamienić zyski na straty

Na pierwszej konferencji prasowej wiceburmistrz Kowalski zapytany, jakie zyski będzie miało miasto z organizacji festiwalu, odpowiedział: *- Promocja, promocja i jeszcze raz promocja. Zyski zamieniamy w straty. Trudno bowiem nazwać promocją fakt, że cała Polska dowiedziała się, że władze w Jarocinie są mało wiarygodne i niekompetentne w sprawie festiwalu. Henryk Kowalski powiedział dziennikarzom, że będzie festiwal i będzie fundacja. Słowa nie dotrzymał. Obecne władze miejskie od trzech lat próbują przywrócić festiwal do życia. Za każdym razem z różnych przyczyn, za które nigdy, nikt nie ponosi odpowiedzialności, festiwal się nie odbywa. W każdym roku burmistrzowie zgodnie twierdzą, że nie udało się, ale "wola jest". Wynika z tego, że w Jarocinie władze otrzymują pieniądze nie za czyny, ale za wolę.*

Henryk Kowalski obiecał, że będzie robił wszystko, aby w przyszłym roku odbył się festiwal. Szkoda zachodu i pieniędzy. Teraz wiadomo, że odbędzie się Festiwal Muzyki Rockowej Jarocin '98 wszyscy potraktują już jako żart praprilisowy.

Kalambury w Golinie

Przez kilka godzin golińską podstawówką rządzą dzieci. W sobotni rano dyrektor Hieronim Gabrysiak przekazał uczniom symboliczny klucz oznaczający władzę w szkole.

Dzień Samorządności w szkole w Golinie ma już wieloletnią tradycję. Nauczyciele nie pamiętają, w którym roku został zorganizowany po raz pierwszy. - *Musieliśmy poszukać w kronikach. Z każdego roku mamy zdjęcia i notatki* - mówił dyrektor szkoły Hieronim Gabrysiak.

- Dla nas jest to dobra zabawa. Każdy wychowawca jest tak samo przebrany jak uczniowie z jego klasy - mówiła Ewa Orzechowska, nauczycielka a zarazem organizator Dnia Samorządności.

Szkołę Podstawową w Golinie zapelnili przebrani. Dzieci miały na sobie bardzo kolorowe a zarazem oryginalne stroje. - *Jestem przebrana za rolniczkę, tak jak wszyscy z mojej klasy. Za rolnika jest przebrany także nasz wychowawca. Każdy ubrał się w to, co miał w domu. Stare chustki, kalosze. Efekt całej klasy jest rewelacyjny* - mówiła Anna Rutkowska, uczennica klasy ósmej. Większość uczniów twierdziła, że pomysły na kostiumy podsunęli im wychowawcy. Tak więc po szkolnych korytarzach chodzili policjanci, hippisi a nawet Chińczycy. Dzieci wcieliły się

też w postaci ze znanych bajek: Czerwonego Kapturka, Kota w Butach czy też Królową Śnieżkę. - *Z roku na rok stroje są coraz bardziej wymyślne a jednocześnie ciekawsze* - twierdził Hieronim Gabrysiak.

Zarówno nauczyciele jak i uczniowie bardzo lubią takie imprezy w szkole. - *Jest to dzień typowo na luzie. Szkołą rządzą dzieci. Nam nie pozostaje nic innego, jak tylko się bawić* - mówiła nauczycielka Elżbieta Owczarek. Uczniowie czwartej klasy przebrani byli za policjantów. - *Oni dziś pilnują porządku w szkole. Rozdają mandaty, na przykład za robienie hałasu. Wychowawcy tej klasy jest kapitanem. Nikt nie rozpoznałby, że to przebranie* - śmiała się Bogumiła Grzesiek, nauczycielka.

Każda klasa przygotowała program artystyczny. Były występy,



Nauczyciele ze szkoły w Golinie przekazali władzę uczniom

FOTO Stachowiak

konkursy i przedstawienia. Dzieciom najbardziej jednak podobał się teleturniej „Kalambury”. - *W tej zabawie biorą udział nauczyciele i uczniowie. Hasła zgadywał również nasz pan. Dobrze się wtedy bawilam* - mówiła jedna z uczennic klasy ósmej. Dużym powodzeniem cieszyła się zabawa w pomidora. - *Najlepsi w tej konkurencji nauczyciele otrzymali na-*

grody - świeże pomidory - mówiła Anna Burdelak, uczennica VII klasy. Dzieci twierdziły, że takich dni w roku szkolnym powinno być więcej. - *Bardzo miło jest rządzić w szkole. Szkoda tylko, że ta zabawa trwała tak krótko. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie jeszcze zabawniej* - mówiła uczennica szóstej klasy.

(rrz)

Jaraczewo

Władza w ręce uczniów

„Władza” w większości szkół podstawowych gminy Jaraczewo w pierwszy dzień wiosny przekazana została członkom samorządów uczniowskich.

Pierwszy dzień wiosny - znany także jako dzień wagarowicza, w szkołach podstawowych gminy Jaraczewo upłynął pod znakiem władzy uczniowskiej.

Dwudziesty pierwszy marca w szkole podstawowej w Jaraczewie był dniem samorządności. Na uroczystym apelu dyrektor przekazał symboliczny klucz do szkoły uczniom klasy ósmej. Podzielili oni między siebie funkcje nauczycieli, dyrektora i innych osób pracujących w szkole - higienistki, lekarza i woźnego. W świetlicy powstał pokój nauczycielski oraz gabinet nowego dyrektora. Przydział na zastępstwa dla nauczycieli i pilnował wydawania gorącej herbaty. Uczniowie byli ucharakteryzowani na postaci, w które się wcieli.

Na drzwiach umieszczono kartki z nowymi nazwami klas i gabinetów. Pokój nauczycielski przemianowano na siedzibę czternastu rozbójników, a gabinet dyrektora szkoły na pokój Alibaby. Wszyscy otrzymali identyfikatory pozwalające im przebywać na terenie „budy”. Nowy dyrektor nie pozwolił w tym dniu na żadne wagary i uczniowskie wybryki.

Podobna procedura przekazania władzy samorządowi uczniowskiemu miała miejsce w szkołach podstawowych w Wojciechowie i Goli. Uczniowie przebrani za nauczycieli prowadzili skrócone lekcje. W Goli po ich zakończeniu wszyscy mogli jeszcze uczestniczyć w zaplanowanych zajęciach - w ramach każdej klasy osobno.

Wnętrza szkół były przyozdobio-

ne - królowała kolorowa bibuła. Na ścianach porozwieszano karteczki z wierszykami i fraszkami. Każda klasa miała swoją nazwę. Były „Młode wilki”, „Łowcy przygód”, „Drużyna „W” i „Klasa zbiegów”. Na drzwiach kuchni w szkole w Goli naklejono kartkę „Gliniarz i prokurator”.

Przy brzegu rzeczki Obrzy dzieci młodszych klas szkoły w Wojciechowie topiły marzannę. W pierwszym dniu wiosny większość uczniów przysłała do szkoły w przebraniach.

Nieco inaczej ten dzień wyglądał w szkole podstawowej w Górze. Na apelu dyrektor odczytał uczniom ich kodeks, który jednoznacznie zabrania wagarów i stosowania innych form przeprowadzania zajęć lekcyjnych, niż te ogólnie przyjęte. Jedyną atrakcją był wyjątkowo wesoły w tym dniu program szkolnego ra-

diowęża. Prowadzący zapowiadali kolejne konkursy. Można było przekazać życzenia, zaśpiewać piosenkę, powiedzieć wierszyk lub fraszkę. Po zakończeniu lekcji dzieci mogły pozostać na terenie szkoły i wziąć udział w różnych zajęciach. Uczniowie ze szkoły w Górze nieco nietypowo w tym roku zniszczyli symbol zimy. Marzanna została spalona na szkolnym boisku.

Natomiast w Rusku dniem przeznaczonym na rozrywki i zabawę był drugi dzień wiosny - sobota. Dzieci klas czwartych uczestniczyły z zajęciach sportowych. Piąta i siódma klasa pojechały do kina w Jarocinie. Natomiast w szkole można było oglądać filmy z kaset wideo. Uczniowie ósmej i szóstej klasy spotkali się przy ognisku.

Zimowa sceneria pierwszego dnia wiosny i niska temperatura zniechęciła dzieci i młodzież do uczestniczenia w przemarszach ulicznych i zabawach na świeżym powietrzu. Zdaniem dyrektorów szkół była to główna przyczyna dla której tegoroczny pierwszy dzień wiosny był mniej efektowny - większość imprez odbywała się w budynkach szkolnych.

(rak)

Wiosna w „czwórce”

Nadejście wiosny świętowali uczniowie wszystkich jarocińskich szkół. Były kolorowe stroje, główne pochody oraz obowiązkowo - topiona marzanna. Tak samo 21 marca obchodził młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

Już od rana siódmo- i ósmoklasiści bawili się, śpiewali, brali udział w występach klasowych kabaretów, uczes-

tniczili w przedziwnych zawodach i konkurencjach. Wszyscy byli ubrani w stroje nawiązujące do lat 60. i 70. Młodzież klas szóstej rozwiązywała zagadki, kalambury, sprawdziła się w turniejach wiedzy. Uczniowie klas piątych uczestniczyli w pokazie strojów i konkursie na plakat o wiosennych kwiatkach. Później ruszyli na podbój Jarocina, ich zadaniem był marsz na orientację. Czwartoklasiści przyszli do szkoły w tym dniu z marzannami, które, jak każda tradycja, utopili w stawie w pobliskim lasku.

PLYTKI
CERAMICZNE
GRANITOGRESY
KLEJE FUGI
itp.

Jarocin, ul. Leszczyce 15

ZAPRASZAMY

codziennie
od 9.00 do 17.00
w soboty
od 9.00 do 13.00

(17/97)

Oferujemy
w ciągłej sprzedaży
i na zamówienie

- rolety zewnętrzne
- bramy
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- skrzydła drzwiowe
- elementy schodów
- tarcice

Z.P.M. „ZAROX”

Witaszyc, ul. Cmentarna 8D

(18/97)

Skok z Ratusza

„Mam już pewną praktykę, bo jako młody chłopak skakałem ze stogów słomy” - powiedział radny Leszek Bajda po wykonaniu skoku z okna pierwszego piętra jarocińskiego Ratusza.

W miniony piątek na jarocińskim rynku funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej przeprowadzili pokaz akcji ratunkowej przy użyciu poduszki powietrznej. Została ona rozwinięta tuż przed Ratuszem, z którego okien pierwsze skoki wykonali strażacy. Skuteczność i bezpieczeństwo, jakie zapewnia poduszka ratownicza sprawdzili też jarocińscy radni - Leszek Bajda i Józef Wiśniewski.

Poduszka ratownicza została zakupiona ze środków przekazanych z budżetu sześciu gmin - Kotlina,

Jaraczewa, Żerkowa, Chocza, Czermina i Jarocina. Tym samym na terenie tych gmin będzie ona w miarę potrzeb wykorzystywana. - *Rejon działania naszej jednostki obejmuje teren dziewięciu gmin i one będą w pierwszym rzędzie przez nas obsługiwane. Jednak jeżeli będziemy przydzieleni do akcji poza tym terenem, oczywiście pojedziemy. Nasi strażacy zaadaptowali do przewożenia poduszki specjalny wózek, który nie tylko znakomicie spełnia swoją rolę, ale i przydaje się do innych potrzeb* - stwierdza **Stanisław Krawczyk**, komendant PSP w Jarocinie.

Inicjatywę zakupu poduszki ratowniczej podjęli jarocińscy radni po zapoznaniu się z wynikami ćwiczeń przeprowadzonych na os. Kontytucji 3 Maja. Ze względu na dużą ilość instalacji kablowych na czwartym piętrze, strażacy nie mogli sprawnie i skutecznie przeprowadzić akcji sprzętem, który był na stanie jednostki. Wówczas zrodziła się potrzeba zakupu poduszki ratowniczej, która w znacznym stopniu rozwiązywałaby te problemy.

Poduszka jest napełniana powietrzem przez dwa agregaty, które poza tym służą w akcjach gaszenia pożarów do oddymiania pomieszczeń. - *Po napełnieniu poduszka ma 2,35 m wysokości. Pozostałe wymiary - 7,50 na 5,50. Bezpieczna wysokość, z jakiej można skoczyć na tę poduszkę wynosi 15 m* - wyjaśnia komendant PSP **Stanisław Krawczyk**.

Na jarocińskim rynku strażacy zaprezentowali również dwa samochody - gaśniczy i ratownictwa drogowego. Ten ostatni wyposażony w agregat napędzający nożyce i rozpięrcz hydrauliczny. - *Nożyce mogą nawet rozciąć blachę grubszą niż 60 cm. Natomiast rozpięrczem możemy podnieść samochód osobowy na wysokość 60 cm* - mówi jeden ze strażaków prezentując wyposażenie samochodu zgromadzonemu wokół jarociniaków. Mogli oni również obejrzeć piłę do drewna i gruzobetonu, gaśnice i sprzęt pierwszej pomocy.

Zaprezentowany nowy samochód gaśniczy wodno - pianowy przyznano nieodpłatnie jednostce w Jaroci-

nie z rozdzielnika Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu. Na wyposażeniu posiada między innymi waż szybkiego natarcia, który strażacy wykorzystują w najbardziej nagłych i wymagających pośpiechu sytuacjach.

Zdaniem komendanta Krawczyka oprócz sprzętu jednostka w Jarocinie stara się o przyznanie środków na zakończenie budowy nowego obiektu, który będzie siedzibą PSP. - *Postaramy się oddać ten obiekt wiosną 1999 roku. Jest to jubileusz czterdziu naszego istnienia na terenie Jarocina. Dążymy również do utworzenia fundacji na rzecz nowego sztanaru dla jednostki i zmiany kategorii, a co za tym idzie zwiększenia ilości etatów* - mówi komendant **Stanisław Krawczyk**. (rak)

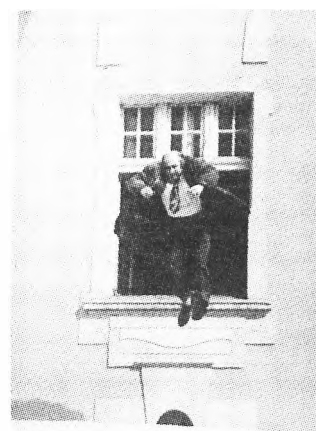


FOTO Stachowiak

Odznaczenia i chodniki

Wręczenie złotych odznak honorowych Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz dyskusja na temat problemów środowiska osób niepełnosprawnych były głównymi punktami obchodów Światowego Dnia Inwalidy w Jarocinie.

Impreza organizowana jest co roku i tradycyjnie jej termin przypada w trzecim tygodniu marca. W tym roku po raz pierwszy zorganizowano ją razem z Towarzystwem Walki z Kacictwem. Spotkanie było przede wszystkim okazją do wręczenia honorowych, złotych odznak Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów najbardziej zasłużonym w pomocy dla podopiecznych związku. Tym razem otrzymali je: burmistrz - **Paweł Jachowski**, dyrektor Oddziału PKO w Jarocinie - **Zygfryd Delestowicz** oraz redaktor naczelny "Gazety" - **Piotr Piotrowicz**. Odznaczenia wręczył Marian Skonieczny, przewodniczący oddziału wojewódzkiego związku.

Podczas uroczystości poruszano także problem barier architektonicznych i utrudnień, z jakimi na co dzień spotykają się inwalidzi. W sprawozdaniu z działalności związku w minionym roku, przewodniczący jarocińskiego oddziału PZERiI, **Narcyz Pewniak** mówił między innymi o wykonanych już podjazdach. Poruszano w czasie spotkania nie tylko sprawy barier, ale także kwestie niejasnych przepisów prawnych dotyczących opiekunów inwalidów I grupy. - *Przedstawiciele ZUS-u mówią, że jeżeli komisja lekarska daje pierwszą grupę, to automatycznie wiąże się to z uprawnieniami dla opiekuna. Kolej, PKS czy nawet komunikacja miejska nie chcą honorować samego zaświadczenia o grupie. Twierdzą, że musi być dodatkowy wpis w decyzji, którym mówi, że osoba taka potrzebuje opieki* - powiedział **Pewniak**. Podczas spotkania zasygnalizowana została także sprawa samochodów parkujących w taki sposób, że zajmują one także część chodnika. - *Na wąskich z natury chodnikach dodatkowo zastawianymi pojazdami trudno jest się poruszać każdemu zdrowemu człowiekowi, a co dopiero mówić*

o inwalidzie na wózku - dodał **Narcyz Pewniak**. Rozmawiano także na temat budowy sali gimnastycznej.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz miasta, organizacji kombatanckich oraz firm, które szczególnie wspomagają działalność związku. - *Szczególne podziękowania należą się jarocińskiej "Izola-cji", oddziałowi PKO oraz Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska". Wdzięczni jesteśmy także wszystkim drobniejszym ofiarodawcom. Co prawda są to małe kwoty, ale z nich składają się te większe. Niektórzy pomagają nam w inny sposób, np. malując za darmo biuro czy dając nam produkty* - stwierdził skarbnik związku, **Andrzej Baranek**.

Do jarocińskiego oddziału związku należy około 1100 członków, zrzeszonych w 18 kołach, które działają nie tylko na terenie Jarocina, ale i w okolicznych miejscowościach, w Mieszkowie, Jaraczewie, Cielczy. Z zebranych składek koła otrzymują na swoje potrzeby 10 % wpłaconej przez nich sumy. Składka roczna wynosi 75 groszy miesięcznie, czyli 9 złotych za cały rok. - *Aktywność koła zależy głównie od ludzi i ich zaangażowania. Na przykład w kole w Mieszkowie na każdym zebraniu jest co najmniej 90 % frekwencji. Członkowie tego koła składki mają zapłacone już w marcu, podczas gdy w innych ta sprawa ślimaczy się czasem nawet do końca roku* - podsumował **Andrzej Baranek**.

Obok rozmów na tematy związane z pracami związku zebrani goście mieli okazję obejrzeć występy oraz prace artystyczne, których autorami są uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej. W czasie spotkania trwała także wystawa sprzętu rehabilitacyjnego. (ls)

Tomasz Grajek

AGENT HANDLOWY
ORIGINAL®

PERGO®

SZWEDZKIE
PODŁOGI
LAMINOWANE



KOMANDOR

DRZWI PRZESUWANE
DO ZABUDOWY
SZAF I WNĘK

ŚRODA TEL. (0-667) 545-24
ul. 20 Października 1

Dwa z jednego

Przedsiębiorstwo Komunalne w Jarocinie zostanie zlikwidowane. W jego miejsce powstaną dwa zakłady - jeden zajmujący się dostawą wody i odprowadzaniem ścieków i drugi, który będzie dostarczał energię ciepłą.

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o. zostało utworzone w 1992 roku. Zajmuje się ono dostawą wody, energii ciepłej, a także odprowadzaniem ścieków. W ostatnim czasie pojawiły się jednak pomysły podzielenia przedsiębiorstwa na dwa oddzielne podmioty gospodarcze. Przedstawiając projekt przekształcenia zakładu, burmistrz Paweł Jachowski stwierdził, że ma ono spowodować lepszy nadzór nad spółką. - *Mieszkańcy powinni odczuć poprawę działalności przedsiębiorstw. Związane to będzie z lepszą organizacją, analizą kosztów, większą rzetelnością ustalania cen wody. Obecnie pada wiele słów krytycznych na temat działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego. Przekształcenie spółki w wielobranżowej w zakłady jednobranżowe powinno być dobrym rozwiązaniem* - mówił burmistrz.

Przedstawiając stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przewodniczący komisji Marian Józwiak przyznał, że podczas obrad pojawiło się wiele kontrowersji związanych z celowością i kosztami przekształcenia przedsiębiorstwa. Ostatecznie jednak komisja poparła projekty uchwał. - *"Są tendencje do tego, aby wydzielać branże, wprowadzać do nich nowe technologie. Chodzi też o to, żeby istniał jasny podział kosztów produkcji ciepła, wody. W obecnej strukturze przedsiębiorstwa nie da się tego zrobić. Istnieje jeden zarząd, jedno konto bankowe, co uniemożliwia wyodrębnianie kosztów"* - mówił Marian Józwiak. Zwrócił też uwagę na koszty reorganizacji. - *Przy normalnej likwidacji firmy powołuje się likwidatora, potrzebna jest wycena. W każdym wypadku płacą za to*

podatnicy. Likwidację Przedsiębiorstwa Komunalnego ma prowadzić jego zarząd. Nie jest też potrzebna wycena sporządzona przez fachowców, wystarczy podanie wartości księgowej, a to już wyliczono - wyjaśniał przewodniczący komisji gospodarki komunalnej. Poinformował również, iż komisja została zapewniona, że przy okazji przekształceń żaden z pracowników obecnie działającego zakładu nie straci pracy. Po powstaniu dwóch przedsiębiorstw nie zwiększy się też liczba pracowników administracji.

Wypowiadając się w imieniu Komisji Organizacyjno - Prawnej Czesław Robakowski stwierdził, że radnym powinien być przedłożony harmonogram przekształceń, które mogą trwać około roku. Przewodniczący pytał też o obecną kondycję finansową Przedsiębiorstwa Komunalnego. Odpowiedzi udzielił prezes zakładu, Zbigniew Stawieraj. - *Bilans na koniec grudnia jest taki, że spółka zamknęła rok 1996 stratą. Wynika to z tego, że zgodnie z zarządzeniem ministra finansów nastąpiło ubruttowienie majątku. W związku z tym wzrosła amortyzacja prawie o trzy miliardy starych złotych. A jest to koszt, którego nie dało się pokryć z zysków przedsiębiorstwa. Tak więc strata nie jest spowodowana bieżącą działalnością firmy, ale zmianą przepisów* - wyjaśniał prezes.

Wiele wątpliwości dotyczących przekształcenia Przedsiębiorstwa Komunalnego wyraziła radna Bożena Przewoźna, członek Zarządu Miejskiego. Zwróciła między innymi uwagę na potrzebę przedstawienia struktury kosztów przedsiębiorstwa. - *Pan prezes Stawieraj powiedział, że koszty prawdopodobnie się zmniejszą. Nie bardzo wiem, skąd taki wniosek. (...) Dopiero przedstawienie analizy kosztów umożliwi udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy utworzenie dwóch oddzielnych podmiotów pozwoli na utrzymanie cen przedsiębiorstwa, czy ewentualnie zafundujemy ludziom kolejne podwyżki.*

Ostatecznie w głosowaniu zdecydowana większość radnych zgodziła się na likwidację Przedsiębiorstwa Komunalnego i utworzenie dwóch nowych zakładów. Nowe powstałe Przedsiębiorstwo Komunalne Wodociągów i Kanalizacji będzie przede wszystkim produkować i dostarczać wodę, odbierał i oczyszczał ścieki oraz poprowadzi inwestycje w zakresie budowy wodociągów i kanalizacji. Przedsiębiorstwo Komunalne Energetyki Ciepłej zajmie się produkcją i dostawą energii ciepłej.

ROBERT KĄZMIERCZAK

Jaraczewo na czele

Zarząd Ludowych Zespołów Sportowych z Jaraczewa zajął pierwsze miejsce w konkursie dla najbardziej aktywnych klubów województwa.

Wyniki konkursu na najlepszy zespół sportowy i najaktywniej działający Zarząd Rady Gminnej LZS ogłoszono w poniedziałek 17 marca w Ostrowie Wlkp. W kategorii rad gminnych pierwsze miejsce zajął Zarząd RG LZS w Jaraczewie.

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach będą reprezentować województwo kaliskie w konkursie na szczepki centralnym. Do tej reprezentacji dołączyła ponadto rada gminy LZS Ostrowa Wlkp, jako wielokrotny laureat tego konkursu.

Dzień po ogłoszeniu wyników konkursu działacze LZS Jaraczewo zwołali posiedzenie plenarne ZRG LZS na które został zaproszony przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS Łódź **Wojciech Wasilewski**. Podsumowano ubiegłoroczną działalność zespołów w gminie Jaraczewo oraz udział drużyny klasy "B" w rozgrywkach Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Omawiano również sprawy organizacyjne. Uczestnicy posiedzenia ustalili terminarz ligi oldbojów.

(rak)

DEFOR CHRASTOWO

OKNA DRZWI FASADY
PCV - ALUMINIUM

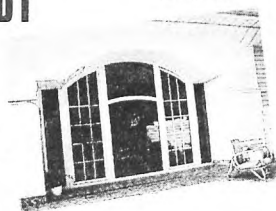
NASZ PRZEDSTAWICIEL:

P.U.P.H. JAKON s. c.

ul. Dąbrowskiego 6, 63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 47-39-37



Złoty Medal
BUDMA '95



TU KUPISZ TANIEJ CENY FABRYCZNE

Sprzedaż Materiałów Budowlanych i Przemysłowych
Transport Ciężarowy
Waldemar Wesolek
63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1
tel. bezpośredni kom. 090/605-307
tel. centr. (0-667) 511-21 wew. 97 Chocicza

oferuje:

NAJTAŃSZY CEMENT I WAPNO

- WORKI ORYGINALNE „GOR.VDZ”

- BETON KOMÓRKOWY (SIPOREX)
- STOLARKA BUDOWLANA
- WĘGIEL
- NAWOZY itp.

NAPRAWDĘ PRZYSTĘPNE CENY

PRZY ZAKUPACH NASZYCH TOWARÓW
ŚWIADCZYMY USŁUGI TRANSPORTOWE



Siatkarki Augusto Kalisz po dwóch zwycięstwach 3:2 i 3:0 na własnym parkiecie z Dick Black Andrychów zostały mistrzyniami Polski. Augusto to jedyny mistrz Polski w województwie kaliskim.

FOTO Stachowiak

KOLOROWANKA DLA DZIECI



Autorom najstaranniej wykonanych kolorowanek przyznamy nagrody niespodzianki. Prace należy nadesłać lub dostarczyć do biura ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” do dnia 11 kwietnia 1997 r.

Kredyt

WBK
Konsumpcyjny**NOWA ATRAKCYJNA**
forma kredytów konsumpcyjnych

Okres kredytowania - do 3 lat

Wielkość kredytu - 10-krotne wynagrodzenie
netto kredytobiorcy
(małżeństwo może występować
jako kredytobiorca łączny)

Efektywne oprocentowanie miesięczne kredytów:

- do 1 roku - 1,19 %
- do 2 lat - 1,24 %
- do 3 lat - 1,33 %

ZAPRASZAMY**WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA**

Oddział, ul. Kilińskiego 2a, 63-200 JAROCIN, fax (62) 47 24 58, tel. (62) 47 27 21

Przedsiębiorstwo Komunalne
Spółka z o. o. w Jarocinieogłasza**PRZETARG NA WYKONANIE**
ROBÓT BUDOWLANO-REMONTOWYCH

na stacji wodociągowej w Jarocinie przy ul. Poznańskiej

Zakres robót:

1. Roboty dekarские
 - naprawa połaci dachowej i ułożenie 1 warstwy papy
2. Roboty murarskie w pomieszczeniu pompowni
 - wykonanie tynków wewn. kat. III
 - ułożenie płytek ściennych do wys. 2,0 m
 - ułożenie płytek posadzkowych
3. Naprawa posadzek cementowych w hali filtrów
4. Roboty malarskie
 - malowanie ścian wewn. farbami emulsyjnymi lub wapiennymi w pomieszczeniu pompowni
 - malowanie farbami olejnymi powierzchni drewnianych pełnych (sufit) oraz stolarki okiennej i drzwiowej w hali filtrów i pomieszczeniu pompowni
 - malowanie farbą olejną powierzchni stalowych (rur)

Termin realizacji zadania - do 30 września 1997 r.

Informacje dotyczące szczegółowego zakresu robót można uzyskać na ujęciu stacji przy ul. Poznańskiej (teren „Izolacji”) lub telefonicznie pod numerami: (0-62) 47-34-87 i 47-30-80. Oferty z cenami (robocizna + materiał + sprzęt + VAT), wyszczególnionymi na poszczególne rodzaje robót, prosimy przysyłać pod adresem:

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o.
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
Termin nadsyłania ofert - do dnia 21.04.1997 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Tel-Poż-System "ISKRA" Sp. z o. o.
 ul. Krańcowa 15, 61-022 Poznań
 tel./fax (0-61) 77-04-16, tel. 76-22-61

ODDZIAŁ JAROCIN
 ul. Poznańska 1, tel. (0-62) 47-43-38

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE
OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ:

- ☐ **opracowania** analiz zagrożenia pożarowego, instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, instrukcji składowania materiałów, planów obrony przeciwpożarowej
- ☐ **projektowanie i instalowanie systemów** sygnalizacji pożaru, stałych urządzeń gaśniczych
- ☐ **przegląd, konserwację, naprawę**
 - podręcznego sprzętu gaśniczego • sieci hydrantów • stałych urządzeń gaśniczych CO₂, tryskaczowych, zraszaczowych • automatycznych systemów sygnalizacji pożaru • instalacji odgromów, uziomów • instalacji antywłamaniowych
- ☐ **zabezpieczenie ogniochronne** drewna, tkanin i wykładzin oraz stali w klasie odporności ogniowej F 0,5 do F 4,0
- ☐ **sprzedaż hurtową i detaliczną**
 - armatury przeciwpożarowej • podręcznego sprzętu gaśniczego (agregaty, gaśnice, węże, koce itp.) • znaków ewakuacyjnych, przeciwpożarowych, informacyjnych i ostrzegawczych

**Nie można się z nią rozstać!**

Optimus-ic miał naprawdę dobry pomysł! Ich dealer przywiózł nam kasę fiskalną* na

14 dni - i to za darmo!**Na próbę.**

Teraz wiemy, że jej miejsce jest w naszym sklepie. I jeszcze coś. Przy zakupie kasy dostaliśmy:



Dealerzy kas fiskalnych OPTIMUS-ic w regionie:

Jarocin:

Usługi Komputerowe tel. (0-62) 47-11-03

Krotoszyn:

Hardbit tel. (0-64) 257-206

skorzystaj z bezpłatnej informacji: 0-800-66-002

**OPTIMUS-ic**

*Nasza kasa współpracuje z komputerem, wagą, drukarką i czytnikiem kodów

Rozmowa z ROBERTEM GAWLIŃSKIM

Normalny, zdrowy człowiek

Robert Gawliński gościł w Jarocinie 9 marca. Spotkanie z fanami odbyło się w dyskotekie Night Rider. Z artystą rozmawiali Beata Frąckowiak i Hieronim Seigacz. Pytania mogli również zadawać wielbiciele. Poniżej publikujemy fragmenty rozmowy.

Hirek: Mamy tutaj kwestionariusz osobowy. Zgodnie z tym kwestionariuszem będziemy postępować i zadawać ci takie pytania, aby przybliżyć wszystkim twoją sylwetkę. Imię i nazwisko znamy, a data urodzenia?

Robert: To jest prawie przesłuchanie...

Beata: Tak.

Robert: Urodziłem się w 1963 roku, 31 sierpnia. Miejsce urodzenia - Warszawa, Solec.

Beata: A gdzie teraz mieszkasz?

Robert: Praga Północ, mieszkam w takiej plombie, wśród starych domów, gdzie wybudowano blok.

Hirek: Jaki jest twój stan cywilny?

Robert: Jestem żonaty od 10 lat. W tym roku - 24 września obchodzimy jubileusz.

Beata: Zrobicie imprezę dla tysiąca osób, czy raczej będziecie świętować we własnym gronie?

Robert: Chcemy zaprosić wszystkich ludzi, których darzymy sympatią i zrobić niezły balet.

Hirek: Opowiedz trochę więcej o Monice.

Robert: Monika to moja małżonka. Tak ją znam, że aż mi ciężko o niej mówić.

Beata: Może zaczniemy od wyglądu zewnętrznego?

Robert: Mejr siedemdziesiąt, szczupłej budowy ciała, kolor włosów raczej nieznany. Jak ją poznałem, też miała poфарbowane, tylko na czerwono. Później zapuszczała, obcinała, farbowała na blond, czarno. Podejrzewam, że jak wróci, będzie czerwona i to cały czas z nią jest. A ja się bardzo z tego cieszę, bo za każdym razem obcuje z trochę inaczej wyglądającą osobą. Jest to czasami bardzo podniecające.

Beata: Monika stwierdziła, że jest bardzo zazdrosna o ciebie, czy ma powody?

Robert: Chyba nie. Nie za duże przy najmniej. Wiadomo - dużo ludzi darzy mnie sympatią, za co im jestem wdzięczny. Wśród tych ludzi znajdują się również kobiety. Wiadomo, że na pewno jakąś zazdrość chowa w sobie, ale zachowuje się w stosunku do nich bardzo koleżeńsko. To jest niewyczuwalne, aczkolwiek zazdrością jest kolosalną.

Hirek: Nieodłączną częścią życia muzyka rockowego są grupki, czyli dziewczyny, które jeżdżą za kapelą lub artystą. Myślę, że w twoim przypadku tych grupki jest cała rzesza. Czy są uciążliwe?

Robert: A to jest rejestrowane? (Śmiech) Myślę, że taki okres grupki przeżyliśmy bardziej z Wilkami. A teraz, jeśli są dziewczyny, to jakby moc-

no wydoroślały i są bardzo fajne. Ja bym ich nie nazywał w ogóle grupkami, bo ja jestem skromnym facetem. Nie będę jednak ukrywał, że bardzo lubię kobiety.

Beata: Wracamy do naszego kwestionariusza osobowego. Pochodzenie?

Robert: Bardzo proste - mama nigdy nie pracowała, natomiast tata - technik budowlany.

Hirek: Mógłbyś coś więcej powiedzieć o swoich rodzicach?

Robert: Wychowała mnie mama, ponieważ tata miał coś innego do załatwienia.

Hirek: Od którego roku życia zaczęła cię wychowywać sama?

Robert: Od siódmego, później, jak tata już załatwił te wszystkie sprawy, to na jakiś czas się pojawił, ale był mało zobowiązujący.

W związku z tym, mama znowu pognała go i od tamtego czasu tata zobowiązał się do pomocy po pięciu latach, jak miałem problemy z życiem. A mama? Wspaniała, wielka piękna dusza, dzięki niej śpiewam, gram. To ona uważała, że mam trochę talentu, i że warto to rozwijać. A tata nie jest muzykalny, ale za to w tej chwili jesteśmy fajnymi "frendami".

Stary jest w porządku, zawsze jak trzeba pożycza kasę.

Hirek: Jesteś od 10 lat żonaty. W związku z tym prawdopodobnie wiąże się z tym jakieś potomstwo?

Robert: Jest dwóch modeli. Mam Benjamina i Emanuela. Ostatnio zakręcił ich komputer. Mają cztery lata.

Hirek: A czy są muzykalni?

Robert: Kurczę, to jest trudne pytanie. Jak byli mniejsi oglądałem moje koncerty na wideo i słuchali płyt, ale oni są za mali, żeby coś powiedzieć o tym.

Beata: Poświęcasz im tyle czasu, co twój tata poświęcał tobie?

Robert: Wyciągnąłem stosowne wnioski z tego, co sam przeżywałem jako młody człowiek i staram się poświęcać jak najwięcej czasu synom. O to też Monika jest zazdrosna, bo w tym wieku nie jest tylko mama, mama, ale tata też też.

Hirek: Robert, są jeszcze dwie ważne sprawy: wykształcenie i zawód - wykonywany i wyuczony...

Robert: Wykształcenia brak.

Beata: Nie skończyłeś żadnej szkoły?

Robert: Tak.

Hirek: To jest niemożliwe.

Robert: Dlaczego?

Hirek: W Polsce jest obowiązek posiadania wykształcenia.

Robert: No, to mnie ten obowiązek szczególnie omiła. Nauczyłem się czytać od szamana.

Beata: A zawód wykonywany?

Robert: Artysta. Żeby powiedzieć konkretniej, jestem członkiem ZAIKS-u w dwóch sekcjach: literackiej i muzycznej.

Beata: Czym jest dla ciebie muzyka?

Robert: Jest dużą radością. Oprócz tego, że jest to coś, co umiem najlepiej robić, to jeszcze umiem to najlepiej lubić. Każdy facet chciałby mieć coś



Foto Stachowiak

takiego w życiu, co mam ja. Czyli mieć swoje hobby i z tego czerpać zyski. To jest najpiękniejszy układ na świecie.

Publiczność: Ile miałeś lat, kiedy pierwszy raz umówiłeś się na randkę?

Robert: O, to jest dobre pytanie. Miałem wtedy 13 lat, dziewczyna miała na imię Beata. Jeżeli chodzi o randkę rozbieraną, to miałem 14 lat. Znałymi się rok i było super - buzi, buzi. Naprawdę wyglądało to tak, że poszedłem do Beaty, kupiłem dwa wina, a u Beaty nie było rodziców. Wypiliśmy te dwa wina i oboje padliśmy, ale za to rano nastąpiło spełnienie.

Publiczność: Czy żałujesz, że już nie grasz z "Wilkami"?

Robert: Pewnie, że żałuję. "Wilkom"

za pracę podziękowały dziewczyny, które się związały z kolegami z zespołu. To one pomierdały ogonkami i koledzy mieli już inne spojrzenie na życie. "Wilki" rozpadły się z wielu powodów. Strasznie dużo czasu spędzaliśmy ze sobą. Przez trzy lata non stop graliśmy jakieś koncerty, potem płyty i wywiady, jakieś kręcenie klipów. Dzieliłymi się po połowie pieniędźmi, czyli po równo ze wszystkimi. Koleżankom moich kolegów wydawało się, że ja zarabiam więcej. I w pewnym momencie powiedziałam: Dobra panowie, beze mnie na pewno też sobie poradzicie, no i może sobie poradzą. Ja im bardzo tego życzę.

Publiczność: Powiedz, gdzie piszesz swoje piosenki? Czy robisz to spontanicznie i czy zdarza ci się pisać pod wpływem jakichś używek, bo często przecież tak tworzą artyści?

Robert: Jasne, że piszę utwory pod wpływem używek - palę papierosy, piję kawę. Tobie chodzi o używki czy o marihuane? Sprecyzuj.

Publiczność: Konkretnie chodziło mi o alkohol. Wiem, że kiedyś go nadużywałeś.

Robert: A alkohol, tak oczywiście. Po alkoholu bardzo źle mi się śpiewa i gra. Nie jest to dobry drog do tworzenia muzyki. Poza tym, kiedy napisałem kilka tekstów po pijanemu, to myślałem, że umrę na drugi dzień rano. Nie dlatego, że miałem takiego kaca, ale po prostu były do dupy. Staram się pisać teksty i tworzyć muzykę na trzeźwo. Balanga, w której żyłem z "Wilkami" bardzo mocno mnie rozstroiła. Kiedy odpoczywałem przez tydzień - miałem mnóstwo pomysłów - wtedy tworzyłem. Piszę poważnie w domu, ale zdarza mi się w autobusie, taksówce...

Hirek: Skoro mówimy o alkoholu. Jakie masz jeszcze nalogi, poza seksem oczywiście, który też jest nalogiem?

Robert: Jeżeli chodzi o alkohol, to absolutnie nie czuję, żeby to było moim nalogiem, jest przyjemnością.

Beata: A narkotyki?

Robert: Są fajne, kiedy umie się z nich korzystać. Nie mówię tu o twardych narkotykach typu amfetamina. Miałem przyjaciół, którzy już nie żyją "dzięki tej fajnej" substancji chemicznej.

Beata: Ale był czas, kiedy alkohol przeszkadzał ci w pracy. Słyszałam, że kiedyś mieliście z "Wilkami" robić teledysk i na plan zdjęciowy wprowadzono twoje "zwłoki".

Robert: Nie, to są jakieś mity. Nigdy nie było takiego przypadku, żeby przyniosli "zwłoki" Gawlińskiego na teledysk. Jedynę pijaństwo było podczas kręcenia teledysku do piosenki "Sen o Warszawie", ale to było moim założeniem. Powiedziałem: Panowie robimy teledysk w cztery godziny. Pierwszą godzinę robimy zawodowo. Potem wyszedłem, położyłem "baterię" na stół i powiedziałem: kto chce niech się częstuje. To się zamieniło w spotkanie towarzyskie. Po pół godzinie zrobiliśmy kolejną wersję, potem następną i już się okazało, że koledzy bawią się świetnie. Ale po wiem szczerze - przez alkohol nie udało nam się parę koncertów. W tej chwili myślę, że jestem normalnym zdrowym człowiekiem, który bardzo lubi piwo.

Dokończenie ze str. 1

Wierzyć jest prawdopodobnie około siedemdziesięciu. Są to zarówno instytucje, jak i osoby prywatne. Najbardziej zadłużony jest POM w Urzędzie Skarbowym, ZUS-ie oraz Urzędzie Gminy i Miasta.

W opinii pracowników upadłowi zakładu winien jest zarząd, a przede wszystkim jego prezes - **Bogdan Kuberka**. On sam uważa jednak, że zrobił wszystko, żeby przedsiębiorstwo nie upadło. - "Zastanawiałem się, czy zrobiłem coś złe. Wiele nocy nie przyspałem. Nie boję się odpowiedzialności. Na wszystko mam dokumenty". Pracownicy już kilka lat temu stwierdzili, że prezes powinien zrezygnować z zajmowanego stanowiska. - "Mówił, żebyśmy jeszcze poczekali, że jak dalej nie będzie mógł dać rady, to sam odejdzie. Pisaaliśmy do gminy, ale zarząd mówił, że prezes się wprawi. Tak się wprawił, że dla siebie duże pieniądze wziął, a nas do upadku doprowadził" - denerwuje się mężczyzna pragnący - podobnie jak pozostali pracownicy - zachować anonimowość. - "Prezes Kuberka wyjeździł 150 tysięcy kilometrów z jakimiś listami intencyjnymi, kosztów narobił, a zysku z tego żadnego nie było - dodaje inny członek załogi POM-u. - Mówił, że uodrowi zakład, a jeszcze większej choroby narobił. Kiepski był z niego lekarz".

- "Widzi pani, co się dzieje ze Stocznia. Nikomu na niej nie zależy i nikt nie chce jej pomóc - ani prezydent, ani premier. Dwa tysiące ludzi zwalniają i dobrze. Kto się nami przejmie, jak nas jest - fizycznych - trzydziestu?" - pyta rozżalony spawacz. - Kiedyś jeszcze nam gmina pomogła, ale teraz POM to jest tylko kula u nogi zarządu i całej rady".

dziły wiele kontrowersji. - "Ludzie słusznie zarzucali, że miasto przeznacza pieniądze podatników na POM zamiast na budowę infrastruktury technicznej - przyznaje burmistrz, **Paweł Jachowski**. - *Zadania gminy są przecież inne. Nie możemy więcej dotować POM-u*".

Wszelkich złudzeń na polepszenie sytuacji przedsiębiorstwa prezes Kuberka pozbył się w ubiegłym roku. - "Otrzymałem wtedy pismo od zarządu gminy wyrażająceanie bezczynnością zarządu spółki w sprawie ogłoszenia upadłości POM-u. W tym momencie rozwinęły się wszystkie moje nadzieje".

pisami pracownicy z dwudziestoletnim stażem mogą liczyć na trzymiesięczną odpłatę. W momencie rozwiązania umowy o pracę, otrzymują za trzy miesiące i dodatkowo odszkodowanie za dwa miesiące. Są osoby, dla których ważniejszy od kwestii finansowej jest inny problem. Niektórzy brakuje kilku miesięcy do emerytury albo do uzyskania prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Ten argument nie obchodzi syndyka. - *Nie mogę kierować się takimi kryteriami* - twierdzi Bonowicz. - *Przecież pracownik może na ten okres brakujący do uzyskania danych świadczeń, zaradzić się gdzieś indziej*".

Wypowiedzenia otrzymało trzy czwarte załogi. Ile osób zostanie zwo-

zarządzać POM-em, miał zamiar sprzedać przedsiębiorstwo "w ruchu". Chciał, żeby nabywca POM-u przejął pracowników zakładu. Ze względu na brak zamówień oraz straty, jakie powoduje prowadzona działalność gospodarcza, nadzieje na to, że POM będzie pracował tak długo, aż znajdzie się kupiec, są bardzo niskie. - "Na początku byłem optymistą, bo byle kierownictwo zapewniało, że jeśli nie będzie konieczność spłaty długów - bo w momencie ogłoszenia upadłości zawieszają się te spłaty - to działalność produkcyjna POM-u będzie możliwa do prowadzenia nawet przez dłuższy czas i będzie dochodowa. Niestety, okazało się, że to jest niemożliwe" - mówi syndyk.

Wątpliwy cud w POM-ie

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Kogo zwolnią?

W lutym pracownicy POM-u otrzymali wypowiedzenia. Jak sami podkreślają - znienacka. - "W "Gazecie" była nasza reklama, a tu po trzech dniach syndyk nas wzywa i nagle zwalnia" - krzyczy zbulwersowany mężczyzna. Syndyk powoływał się na odpowiednie przepisy prawa upadłościowego, pracownicy sprzeciwiali się jednak podjętej przez Stanisława Bonowicza decyzji. Jeśli zgodziliby się na zwolnienie natychmiastowe, straciliby prawo do ubezpie-

lnionych w najbliższym czasie - na to pytanie syndyk nie chce odpowiadać. Zależy to - jego zdaniem - od tego, ile pracowników będzie rzeczywiście potrzebnych do kontynuowania działalności przedsiębiorstwa. - "Niemniej należy się liczyć z poważnymi zwolnieniami" - ostrzega Bonowicz. - *Do upadłego zakładu klienci nie przychodzą tak, jak do normalnego*".

Syndyk przewiduje, że jeśli pojawią się zamówienia na produkcję, być może zrezygnuje z części planowanych zwolnień. Na razie jednak nie ma na to nadziei.

Poszukiwany inwestor

Po wejściu syndyka do POM-u - w grudniu ubiegłego roku - pojawiły się podejrzenia, że zakład zostanie sprzedany za grosze "Ekometowi", który aktualnie dzierżawi część hali należącej do upadłego przedsiębiorstwa. - "To byłby skandal, gdyby tak się stało" - mówi burmistrz, Paweł Jachowski. Zdaniem niektórych pracowników POM-u pikanterii sprawie dodaje fakt, że syndyk jest zatrudniony w "Ekomecie". - "Każdy może sobie wyobrazić, to co chce. Zostawmy te przypuszczenia tym, którzy mają takie fantazje" - mówi syndyk. Swego powiązania z firmą "Ekomet" nie ukrywa. Potwierdza też fakt, że "Ekomet" jest zainteresowany kupnem POM-u. - "Nie wiem, czy "Ekomet" będzie chciał całość, czy tylko część przedsiębiorstwa. Wszystko zależy od ceny". Na razie syndyk zbiera oferty tych pracowników POM-u, którzy chcieliby znaleźć zatrudnienie - na przykład w "Ekomecie". - "Nie widzę w tym nic złego" - mówi Bonowicz. - *Kwestia powrotu do pracy za trzy - cztery miesiące jest dla niektórych bardzo istotna i taką ofertę "Ekomet" może przyjąć*".

Syndyk masy upadłościowej podkreśla, że na początku, gdy zaczął

Przyszłość pokaże, czy znajdą się zainteresowani kupnem zakładu i ilu ewentualnie ich będzie. Co jakiś czas zjawiają się takie osoby, ale dla jednych POM jest za duży, dla innych - za mały. - "Trzeba znaleźć kogoś, kto zaproponuje najkorzystniejszą cenę i jak najszybciej zapłaci, żeby można było uregulować wierzytelności" - mówi Bonowicz.

Czekanie na cud

Obecnie głównym źródłem utrzymania przedsiębiorstwa jest stacja kontroli technicznej pojazdów. Nadal przeprowadzane są naprawy, dzierżawione pomieszczenia. Środki finansowe, które udaje się jeszcze wypracować, starczą tylko na wypłaty dla pracowników oraz na drobne, niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej, zakupy.

Jeszcze w 1997 roku nastąpić ma likwidacja masy upadłościowej POM-u. - "Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie sędzia komisarz. Jeśli podzieli moje zdanie, rozpoczniemy likwidację przedsiębiorstwa". Najdłużej potrawa likwidacja nieruchomości, najkrócej - zapasów magazynowych, niepotrzebnych części. - "Chodzi o te rzeczy, które są zbędne, o urządzenia, których nawet komornik nie chciał zająć ze względu na ich stan techniczny, czy też po prostu dlatego, że są już przestarzałe" - mówi Bonowicz. - *Poważniejsze ruchomości pójdą na publiczną licytację. Jeśli nie zgłosi się żaden nabywca, będziemy mogli sprzedawać z wolnej ręki*".

Sędzia komisarz **Paweł Warczyński**, sprawujący pieczę nad postępowaniem upadłościowym POM-u wątpi w to, czy znajdzie się ktoś, kto zechce kupić przedsiębiorstwo. - "Może zdarzyć się cud, ale bardzo w to wątpię" - mówi Warczyński. Jak długo POM będzie jeszcze funkcjonował - trudno powiedzieć. - "Nie pracujemy teraz na bazie jakichś konkretnych, planowanych zamówień, tylko doraźnych zgłoszeń klientów" - tłumaczy syndyk masy upadłości.



Jeśli nikt nie zechce kupić POM-u, przedsiębiorstwo ulegnie likwidacji
FOTO Stachowiak

Zastrzeżenia co do pracy zarządu i radnych ma również sam prezes POM-u. - "Trzeba było nas dokapitalizować, wyrazić wcześniej zgodę na prywatyzację, wykorzystać wszystkie kontakty i pomóc w znalezieniu inwestora" - twierdzi Bogdan Kuberka. W 1992 roku gmina przekazała 600 milionów starych złotych dotacji dla POM-u, a w 1993 - 500 milionów pożyczki, która rok później została umorzona. Decyzje radnych wzbu-

czenia społecznego. W rezultacie syndyk wycofał się ze złożonej wcześniej propozycji. Większość załogi będzie jednak zwolniona. W dniu odejścia nie otrzyma odpraw pieniężnych i odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia. - "Ludzie nie dostaną od razu pieniędzy, bo nie dysponuję takimi środkami finansowymi" - mówi syndyk. Zapewnia jednak, że wszystkie należności pracownicze zostaną wypłacone. Zgodnie z prze-

Zastanawiające jest, jak szeroką działalność prowadził św. Wojciech: był biskupem, organizatorem diecezji, zakonnikiem, misjonarzem, męczennikiem.

Przed jubileuszem 1000-lecia śmierci

Kim był św. Wojciech?

ks. MARIAN PUZDRAKIEWICZ

Był synem jednego z dwóch najpotężniejszych rodów czeskich - Sławników, który obok Przemyślidów pretendował do korony przyszłych Czech. Jego matka była Strzeżysława.

Powszechnie przyjmuje się, że urodził się w 956 roku. Wykształcenie zdobył w szkole katedralnej w Magdeburgu. Szkoła ta, przy pomocy cesarza Ottona I i jej kierownika, Otryka - benedyktyna, jednego z największych luminarzy swego wieku, uzyskała miano najlepszej w cesarstwie. Po dziewięciu latach nauki Wojciech wrócił w rodzinne strony (w 981 roku). Wkrótce przyjął święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę przy boku biskupa praskiego Dymitra. W 982 roku, po śmierci tegoż, został jego następcą. Święceń biskupich udzielił mu zgodnie z ówczesnymi przepisami, arcybiskup Moguncji, do której to metropolii należała Praga. Święcenia biskupie otrzymał w Weronie 29 czerwca 983 roku.

Bardzo prędko do zachodnich kręgów zaczęły docierać wieści o nadzwyczajnym biskupie wyróżniającym się gorliwym przestrzeganiem przykazań i duszpasterską troską o wiernych. Ta gorliwość i wymagania, jakie stawiał zwłaszcza przed możnowładcami i duchowieństwem, spowodowały, że stał się niewygodny i wręcz bojkotowany. Widząc bezskuteczność swej działalności i postępowanie możnowładców, nie mające nic wspólnego z chrześcijaństwem, w roku 989 wyjechał do Rzymu. Wojciech był niewygodny w Pradze także dlatego, że pochodził z rodu Sławników, który stał na przeszkodzie rodowi Przemyślidów w drodze do jedynowładztwa. Nie dziwnego, że gdy tylko wyjechał, niezależny ród Sławników został wymordowany, a jego siedziba rodowa Libice - spalona. Ocalało tylko dwóch braci Wojciecha, przebywających wówczas poza krajem. Powrót Wojciecha do Pragi, mimo podjętej próby, okazał się nie do przyjęcia głównie z przyczyn politycznych. Nie mógł być biskupem Pragi i pierwszym współpracownikiem księcia czechów, któremu tenże książę wymordował wszystkich krewnych. Ta sprawa była znana powszechnie w Europie. W tym więc układzie Wojciech pozostał w Rzymie.

Tam zamieszkał w klasztorze w Awentynie. W tym czasie dał się poznać Europie nie tyle jako biskup bez diecezji, ale przede wszystkim jako mnich otoczony sławą świętości, do którego po rady i na rozmowy przy-

chodził cesarz rzymski narodu niemieckiego Otton III.

Postać Wojciecha stała się jeszcze bardziej znana dzięki podróżom - pielgrzymkom na zachód Europy. W tym czasie spotykał się z najważniejszymi osobistościami, które pragnęły bezpośrednio porozmawiać ze słynącym ze świętości mnichem. Najwięcej jednak czasu spędzał w otoczeniu cesarza Ottona III w Moguncji. Obaj marzyli o zjednoczeniu krajów Europy jako jednego chrześcijańskiego imperium bez granic, bez najazdów i wojen.

W roku 996 Wojciech przyjechał do Polski, skąd zamierzał wybrać się na misję do Prusów. W państwie Bolesława Chrobrego znany był jako wielki przyjaciel cesarza Ottona III. Wiedzano, że słynie ze świętobliwego życia i pochodzi z zaprzyjaźnionego z Polską rodu Sławników, barbarzyńsko wymordowanych przez Przemyślidów. Wojciech był także bratem Sobiesława (Sobieborą), jednego z najbardziej zaufanych urzędników Chrobrego.

Biskup został w Polsce przyjęty z należnymi honorami. Bolesław Chrobry chętnie zatrzymałby go u siebie, gdyby nie decyzja wyjazdu na misję. Odtworzenie pobytu Wojciecha w Polsce napotyka na poważne trudności, gdyż pierwsi biografowie rzadko używali nazw miejscowości i osobowości, a przytaczane dane topograficzne są, przy istniejącym stanie wiedzy, trudne do ustalenia. Z całą pewnością wiadomo, że po przyjeździe do Polski Wojciech znalazł się na dworze Bolesława Chrobrego, gdzie zapewne została przypieczętowana ostateczna decyzja, że celem jego działalności misyjnej będą Prusy.

Z całą pewnością Wojciech był w Gdańsku. Tutaj nauczał i udzielał chrztu, i stąd w Wielką Sobotę roku 997 wybrał się łodzią do krainy Prusów. Było to zapewne zgodne z planami Bolesława, który dał mu do dyspozycji łódź z eskortą. Na życzenie Wojciecha łódź wysadziła misjonarzy na brzegu i wróciła do Gdańska. Pozostali z nim tylko jego przyrodni brat Radzim - Gaudenty oraz kapłan Benedykt. Na tej właśnie wyprawie misyjnej Wojciech poniósł śmierć męczeńską. Domniemanym jej miejscem jest Święty Gaj w parafii Kwietniewo, w okolicach Pastek, gdzie misjonarzy dopadła straż miejscowego grodu Cholin. Zginął tylko Wojciech. Jego towarzyszom pozwolono odejść. Oni

to przynieśli wieść o śmierci biskupa Wojciecha i jej miejscu.

Ciało Wojciecha, wykupione na wagę złota przez Bolesława Chrobrego, zostało sprowadzone do Gniezna i otoczone niezwykłą czcią i szacunkiem.

Kanonizacji św. Wojciecha dokonał papież Sylwester II w roku 999. W tym też roku papież postanowił erygować (powołać) u grobu męczennika niezależną metropolię polską w Gnieźnie. Wykonanie tych postanowień nastąpiło wiosną 1000 roku na znanym z historii Zjeździe Gnieźnieńskim, na który przybył Otton III. Cesarz - pielgrzym zapragnął złożyć hołd czci i miłości swemu przyjacielowi - męczennikowi.

Odtąd Gniezno stało się celem wielu pielgrzymek. Otrzymanymi od Bolesława Chrobrego relikwiami św. Wojciecha, Otton III obdarował liczne kościoły. Pod wezwaniem Męczenni-



ka ufundował też klasztor w Akwizgranie.

Najważniejszym miejscem kultu św. Wojciecha było i jest jednak Gniezno, gdzie przechowywano największą część relikwii. W czasie tzw. reakcji pogańskiej i najazdu czeskiego w 1038 roku Czesi, jako jeden z licznych łupów, wywieźli też część relikwii św. Wojciecha. Została przechowywana oddzielnie głowa (od roku 1127), której autentyczność źródła nieustannie potwierdzają aż do roku 1923, kiedy to beczenny relikwiarz został skradziony i przepadł bezpowrotnie. Po świętokradczym czynie kardynał August Hlond - prymas Polski sprowadził do kraju część ręki św. Wojciecha z relikwii, które Bolesław Chrobry podarował cesarzowi. Były one przechowywane na rzymskiej wyspie Isola Tiberina. W srebrnej trumnie w katedrze gnieźnieńskiej prymasów Polski przechowywane są pozostałe

relikwie św. Wojciecha, których autentyczność jest potwierdzana źródłowo od XIV wieku.

Z ludzkiego punktu widzenia, wyprawa misyjna św. Wojciecha, skończyła się niepowodzeniem. A jednak jego męczennika śmierć legła u podstaw wielu spraw.

Przed wszystkim w Polsce, strażnicze relikwie św. Wojciecha, została utworzona metropolia, co znaczyło, że polska organizacja kościelna podlegała już bezpośrednio Rzymowi, a nie poprzez metropolię niemiecką. Zapewniało to również niezależność polityczną, bez której trudno było marzyć o koronie.

To, czego żyjącemu Wojciechowi być może by odmówiono, bez trudu ofiarowano relikwii. Taka była Europa tego czasu. Ten sam cesarz, który wynosił papieża i ustanawiał biskupów - szedł bosą, aby oddać hołd relikwiiom św. Wojciecha.

Św. Wojciech został patronem Polski i jako taki był czczony nawet wtedy, gdy jej państwowość chwiała się po rozbiu dzielnicowym lub zniknęła pod zaborami.

Św. Wojciech był też twórcą nowej, na owe czasy rewolucyjnej idei misyjnej, gdy jako misjonarz szedł do kraju pogańskiego bez broni, tylko z Dobrą Nowiną Ewangelii Chrystusowej. Ta idea, tak dotychczas podkreślana przez polską delegację na soborze w Konstancji, zyskała powszechne uznanie, wypierając model germański czy później krzyżacki. Dziś św. Wojciech to patron jednoczącej się Europy, a marzenia, jakie snuł z cesarzem Ottonem III dopiero dziś zaczynają się spełniać. Oby tylko za Jego wstawiennictwem się spełniły.

W tym roku w krajach postkomunistycznych (Czechy, Słowacja, Niemcy, Węgry, Polska i Rosja) oraz we Włoszech obchodzimy 1000-lecie męczenniczej śmierci św. Wojciecha. Zginął za wiarę, którą głosił naszym przodkom, posłuszny poleceniu Zmartwychwstałego Pana: "Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi". Tereny dzisiejszej Polski to były wtedy rzeczywiście "krańce ziemi". Św. Wojciech stał się wobec naszych narodów autentycznym świadkiem Chrystusa - po dziś dzień: "czy to przez życie czy przez śmierć". Albowiem dla niego - jak dla św. Pawła, apostoła narodów - żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk". Jeśli bowiem żyć w cieie - to dla mnie owocna praca, co mam wybrać?". Wybrał za Niego Pan, który go posłał do pogańskich Prusów z trzydziestoma rycerzami Bolesława Chrobrego, których Wojciech szybko odesłał królowi.

Zginął śmiercią męczeńską 23 kwietnia 997 roku, został wdeptany w ziemię, jak ziarno pszenicy, które "jeżeli spadłoby w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity". Św. Wojciechu - dla Czechów jesteś bratem pełnym sławy, sercem radosnym chwalą Cię Polacy, Węgrzy z wdzięcznością nazywają Ciebie nauczycielem.

Kotlin

Śnieżne przełaje

Ponad tysiąc zawodników z województw kaliskiego, poznańskiego i leszczyńskiego wystartowało w "VI Biegu Konopnickiej", który odbył się 22 marca w Kotlinie.

Biegi przełajowe zostały rozegrane na trasach wokół Szkoły Podstawowej

których opiekunów, i do Kotliny przyjechały reprezentacje trzydziestu ośmiu szkół. Podczas całych zawodów rozegranych zostało 17 biegów na dystansach od 200 do 3000 metrów.

Rywalizację sportową rozpoczęli najmłodsi uczniowie szkół podstawowych



Foto Stachowiak

im. Marii Konopnickiej. Zawody zorganizowano dla uczczenia dnia patronki szkoły, uświetnienia "Dnia Olimpijczyka" oraz w celu wyłonienia reprezentacji gminy na XXXIII Cross Ostrzeszowski. Śnieżna aura, która tego dnia panowała, przestraszyła nie-

wych dwóch krótkich biegach na 200 i 300 metrów, które nazwane zostały "Biegiem Marysieńki" i "Biegiem Krasnali". Podczas zawodów prowadzona była także punktacja zespołowa szkół podstawowych. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Żerkowa (412

punktów), drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Kotliny (211 punktów), a na trzecim miejscu uplasowała się Szkoła Podstawowa z Raszkowa (167 punktów).

Organizator "Biegu" - Uczniowski Klub Sportowy "Kotlina" ufundował też nagrody specjalne dla zawodników, którzy wygrali w Kotlinie po raz trzeci. Byli to: Marcin Juszcak z Lenartowic, Agata Kaczmarek z Żerkowa i Adrian Krystkowiak ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

WYNIKI:

"Bieg Marysieńki" (dziewczęta klas drugich i młodsze) 1. Dominika Szalbiez (Żerków) 2. Emilia Jarosz (Chrzastów) 3. Daria Świerblewska (Kotlina); "Bieg Krasnali" (chłopcy klas drugich i młodszy) 1. Tobiasz Gwiazdowski 2. Kajetan Mikołajczyk 3. Łukasz Ratajczyk (wszyscy z Kotliny); klasy III - 800 m (dziewczęta) 1. Marita Banaszak (Chrzastów) 2. Eliza Maniak (Twardów) 3. Ilona Kowalska (SP 1 Jarocin); (chłopcy) 1. Mateusz Gościński (Wilkowyja) 2. Piotr Szozda (Chrzastów) 3. Radosław Kostanowicz (Chocz); klasy IV - 1200 m (dziewczęta) 1. Ewelina Żymelka (Kobyła Góra) 2. Beata Korcz (Boguszyń) 3. Katarzyna Wika (Kobyła Góra); (chłopcy) 1. Jakub Żukrowski 2. Mariusz Stolecki (obaj z Żerkowa) 3. Rafał Hyżyk (Konarzyca); klasy V - 1200 m (dziewczęta) 1. Karolina

Obłazajek (Grodzisko) 2. Ewa Matuszczak (Kotlina) 3. Zuzanna Staszak (Żerków); 1500 m (chłopcy) 1. Hubert Oczkowski (Żerków) 2. Dawid Cieślak (SP 5 Jarocin) 3. Łukasz Wieruszewski (SP 1 Jarocin); klasy VI - 1200 m (dziewczęta) 1. Izabela Kusielek (Raszów) 2. Anna Cieślak (Blizanów) 3. Magdalena Konieczka (Żerków); 1500 m (chłopcy) 1. Jakub Szaraneck (Taczanów) 2. Eugeniusz Płoszaj (Konarzyca) 3. Rafał Stępień (Opatówka); klasy VII - 1500 m (dziewczęta) 1. Paulina Giel (Żerków) 2. Agata Nowak (SP 18 Kalisz) 3. Joanna Kuś (Żerków); 2000 m (chłopcy) 1. Marcin Juszcak (Lenartowice) 2. Maciej Pajdowski (Kotlina) 3. Krzysztof Krawczyk (Taczanów); klasy VIII - 1500 m (dziewczęta) 1. Agata Kaczmarek 2. Ewa Kujawa 3. Agnieszka Strzelecka (wszystkie z Żerkowa); 2000 m (chłopcy) 1. Adrian Krystkowiak (SP 4 Jarocin) 2. Łukasz Stachowiak (SP 5 Jarocin) 3. Maciej Ulatowski (Żerków); szkoły ponadpodstawowe - 1500 m (dziewczęta) 1. Mariola Paluszkiwicz (Pleszew) 2. Mirosława Kaźmierczak (Jarocin) 3. Joanna Idziaszek (Jarocin); 2500 m (chłopcy) 1. Robert Maniak (RTS Twardów) 2. Damian Hudak (Jarocin) 3. Krzysztof Matuszak (Jarocin); Bieg Główny - 3000 m - 1. Adam Zaradny (ZST Ostrów) 2. Wojciech Świdurski (Trucht Jarocin) 3. Marian Switoń (Sokół Bukownica).

(kpwsz)

Liga bilardowa

Wszystko wskazuje na to, że walka o mistrzostwo w lidze pool bilarda, pomiędzy Nobiszem a Piwniczką, rozstrzygnie się w bezpośrednim pojedynku tych drużyn.

W piątą kolejkę spotkań oba zespoły zgodnie wygrały po 7:2 z zespołami z dolnej części tabeli, i z niecierpliwością czekają na 21 kwietnia. Wówczas to, w siódmej serii gier, rozegrają mecz na szczycie.

Z pozostałych meczów najwięcej emocji dostarczył pojedynek w Golinie, gdzie tamtejszy Smyk spotkał się z drużyną "12", która nie zdobyła jeszcze punktu.

Przy stanie 4:4 w ostatniej grze prowadził zawodnik "12" 2:0, by ostatecznie przegrać 2:3 i tym samym "12", obok Fax-u, nadal pozostaje bez zdobyczy punktowej.

Klasyfikacja indywidualna: 1. Tomasz Bitner 15 p. 2. Andrzej Nowak 14 p. (obaj Nobisz) 3. Wojciech Gościński 14 p. 4. Piotr Karbownik 13 p. (obaj Piwniczka).

Wyniki 5 kolejki:

Nobisz - Fax	7:2
Piwniczka II - Night Rider	6:3
Róża - Piwniczka	2:7
Smyk - "12"	5:4
"12" II - Róża II	7:2

Klasyfikacja po 5 kolejkach:

1. Nobisz	5 (+33)
2. Piwniczka	5 (+25)
3. Piwniczka II	4 (+1)
4-5. Smyk	3 (+7)
"12" II	3 (+7)
6. Night Rider	2 (-7)
7. Róża II	2 (-9)
8. Róża	1 (-9)
9. Fax	0 (-21)
10. "12"	0 (-27)

W następnej kolejce, 7 kwietnia, spotkają się: Piwniczka - Smyk, "12" - Piwniczka II, Fax - "12" II, Róża - Nobisz, Night Rider - Róża II.

(kp)

SPORT W SKRÓCIE

JUDO

- 22 marca, w Koszalinie odbył się finał OTK Kadetów. Rewelacyjnie spisali się judocy Ippon Jarocin. W kategorii 95 kg I miejsce zajął Krzysztof Tryk, w kategorii 55 kg Maciej Walczak zajął II miejsce, a Adrian Mróz VII. W kategorii 50 kg piątą był Mariusz Branecki. W punktacji klubowej IPPON zajął II miejsce za Gwardią Warszawą.

TENIS STOŁOWY

- 23 marca, w Pleszewie, odbyły się Mistrzostwa Okręgu Kaliskiego Młodzików, w których tenisiści UKS "Czwórka" Jarocin zdobyli 5 złotych i 1 srebrny medal. Wśród dziewcząt: 1. Hanna Wiśniewska 4. Józefina Nowaczyk 5. Anna Nagła; w deblu - 1. miejsce: II. Wiśniewska - J. Nowaczyk, 2. miejsce: J. Koźłowska - A. Nagła. Wśród chłopców: 1. Artur Migacz 4. Łukasz Smulka. W deblu złoto dla pary Migacz - Smulka. W grze mieszanej pierwsze miejsce dla pary Wiśniewska - Migacz.

- 19 marca w sali Szkoły Podstawowej nr 4 odbyły się Mistrzostwa Województwa Uczniowskich Klubów Sportowych. W kategorii młodzików pierwsze miejsce zajął UKS "Czwórka" Jarocin w składzie: J. Nowaczyk, II. Wiśniewska, S. Ciesielski. A. Migacz i uzyskał awans do półfinałów ogólnopolskich.

PODNOŚZENIE CIĘŻARÓW

- W Widawie odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Centralnego. IKS Tarcze w punktacji drużynowej zajął III miejsce. Najlepiej spisali się: I miejsce - Piotr Kordus (kat. +83 kg), II miejsce - Nikodem Kowalczyk (54 kg), III miejsce - Marek Wlaziak (50 kg), Remigiusz Pasternak (59 kg), IV miejsce - Arka-

dusz Grzeškowiak (64 kg), Paweł Paluszak (70 kg). V miejsce - Emil Ratajczak (64 kg).

- W sali gimnastycznej ZSR w Tarcach odbyły się Mistrzostwa Gminy i Miasta Jarocin w podnoszeniu ciężarów. Startowało 50 zawodników i zawodniczek. Najlepsze wyniki osiągnęli: (chłopcy) 1. Bartosz Bączek 2. Tomasz Nowak 3. Sławomir Nowacki; (dziewczęta) 1. Aneta Sobczak 2. Edyta Dylewska 3. Karolina Stawska.

BIEGI

- 22 marca w Radurzu (woj. skierniewickie), odbył się makroregion w biegach przełajowych szkół ponadpodstawowych. Startowali zawodnicy UKS Technik Jarocin, z których najlepiej spisali się Tomasz Pietrzak (3 miejsce) i Marcin Raczkiwicz (5 miejsce) w biegu na 2000 metrów. Do Mistrzostw Polski kwalifikowało się 12 najlepszych z każdego biegu.

PIŁKA NOŻNA

- W meczu XIV kolejki klasy "A" Rolbud Taczanów pokonał Solidarność Radlin 2:0. W kolejnym meczu (6 kwietnia, godz. 16.00) Solidarność podejmie w Radlinie Masowię Kraszewice. - W towarzyskim spotkaniu LZS Jaraczewo wygrało z Reprezentacją Ligi Międzygminnej Oldbojów 4:1. Bramki dla Jaraczewa: Tomeczak 2, Pawlak, Martuzalski, dla oldbojów Biegański samobójczą.

SZACHY

- 16 marca, w Kolniczkach, odbył się Otwarty Gminny Turniej Szachowy o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Nowe Miasto. Wyniki (kobiety) 1. Iwona Jarecka 2. Anna Bierla 3. Magdalena Sosniak; (mężczyźni do 25 lat) 1. Tomasz Jarecki 2. Tomasz Pawlik 3. Karol Przypiora (mężczyźni ponad 25 lat) 1. Ryszard Kosinski 2. Henryk Kubiak 3. Władysław Bierla.

(kp)

BAR "JOKER"

czynny 24 h

zaprasza

Organizujemy:

- ★ przyjęcia okolicznościowe
- ★ komunie
- ★ stypy

Zapewniamy miłą obsługę

SPRZEDAŻ

Sprzedam młode kurki do dalszego chowu - odmiana Astra wu, zaszczone oraz odchowane kurczaki **brojery** do dalszego tuczu. Sprzedaż od godz. 14.00 do 19.00, Józef Janiszewski, Skoraczew 11A, gmina Nowe Miasto n/W., koło Panienki. (1009/R/97)

Sprzedam: ciągnik IMT z przednim napędem, **przyczepkę** do przewozu zwierząt, **przyczepkę** samoch., **glebogryzarkę**, **tłok** do wywrotki - jęlcz. Jarocin, Wrocławska 278 (przy Wybudowanej). (1107/R/97)

Sprzedam ciągnik C-355, śrutownik bijakowy, **silnik elektryczny** 7,5 kW, **przewód elektryczny** - 25 m, **rozswieczacz** do nawozu, **plug** 2-skibowy. Murzynowo Leśne nr 22, gm. Krzykosy, woj. poznańskie. (1188/R/97)

Sprzedam tanio!!! półkotapczan, wózek głęboki, wózek spacerowy. Szypłów 9, gm. Nowe Miasto n/W.; po 16-tej. (1195/R/97)

Sprzedam komputer klasy Pentium 120 - nowy, gwarancja. Tel. (0-64) 210-276 Koźmin. (1200/R/97)

Sprzedam grzejniki żeliwne, nowe. Tel. 47-34-34 od 7.00 do 15.00. (1210/R/97)

Sprzedam: opel kadett 1.6D - 86 r. oraz **dmuchawę** do siana. Antonin 36, tel. 47-19-00 wew. 495. (1213/R/97)

Sprzedam Amigę 1200, oprogramowanie, pudełko z ok. 70 dyskami, 6 oryginalnych gier, joystick, literaturę. Tel. 47-36-30. (1219/R/97)

Sprzedam tanio suknię ślubną - wzrost 172. Miniszew 25, gm. Żerków. (1223/R/97)

Sprzedam nową betoniarke. Jarocin, ul. Wrocławska 206A. (1224/R/97)

Sprzedam szczenięta - owczarek niemiecki. Jarocin, tel. 47-25-25. (1249/R/97)

Sprzedam ogródek działkowy - cena na konkurencyjną. Tel. 47-43-52; po 18.00. (1266/R/97)

Sprzedam piłę motorową PS-180. Gola II nr 7, k/Jaraczewo. (49/RJ/97)

Sprzedam nowy telewizor Gold Star 22" - na gwarancji. Racendów 50. (1266/R/97)

Sprzedam rusztowanie warszawskie (24 elementy). Jarocin, ul. Taczaka 6. (1281/R/97)

Sprzedam tanio fiat 126p - 1980 r. i nowe **grzejniki** żeliwne. Golina, ul. Wolności 29. (1288/R/97)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 47-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 47-17-60 do późnych godzin nocnych.

Kupię **windę budowlaną**. Tel. 090/604-380; po 17-tej. (1118/R/97)

Skup złomu metali nieżelaznych - najwyższe ceny. Jarocin, Wrocławska 108. (1264/R/97)

MOTORYZACYJNE

Ford sierra 2.0, 1984, benzyna - gaz. Boguszyn, Wiśniowa 2. (37/RNM/97)

Sprzedam: opel kadett 1.6D, 1983. Boguszyn, Wiśniowa 2. (38/RNM/97)

Sprzedam: honda civic 1.3, 16V, rok 1991. Witaszyce, ul. Słowackiego 20. (1119/R/97)

Autoalarmy, immobilizery, centralne zamki - MK System, Jarocin, ul. T. Kościuszki 63/4. (1156/R/97)

Sprzedam fiat 126p 650, rocznik 1990. Parzęczew 32a. (1119/R/97)

Sprzedam jawę 350 TS lux, 89 r. - stan bdb. Kotlin, ul. Polna 2. (1186/R/97)

Sprzedam fiat 126p - rok prod. 1988. Boguszyn, ul. Ogrodowa 8. (1189/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1983. Wolica Nowa 7/10. (1193/R/97)

Sprzedam: polonez, 1989 październik. Książ Wlkp., ul. Nowomiejska 9, tel. (0-667) 22-422. (1195/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1985. Góra, ul. Polna 18; po 17.00. (1196/R/97)

Sprzedam motocykl junak 350. Zakrzew 9a. (1197/R/97)

Sprzedam audi 80, 1.6, r. '80. Dobrzyca, ul. Różana 22, tel. 366. (1198/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1988. Jarocin, os. Konst. 3 Maja 11/7. (1199/R/97)

Renault 19, 1.4, 1991, 5 drzwi, 85.000 km - stan bdb. Tel. (0-64) 210-276 Koźmin. (1200/R/97)

Sprzedam VW passat kombi, biały, 1.8i, 1991 r., bezwypadkowy. Tel. (0-62) 47-32-61, (0-62) 403-450. (1201/R/97)

Sprzedam: polonez 1.500 LE, 1986 r., 5 biegów, pierwszy lakier. Jarocin, Hallera 10/3, tel. 47-22-26; do godz. 18.00. (1201/R/97)

Sprzedam samochód Star 200 - oplandekowany, rok produkcji 1988. Wiadomośc: Witaszyce, ul. Okólna 10. (1203/R/97)

Pilnie sprzedam: polonez caro 1.9 GLD, rok 1992, garażowany, 1 właściciel. Jarocin, ul. Wl. Jagiełły 33 (Tumidaj). (1204/R/97)

Sprzedam: peugeot 309 diesel, 1.8, rok 1988; **astra**, rok 1993. Dobieszczynna 47, gm. Żerków, tel. 15. (1206/R/97)

Sprzedam samochód fiat 125p, 80 r., skrzynia i silnik poloneza. Sławoszew 51, gm. Kotlin. (1207/R/97)

Sprzedam tanio F-125p, rok prod. 1974, stan dobry. Gola II 13, gm. Jaraczewo. (1208/R/97)

Sprzedam: lada samara 1.3, 1988, biała, 75 tys. km. Tel. 47-14-20. (1211/R/97)

Sprzedam samochód Ford Eskort 1.4, rok 1989. Tel. (0-62) 47-34-44. (1217/R/97)

Sprzedam przyczepkę samochodową. Witaszyce, ul. Żeromskiego 4. (1221/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, 1991 r. Nowa Wieś 3/7, tel. 411-460. (1222/R/97)

Sprzedam audi 80, rocznik 78, poj. 1.600 - w dobrym stanie. Żerków, ul. Wypiańskiego 2. (1225/R/97)

Sprzedam cinquecento 704, r. prod. V.94, przebieg 36 tys. km, zielony metalik. Chwałkowo Kościelne 110, gm. Książ Wlkp. (1227/R/97)

Sprzedam: mazda 323F, 92 r., poj. 1.6 l, 16V, beżowy, metalic, 89.000 km, katalizator, pełny wtrysk, c. zamk, serwo, szyberdach, el. reg. świateł, reg. kierownicy - stan bdb. Tel. 47-36-35. (1236/R/97)

Sprzedam: polonez caro - bordo, wyposażenie, r. p. 1992. Jarocin, T. Kościuszki 22/1. (1239/R/97)

Sprzedam: polonez 1.600, rok 1989, hak. Tel. 47-54-87. (1240/R/97)

Sprzedam auta powypadkowe z zagranicy: VW polo, 1.3, diesel, 1992 r. - lekko uszkodzony; honda civic sedan, 1.4, 16V, 1991 r. - lekko uszkodzony. VW corrado G60, 1989 r. - lekko uszkodzony. Nowe Miasto, ul. Strzelecka 22A/1, tel. 090/613-369. (1246/RNM/97)

Sprzedam: seat ibiza - 91 r., **citroen AX** - 89 r., **VW polo** - 92 r., **renault masters** - bus. Nowe Miasto, tel. (0-667) 511-21 w. 2. (1247/RNM/97)

Sprzedam: opel kadett 1.4i, sedan, granat, 71.000 km, rok 1991 - stan bdb. Prusy 13, tel. 401-153. (1244/R/97)

Autohandel-Komis - Żerków, ul. 700-lecia 27, tel. 403-231, tania sprzedaż za gotówkę lub na raty: ford sierra 2.0i, 91 r.; ford fiesta 1.8D, 92 r.; toyota carrina II kombi 1.6, 16V, 88 r.; peugeot 205 1.9D, 92 r. oraz inne. (187/R/97)

Sprzedam: fiat 126p FL, r. prod. 1987. Chwałczin 22. (1245/R/97)

Sprzedam: fiat punto 55S, 1.1, 1995 r., przeb. 18 tys. - stan idealny. Jarocin, ul. Wrocławska 179. (1248/R/97)

Sprzedam: opel kadett 1.4i, rok produkcji 1989. Prusy 4. (1250/R/97)

Opel corsa 1.4 GT, 90 r.; **fiat 126p**, r. 85. Witaszyce, ul. Cmentarna 11. (1251/R/97)

Sprzedam: volkswagen golf 1.300, r. 1982 - stan bdb. Jarocin, ul. Kasztanowa 5/19, tel. 47-14-56. (1252/R/97)

Sprzedam fiat 126p, rok produkcji 1989. Nowe Miasto n/W., ul. Żerkowska 12a. (1253/R/97)

Sprzedam fiat tipo 1.6, rok pr. 92, bardzo bogate wyposażenie. Nowe Miasto, ul. Sosnowa 16, tel. 090/617-537. (1254/R/97)

Pilnie (!) sprzedam: citroen AX - rok 89, **seat ibiza** - rok 90, **fiat 126p** - rok 81. Chrzan 16. (1256/R/97)

Sprzedam poloneza, rok produkcji 1987. Witaszyce, ul. Żybyra 3. (1257/R/97)

Polonez - 80 r., 5 biegów; **fiat 126p** - 79 r. Racendów 16. (1259/R/97)

Fiat 126p FL - 1988 r. Jarocin, ul. Waryńskiego 1/42, tel. 47-47-28. (1261/R/97)

Sprzedam poloneza caro 1.5, 1993 - stan b. dobry. Antonin 33, 63-210 Żerków, tel. Przybysław 404. (1262/R/97)

Sprzedam: fiat 125p, skrzynia 5 - stan dobry. 63-211 Golina, ul. Jaroćcińska 12a. (1263/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, 1986 r. Wyszki 54, telefon 40-52-28. (1267/R/97)

Sprzedam: opel corsa diesel, 92 r. Wl. Stanisławski, ul. Wrzesińska 21, Pięćkowo. (1268/R/97)

Escort 1.6, 16V, 93 r.; bis - 90 r.; renault 11 - 86 r. i inne poleca **Auto-Handel** - Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 47-19-61 w. 3A. (51/RJ/97)

Sprzedam sam. ciężarowo-osobowy isuzu midi 2.2D (bus), 4WD, przebieg 160 tys. km, rok prod. 1990 - cena 18 tys. zł. Tel. (0-62) 47-35-45; wieczorem. (1272/R/97)

Sprzedam ford scorprio 20 C, rok 1987 lub zam. na busa. Mieszków, tel. 75; po 18.00. (1274/R/97)

Sprzedam mercedesa 123 2.4D, 1978 r. (zamiana) oraz **fiaty 126p 650** - 1980 r. i 1983 r. Jarocin, ul. Zajęcza 8A. (1275/R/97)

Sprzedam: opel vectra CD 2.0i, automat, 5 drzwi, ABS, centralny, serwo, alarm, szyberdach, komputer,

Za dużo wydajesz na benzynę? Jest na to sposób!!!

MONTAŻ ATESTOWANYCH WŁOSKICH ZASILACZY GAZOWYCH do wszystkich typów samochodów benzynowych także wtrysk paliwa!

Gwarancja 1 rok Serwis - Raty
AUTO-GAZ Krzysztof Kwaśniewski
Jarocin, ul. Olimpijska 8 (za stadionem), tel. 47-54-85 (1237/R/97)

P.H.P.U. „WIRGO”

zaprasza do sklepu przy ul. św. Ducha 4 na wiosenną kolekcję **KOSZUL WIZYTOWYCH** firmy „Wółczanka” SA (192/97)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Jarocinie
SKLEP NASIENNY

ul. Poznańska 2
poleca w cenach konkurencyjnych:
■ nasiona ogrodnicze
■ nasiona traw
■ cebule kwiatowe
■ krzewy ozdobne
■ ziemię ogrodniczą
■ doniczki i korytka
■ nawozy i odżywki do kwiatów
■ drobny sprzęt ogrodniczy
■ środki ochrony roślin

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do godz. 16.00

OGŁOSZENIA DROBNE

lusterka, grafit metalik. 1992 rok.
Tel. (0-62) 47-24-74. (0-62) 47-34-72.
(1276/R/97)

Sprzedam **fiata tipo** 1.4ie, X.1992, lekko uszkodzony. Wilkowyja, ul. Powst. Wlkp. 77, tel. (0-62) 47-19-00 wew. 42.
(1278/R/97)

Sprzedam **VW passat kombi**, rok prod. 1975. Golina, ul. Świerczewskiego 29.
(1279/R/97)

Sprzedam **honda civic** - 1993/1994 r. Tel. (0-62) 47-34-18.
(1282/R/97)

Sprzedam **jawa 350**, 1989 r. 63-231 Góra, ul. Dworcowa 55.
(1283/R/97)

Sprzedam **cinquecento** 704, 94, metalik. Jarocin, Jagiello 28.
(1284/R/97)

Sprzedam **opel ascona**, 1982, 1.6 - 7.000 zł. Jarocin, Plac Młodych 1 (JOK).
(1285/R/97)

Sprzedam **fiat 126p**, r. 82 - stan dobry, cena do uzgodnienia. Wolica Nowa 6/9.
(1286/R/97)

Sprzedam **opel kadett** 1.3, rok prod. 1996, przebieg 134 tys. km - cena 11.800 zł. Tel. 47-15-15; po 18.00.
(1287/R/97)

Sprzedam **fiat 126p**, rok 1990 - stan b. dobry. Strzyżewko 18, gm. Jaraczewo.
(1290/R/97)

Tanio sprzedam **fiat uno** 1.300D, rok 1996, pierwszy lakier, czerwony. Osiek 64.
(1291/R/97)

Sprzedam samochód **ford fiesta**. Żerków, Kolejowa 11, telefon 403-110.
(1292/R/97)

Sklep elektryczno-motoryzacyjny oferuje **filtry samochodowe** do wszystkich marek. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 37 (przy parkingu).
(1293/R/97)

Sprzedam **MZ ETZ 150** - rok 88; **dacia 1310** - rok 91. Nosków, ul. Siedleńska 10.
(1294/R/97)

Sprzedam **ford fiesta**, rok 1992, czterodrzwiowy. Stęgosz 108.
(1296/R/97)

Sprzedam **renault rapid** 1.6 diesel, rocz. 89/90. 5 biegów, przeszkłony, rej. 5 osób - lub zamiana na większy. Tel. 47-28-90.
(1297/R/97)

Sprzedam **mitsubishi l-300** 2.0L, 87 r., tow.-osob. i **daihatsu charade** - 88 r. Tel. 47-47-65.
(1298/R/97)

Sprzedam **VW golf**, rok 1989/90, czerwony. Komorze n/W. 7a, tel. 090/615-427.
(1300/R/97)

Sprzedam **VW golf** 1.6i, 1989 r., 5 drzwi, grafit metalik. Tel. 47-20-11.
(1301/R/97)

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie komunalne (komfortowe) w Kaliszu, dwupokojowe, II piętro, dębowe parkiety, CO, telefon, około 50 m², garaż, centrum miasta, koło parku - zamienię na komunalne, spółdzielcze, własnościowe lub mały domek w Jarocinie. Informacje: tel. 47-28-35.

Sprzedam **działkę** o powierzchni 0,3660 ha - położoną w centrum osiedla Ługi II, w Jarocinie, która przeznaczona jest pod zabudowę sieci handlowo-usługowej. Tel. (0-36) 415-97-29.

Sprzedam **dom** jednorodzinny o powierzchni 120 m², piwnice 60 m², na działce o pow. 670 m² (woda, prąd, gaz); cena 65.000 złotych. Boguszyn, ul. Ogrodowa 9, gmina Nowe Miasto.
(1073/R/97)

Wynajmę **mieszkanie** - 62 m², w bloku. Tel. w biurze ogłoszeń.
(1183/R/97)

Sprzedam **ziemię** z działką budowlaną - 80 arów. Rusko 79.
(1212/R/97)

Oddam w dzierżawę **lokal handlowy** w dobrym punkcie Jarocina. Informacja pod nr tel. (0-62) 47-31-99; po godz. 20.00.
(1214/R/97)

Pomieszczenie 45,00 m², ogrzewane; J-n, al. T. Kościuszki - pilnie wydzierżawię. Tel. 47-25-79.
(1215/R/97)

Sprzedam **dom** 150 m² - w Jarocinie, ul. Prądyńskiego nr 6, tel. (0-92) 77-63-31; po godz. 17.00.
(1255/R/97)

Sprzedam **działkę budowlaną**, uzbrojoną - fundamenty + gaz + kanalizacja. Tel. 47-14-11; dzwonić po południu.
(1265/R/97)

Sprzedam **dom** piętrowy z zabudowaniami gospodarczymi - różna działalność, pełne uzbrojenie. Jarocin, ul. Estkowskiego 6.
(1271/R/97)

Oddam w dzierżawę **ogrodzony plac** - ok. 1000 m² w Kotlinie przy trasie Jarocin - Pleszew. Tel. 40-55-27.
(1280/R/97)

Poszukuję (do wynajęcia) **mieszkanie** z łazienką - ok. 40 m². Telefon 47-14-42.
(196/R/97)

ROLNICZE

Punkt sprzedaży superkoncentratów i pasz dla trzody chlewnej i drobiu - Pekpol Central Soja Bieganów, Żerniki 6, gm. Żerków, tel. 403-466.

Zakład Usługowo-Handlowy "Opalek", Mieszków, ul. Dworcowa 22 (teren SKR); węgiel, miał (za gotówkę i na raty), nawozy sztuczne, cement, skup złomu stalowego. Na zamówienie dowóz towaru do klienta.
(128/R/97)

Nowo otwarty **punkt skupu żywa**. Golina, ul. Zakrzewska 38. (945/R/97)

Środki ochrony roślin, ekolisty, pestycydy - Agro-mix, 63-206 Nosków, ul. Koźmińska 27, tel. 090/615-447.
(143/R/97)

Sprzedam **ogiera** - 2 lata. Bieżdziadów 93.
(1090/R/97)

Sprzedaję **nasion rolniczych** i ogrodniczych oraz **drzew owocowych**. Żerków, Jarocińska 23.
(1161/R/97)

Sprzedam **ursus 914** - stan dobry. Janusz Staniek, Wałków 25, gm. Koźmin.
(1182/R/97)

Sprzedam **ziemniaki jadalne**, sadzeniaki "Astra" i "Bryza". Panienka 69.
(1182/R/97)

Sprzedam **ciągnik C-330 i rozrzutnik "Tandem"**. Chwałkowo Kościelne 22.
(1184/R/97)

Sprzedam **słomę żytnią - sprasowaną**. Annapol 29.
(1185/R/97)

Sprzedam **kombajn "Rekord 85"**. Parzew 11, gm. Kotlin.
(1191/R/97)

Uwaga rolnicy! Superokazja: tani **sznurek rolniczy, otręby pszenne** i żytnie - najtaniej; **nawozy** - ceny fabryczne. Pełen asortyment pasz i koncentratów. Cement, wapno beton komórkowy. Zapraszamy. Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A.
(182/R/97)

Sprzedam **nasiona kukurydzy**. Wojciechowski, Wola Książęca 55.
(1218/R/97)

Punkt sprzedaży pasz i koncentratów - Jarocin, ul. Glinki 5, tel. 47-26-25.
(1228/R/97)

Sprzedam **sadzeniaki odmian: Bryza, Irga, Koral, Astra**. Zalesie 59.
(1229/R/97)

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Nowym Mieście n/Wartą z siedzibą w Boguszynie sprzedaje jeden **ciągnik rolniczy** i inny sprzęt. (45/RNM/97)

Sprzedam **przyczepę, przetrząsacz-zgrabiarkę** - 7. Kazimierz Marchwiak, Stęgosz 60, gm. Żerków.
(1246/R/97)

Sprzedaż **prosiąt**. Bieżdziadów 91.
(1247/R/97)

Sprzedam **ładowacz "Nujn"**. Strzyżewko 34, gm. Jaraczewo.
(1260/R/97)

Sprzedam **młode 10-tyg. kurki nio-ski** (Isa Braun). Jaraczewo, ul. Kaliska 1.
(50/RJ/97)

Sprzedam **ziemniaki** sadzeniaki Jagoda (kl. elita) oraz jadalne (3 odmiany). Tel. (0-62) 403-217.
(1269/R/97)

Kupię **warzywa**: pietruszka, seler, por, marchew. Komorze 17, tel. Żerków 417; po godz. 20.00. (1270/R/97)

Sprzedam **kombajn do lnu, pokosówkę** Forschnit. Tel. (0-666) 74-044.
(1273/R/97)

Sprzedam **podbieracz** do zbioru liści buraczanych. Zakrzew 119.
(1277/R/97)

Sprzedam **opryskiwacz** Termit - 400 litrów, belka 10 m. Wola Książęca 34.
(1289/R/97)

RÓŻNE

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 47-36-47.

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. 47-39-44; Kotlin, tel. 40-54-75.

Regeneracja resorów (podginanie) wszystkich samochodów ciężarowych. **Przyjmę ucznia** w zawodzie ślusarskim. Komorze 23A, gm. Żerków.
(1209/R/97)

Zgubiono legitymację szkolną i kolejową na nazwisko: Krzysztof Kaźmierczak, Witaszyczki 16.
(1226/R/97)

Młode małżeństwo zaopiekuje się starszą panią w zamian za mieszkanie. Tel. 47-20-08; po godz. 20.00.
(1234/R/97)

Naprawa telewizorów, magnetowidów. Graczyk, os. Konstytucji 3 Maja 28/23, tel. 47-10-22; cały dzień.
(1295/R/97)

Dostawa, montaż, naprawa **żaluzji, rolet wewnętrznych**. Sklep "Od A do Z", Rynek 7, tel. 47-26-54, 47-20-11.
(1302/R/97)

PRACA

Pomogę podjąć pracę osobom z samochodem, telefonem. Tel. 47-37-16; 12.00 - 16.00.
(1147/R/97)

Zatrudnimy **absolwentów**. Tel. 47-22-97; godz. 8.00 - 15.00. (168/R/97)

Firma w Jarocinie zatrudni pracowników z udokumentowanym stażem pracy w **magazynie**. Tel. 47-26-21.
(181/R/97)



Skład Opału i Materiałów Budowlanych w JAROCINIE, ul. WĘGŁOWA 23 tel. 47-22-67

poleca w niskich cenach

MATERIAŁY BUDOWLANE

a przede wszystkim:

- cement • wapno • gips szpachlowy i budowlany • styropian
- wełnę mineralną • cegły klinkierowe • bloczki betonowe
- stolarke drzwiową i okienną

oraz **KLEJE I ZAPRAWY BUDOWLANE ATLAS**

Jesteśmy konkurencyjni! Sprawdź nasze ceny!

Dla stałych klientów oferujemy **KARTĘ PRYZMY z 6 % bonifikatą!**

Zapraszamy codziennie od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, soboty od 7⁰⁰ do 12⁰⁰

Zatrudnię malarza. Tel. 47-48-63; po godz. 20.00. (1216/R/97)

Zakład Doświadczalny Witaszycze, Słupska 4 - zatrudni **mechanika**; maszyny rolnicze, ciągniki. Informacja w biurze, tel. 401-328. (183/97)

Zakład Blacharsko-Dekarski, Jarocin, ul. Poniatowskiego nr 7, tel. 47-27-91 - przyjmuje zgłoszenia **uczniów** do zawodu blacharz albo dekarz. Najlepszym absolwentom zapewniamy pracę. (185/97)

Przyjmę do pracy **kierowców** z uprawnieniami na samochody ciężarowe z przyczepami. Wymagany kilkuletni staż pracy i nienaganna opinia. Bachorzew 52a, tel. 47-23-00. (186/97)

Historyk; siedmioletni staż, nauczał innych przedmiotów - poszukuje pracy. (1242/R/97)

Przyjmę na **kelnera** - może być absolwent szkoły średniej. Tel. 47-28-18. (191/97)

Przyjmę do pracy w **Polsce lub w Niemczech** - od 40 do 50 lat. Jarocin, ul. Wiosenna 44, tel. 47-14-11; po południu. (1265/R/97)

P.Z.H.U. "Ami-Maschinen" Sp. z o.o., Jarocin, ul. Zaciszna 1 - zatrudni na stanowisku **przedstawiciela handlowego** (akwizytor) osobę z wykształceniem min. średnim, do 35 lat, z prawem jazdy, dyspozycyjną, chętnie ze znajomością branży narzędziowej. Kontakt: tel. 47-32-72 od 7.00 do 15.00. (193/97)

Firma zatrudni: **kierowcę** z kat. BCE, **murarzy**, **spawaczy**, **plytkarzy**. Informacja pod tel. 47-37-00 w godz. 10.00 - 17.00. (194/97)

Firma zatrudni **inż. lub technika budowlanego** z praktyką - niewykluczony emeryt. Pisemne oferty wraz z życiorysem i przebiegiem pracy składać w biurze ogłoszeń. (195/97)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE - lek. med. **ANDRZEJ A. PAJDOWSKI**, specjalista ginekolog-położnik;

GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO (USG ginekologiczne głowicą dopochwową, z pustym pecherzem moczowym). **KRIOTERAPIA NADŻEREK** (zamrażanie).

PRACOWNIA USG - badania: 1) jamy brzusznej, 2) ciąży, 3) ginekologiczne, 4) piersi (sonomammografia), 5) ocena jajeczkowania w nieplodności, 6) tarczycy, 7) jąder, 8) prostaty; dokumentacja zdjęciowa badań USG. Badania USG również w domu pacjenta. **PRZYJĘCIA** codziennie rano od poniedziałku do soboty od 8.15 do 10.00 (bez rejestracji), w poniedziałki, środy, czwartki od 16.30 do 20.00 (po rejestracji telefoni-

cznej lub osobistej). **JAROCIN**, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). Rejestracja - telefon 47-28-35 lub tel. kom. 090/605-125.

OSTEOPOROZA - badania USG densytometryczne - **ocena stanu układu kostnego**. Przyjęcia: I poniedziałek miesiąca 16.00 - 17.00, Przychodnia Rejonowa w Jarocinie. Informacje: dr Pajdowski, telefon 47-28-35.

MAMMOGRAFIA (diagnostyka i leczenie chorób piersi) - **lekarze specjaliści: radiolog M. Fizek, ginekolog A. Pajdowski; BIOPSJE CIENKOIGŁOWE PIERSI** pod kontrolą USG (ocena cytologiczna - Pracownia Hist. Pat. Garbary - Poznań). **PRZYJĘCIA** (bez rejestracji): środy od godz. 15.00 do 17.00; Przychodnia OTL Jarocin, ul. Zaciszna. Tel. 47-28-35.

GABINET DERMATOLOGICZNY, lek. med. **Anna M. Pajdowska** - dermatolog-wenerolog; zabiegi dermatologiczne: elektrokoagulacje, krioterapia (zamrażanie ciekłym azotem). **PRZYJĘCIA** (bez rejestracji) we wtorki i piątki od 16.00 do 19.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20, tel. 47-28-35.

USG SERCA - lek. internista **A. Jachniewicz** (z oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala w Kaliszu); wykonuje badania USG w soboty od godz. 15.00 do 16.00; na terenie nowego szpitala w Pleszewie. Informacje telefoniczne: 090/605-125.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista **Alina Budzyńska**; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie: tel. 47-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **Włodzimierz Budzyński**, specjalista ginekolog i położnik, badania okresowe i wstępne; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 47-15-13.

Lek. med. A. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, os. Polna, ul. Siewna 2. (3487/R/96)

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. **Tadeusz Nowak**, ordynator, specjalista otolaryngologii; przyjmuje codziennie dzieci i dorosłych, po godz. 15.00. Jarocin, Moniuszki 2B, tel. 47-21-35.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **Wojciech MANISZEWSKI** - ORDYNATOR, specj. położnik-ginekolog; przyjmuje we wtorki i czwartki godz. 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Kasprzaka 9. (251/R/97)

UCZULENIOWCY: testy, odczulanie, 270 alergenów, bezbolesne, komputerowo - aparatem BICOM. Rejestracja i informacja: od 10.00 do 18.00, tel. (0-62) 64-56-22 lub 57-57-50. Przyjęcia w soboty - Jarocin, przychodnia OTL.

CHORUJESZ? Porzuć zmartwienie, jesteśmy dla ciebie. Rewelacyjna aparatura profesora Brügemana - aparat BICOM; leczymy wszystkie

trudne schorzenia. Rejestracja i informacja: od 10.00 do 18.00, tel. (0-62) 64-56-22 lub 57-57-50. Przyjęcia w soboty - Jarocin, przychodnia OTL.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **Mirosława Sosnińska**, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15 w Poradni "K" (Ośrodek Zdrowia, ul. gen. Hallera 9). (888/R/97)

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW - lekarz uprawniony specj. med. pracy **S. ELLMANN**; Jarocin, os. Kościuszki 5/16, w środy przyjmuje - Przychodnia, ul. Hallera 9, pok. 35, godz. 15.00 - 16.00. (890/R/97)

Gabinet Ginekologiczny - lek. med. **Małgorzata Gronowska** - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00; Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49, tel. dom 47-28-63, tel. praca - szpital Ostrów (0-64) 36-24-31 w. 268. (1032/R/97)

GABINET STOMATOLOGICZNY, lek. stom. **Ludmila Białaszkiewicz** - **Strugała**; ul. Kwiatowa 17, poniedziałki, środy od 16.30, tel. 47-33-45 lub 47-29-45, w godz. przyjęć 47-14-24. (1091/R/97)

Wojciech Kiljańczyk - lekarz chorób psychicznych i nerwicy; wtorki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Hallera 9 (gabinet 31). (1192/R/97)

Dr n. med. JAN WENDLAND
SPECJALISTA
w CHIRURGII DZIECIĘCEJ

przyjmuje w środy
od 16.00 do 18.00

w Zakładzie Opieki Zdrowotnej
„CER-MEDIC”
63-700 Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
tel. 253-241 w. 280
(1202/R/97)

MARIA ZIERHOFFER - lekarz specjalista psychiatra przyjmuje: Jarocin, ul. Hallera 9, przychodnia, gabinet 10, poniedziałki 15.00. (1205/R/97)

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK - **SPECJALISTA CHIRURG**; gabinet: al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy), czwartki 16.00 - 18.00; ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 47-36-00. (1233/R/97)

RADOSŁAW BAHLAJ - **INTERNISTA**; wtorki, czwartki 16.30 - 20.00, J-n, ul. Siedleńska 4. EKG, laseroterapia, wizyty domowe. Tel. 47-12-10, 47-34-51. (1238/R/97)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW ORAZ PORADY LEKARSKIE - **E. SKRZYP-CZYŃSKA**, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.45 (tel. 47-36-36); tel. domowy 47-36-50. (1241/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **K. MAŁECKI**, **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK**; przyjęcia: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37 (blok przy obwodnicy od str. Witaszycze), wtorek i czwartek 16.00 - 18.00. Możliwość rejest. telef. 47-12-04 (dzień wcześniej, po 20.00).

GABINET NEUROLOGICZNY, lek. med. **B. LYSIAK-MAŁECKA** - **NEUROLOG**;

przyjęcia: środa, piątek 16.00 - 18.00; Jarocin, ul. Wrocławska 38, telef. 47-22-61; pilne przypadki - telef. domowy 47-12-04.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

- ◆ **GINEKOLOG-POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. **Andrzej CHOJNICKI**
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ◆ **DERMATOLOG**
lek. med. **Alfred HESS**
wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ◆ **NEUROLOG**
dr med. **Marek PIETRZAK**
czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ◆ **UROLOG**
lek. med. **Artur KUŁAKOWSKI**
wtorek 14⁰⁰ - 15⁰⁰
- ◆ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. **Grzegorz URBANIK**
II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰
- ◆ **REUMATOLOG**
lek. med. **Ireneusz KIZER**
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

(842/R/97)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. **Andrzej TYKARSKI**
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. **Aleksandra KROKOWICZ**
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 47-28-17
dr med. **Ewa NOWAK-MARKWITZ**
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
choroby kołana, urazy sportowe
środa 15.30 - 17.30
lek. med. **Krzysztof RUSZKOWSKI**
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i zylaków obduktu
I i III sobota miesiąca 15.30 - 17.30
lek. med. **Zbigniew KRASINSKI**
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. **Andrzej STYSZYŃSKI**
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. **Małgorzata LULA**
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. **Jacek LULA**

(823/R/97)

**AUTORYZOWANA
STACJA KONTROLI POJAZDÓW**
63-200 Jarocin, ul. św. Ducha 120, tel. (0-62) 47-35-35
zaprasza
codziennie w godz. od 7.00 do 17.00
oraz wszystkie soboty od godz. 8.00 do 13.00
NA PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
- pojazdy samochodowe do 3,5 t ciężaru całkowitego
- motocykle i motorowery
„POM” - PUP Sp. z o. o. w upadłości

**Spółdzielnia Ogrodnicza „Eurowit”
Centrum Zaopatrzenia Ogrodniczego
w Jarocinie ul. Moniuszki 14 (w podwórzu)**
oferuje w cenach półhurtowych:

- ★ nasiona wysoko kwalifikowane ogrodnicze zaprawiane oraz rolnicze
- ★ środki ochrony roślin
- ★ narzędzia i sprzęt ogrodniczy
- ★ nawozy dolistne
- ★ meble ogrodowe

Zapraszamy od 8.00 do 16.00, w soboty od 9.00 do 12.00 (161/97)

WIT

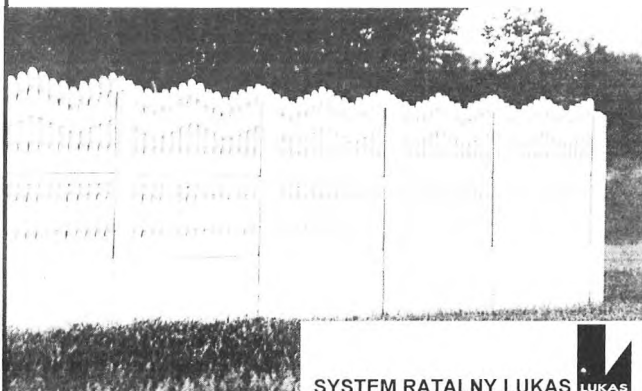
ZAKŁAD PRODUKCJI BETONÓW
31 lat tradycji



BUD

WIESŁAW WICIJOWSKI

tel. (0-667) 511-21 w. 17, Chocicza, tel. komórkowy 090/605-155
KOMORZE 2A, 63-040 NOWE MIASTO n/Warta

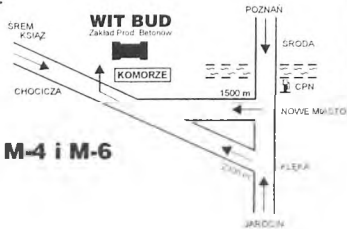


SYSTEM RATALNY LUKAS LUKAS

Polecamy w szerokim asortymencie:

- **OGRODZENIA
BETONOWE
ażurowe i pełne**
- **KOSTKĘ BRUKOWĄ**
- **BŁOCKI BETONOWE M-4 i M-6**
- **BRAMY PARKANOWE**

Możliwość montażu u klienta
Zapraszamy!



PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POLMOZBYT

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

63-800 GOSTYŃ, ul. Wrocławska 140a

tel. (0-65) 720-035, 720-042, fax (0-65) 720-072

POLECA w ciągłej sprzedaży samochody Daewoo:

- Polonez Caro, Atu, Truck • Citroen C-15 • Tico • Nexia
- Espero • Żuk • Lublin

Ceny fabryczne - gotówka, raty, leasing

TELEGRAM

Od 20 lutego do 31 marca br.

wszyscy, którzy oddadzą na złom auto, będą mogli kupić

POLONEZA z rabatem 1.900 zł

lub NEXIE z bonifikatą 2.300 zł - 2.600 zł

Szczegółowe informacje w gostyńskim Polmozbycie

ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰

NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH PPH „DAKAR”

WIECZYN 26a, tel./fax (0-62) 41-74-37

PRZEDSTAWICIEL

CERABUD KROTOSZYN, RAW-BRUK RAWICZ, BALEX-METAL,
FABRYKI DACHÓWEK GUMKOWSKI
oraz NIEMIECKICH, CZESKICH I FRANCUSKICH

OFERUJE

- CEGŁY • DACHÓWKI (20 odmian) • STROPY • BLACHY I PŁYTY DACHOWE • RYNNY PCV • BETONOWE ELEMENTY BUDOWLANE
- OGRODZENIA • KOSTKA BRUKOWA • TRYLINKA
- GALANTERIA CERAMICZNA
- GAZONY OGRODOWE

ORGANIZUJEMY
transport i załadunek

**GWARANTOWANE
CENY FABRYCZNE**



DEALER CENTRUM DAEWOO

Polmozbyt Ostrów Wielkopolski

ul. Poznańska 30

tel. 36-11-48, 38-01-10



proponuje:

Espero, Nexię, Tico



Polonez Caro, Atu, Truck i Cargo

Lublin, Żuka, Citroën C-15

**PAKIETY UBEZPIECZENIOWE • GRATIS, DODATKOWO:
RADIOODTWARZACZ, DYWANIKI, KOSMETYKI**

GWARANCJA - 3 LATA LUB 100 TYS. KM

Promocja dla złomujących pojazd

Polonez - 1900 taniej!!! Nexia - 2600 taniej!!!

KOMIS, STACJA KONTROLI POJAZDÓW

OSTRÓW WLKP. ul. Poznańska 30, tel. 38-01-10
OSTRZESZÓW ul. Wojska Polskiego 21, tel. 30-22-33
SYCÓW ul. Oleśnicka 1, tel. (0-6475) 29-18

SALON SPRZEDAŻY TECHNIKI GRZEWczej

- kotły na gaz ziemny, propan, olej
- miedź, stal, rury i złączki, grzejniki purmo
- kompletna armatura do c.o. + c.w.

Najnowsza technologia, atrakcyjne ceny.
U nas na pewno wybierzesz to, czego
szukasz do centralnego ogrzewania
i ciepłej wody. Fachowe doradztwo.

P.H.U. Pawlex
ul. Zaciszna 1
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 47-43-40

Pendola – terma gazowa nowej generacji

Oszczędna, przyjazna dla środowiska.
Dzięki cichej pracy i kompaktowej bu-
dowie może być instalowana bezpośre-
dnie w pomieszczeniach mieszkalnych.
Łatwość montażu, atrakcyjna cena,
komfort użytkowania oraz jakość firmy
Viessmann to główne zalety tego kotła
wiszącego, który z pewnością zaspokoi
Państwa oczekiwania.

Viessmann Sp. z o.o.
al. Karkonoska 65
53-015 Wrocław
tel. 0-71/ 628 013
fax 0-71/ 628 633

HARDBIT
Autoryzowany Dealer
OPTIMUS®



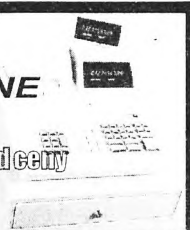
KOMPUTERY - OPROGRAMOWANIE

KOMPLEKSOWA
KOMPUTERYZACJA
PRZEDSIĘBIORSTW

**KURSY
KOMPUTEROWE**

**KASY
FISKALNE**

65%
odliczenia od ceny
0% VAT



**ODDZIAŁ
JAROCIN**

ul. Śródmiejska 14
tel.: 47-49-00

**ZAPRASZAMY
DO NOWEGO ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO**

Studio Fryzur

MARIA ORŁOWSKA

EMILIA KASPRZAK

POLECAJĄ

NAJLEPSZE USŁUGI NA KAŻDĄ OKAZJĘ

JAROCIN
Aleja Niepodległości (okolice poczty)
Tel. grzecznościowy: 47-41-16

OKNA, DRZWI PCV i ALUM.

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 6, tel. (0-62) 47-39-37



**ROLETY
PARAPETY
BRAMY GARAŻOWE**

✓ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE

✓ RUSZT STALOWY I AKCESORIA

✓ MASY SZPACHLOWE

HURT-DETAL

63-200 JAROCIN, ul. WĘGŁOWA 28, tel. (0-62) 47-30-58

Urząd Gminy w Jaraczewie

informuje o ogłoszonym

**PRZETARGU NA WYKONANIE
MODERNIZACJI DROGI GMINNEJ
nr 045 Wojciechowo - Borek**

polegającej na:

- wyrównaniu profilu istniejącej podbudowy mieszanką mineralno-żwirową
- wykonaniu dywanika bitumicznego gr. 4 cm

tel. 57-06-01 **Najniższe ceny!****PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ****ŻALUZJE**
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 47-37-53

**RATY!**

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

PRALNIA EKOLOGICZNA**» PERŁA «**

proponuje

NAJNOWSZĄ TECHNOLOGIĘ CZYSZCZENIA GARDEROBY

- ★ płaszczy ★ garsonki ★ kurtek ★ koszul ★
- ★ spodni ★ spodniczek ★ garniturów ★
- ★ krawatów itp. ★

Oprócz tego czyszcimy

- ♦ pościel ♦ narzuty ♦ koce ♦ zasłony ♦
- oraz wszystkie rzeczy wymagające odnowy

Zapewniamy profesjonalną, solidną, szybką obsługę

OTWARCIE 1 KWIETNIA 1997

Zapraszamy w godz. 8.00 - 17.00, w sob. 8.00 - 13.00

Jarocin, ul. Poznańska 6

(1229, K 97)

DOBRE I TANIO

**UKŁADANIE
PŁYTEK**

Dariusz Jackowiak

Jarocin, ul. Kościuszki 71/2
tel. 47-50-53**KROCZEK
karpia i amura**Henryk Wdowczyk
63-206 Nosków
ul. Koźmińska 6

(2191, K 97)

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

tel./fax (0-62) 47-32-11

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

**WIELKA PROMOCJA
BROWARU KROTOSZYN****WYTNIJ KUPON, WEŹ ZŁOTÓWKĘ
IDŹ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO**

- | | |
|--|--|
| 1. „U Wali” - ul. Wrocławska | 7. Andrzej Szymański - ul. Wojska Polskiego |
| 2. Grazyna Liberek - ul. Słoneczna 7 | (kolo koszar) |
| 3. Mirosława Pieprzycka - ul. Warciana 41 | 8. Krzysztof Zurek - ul. Wrocławska 86 |
| 4. Tadeusz Andrzejczak - ul. Poniatowskiego 4 | 9. Sklep „Max” - ul. Paderewskiego 15 |
| 5. Barbara Sójka - al. Niepodległości 5 | 10. Sklep „Rolnik” - ul. Poznańska |
| 6. Włodzimierz Misiak - os. Konstytucji 3 Maja 13a | 11. Sklep „TUTTI” Leszek Kierowicz - ul. Pólna |
- Sklepy spożywcze Gminnej Spółdzielni Jarocin

**A SPOTKA CIĘ
NIESPODZIANKA!!!!!!****KUPON PROMOCYJNY NR 5
WAŻNY DO 5 KWIETNIA****„TEXBUD”**Docieplanie budynków
Renowacje elewacji
Tynki szlachetne
Malowanie, szpachlowanie**Adres prywatny:**63-040 Nowe Miasto n/Wartę
Wolica Pusta 46
☎ (0-62) 47-49-05

(171, 97)

**SKLEP
firmowy**63-200 Jarocin, ul. Rynek 6
tel. (0-62) 47-21-40

oferuje:

- ✓ elektronarzędzia
(Celma, Makita)
- ✓ aparaty telefoniczne
- ✓ artykuły elektryczne

- Raty bez żyrantów -

(24005)

UWAGA!
Tylko z nami i tylko u nas
Szerokopłaskie
PRACOWNIOWE
powierzchniowego materiału

Szukasz pracy?

Nie możesz jej znaleźć?

Aktualne oferty pracy dla każdego,

(z terenu całej Polski)

kto chce pracować chętnie.

Zleceniodawca zapewnia zaplecze

i odbiór gotowego materiału.

Dodatkowo otrzymasz od naszej firmy

ofertę pracy z powierzonego materiału.

Zarobek od 1.000 do 8.000 złotych na miesiąc.

Materiał po otrzymaniu znaczka za 5,50 złotych

„LEO-TECHPOL”

Skrytka pocztowa 11, 73-234 Łasko

**DRZWI
OKNA
Z PCV****P.H.U. MONOPLAST**

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15
pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 47-32-91 w. 45

62-320 MIŁOSŁAW

Dz. Miłostawskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

**Gwarancja Montaż
Transport****Sprzedaż na raty****OGUMIENIE**różnych typów
i rozmiarów do:

- samochodów osobowych, ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

OFERUJE

SKŁAD OGUMIENIA

Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 47-24-54



Firma Szymański Henryk Szymański

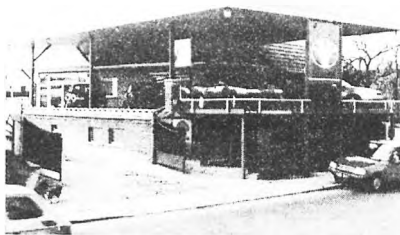
Autoryzowany Dealer



DAEWOO

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- Polonez Caro, ATU, Truck
- DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO



- Super atrakcyjne systemy ratalne - do 5 lat oprocentowanie 9.9 %
- Montaż instalacji gazowej
- Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów
- Przy zakupie samochodu na klienta czeka niespodzianka

Serdecznie zapraszamy

62-415 Pyzdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-439

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY „ŚWIATOWIT”

SKLEPY

JAROCIN, ul. Poznańska 2 (wejście od strony Banku Spółdzielczego)

JAROCIN, ul. gen. Hallera 7 (przy ośrodku zdrowia)

Oferujemy w szerokim asortymencie:

- sprzęt AGD, RTV
- rowery
- części zamienne

- ✓ Naprawa sprzętu AGD
- ✓ Przewijanie silników elektrycznych

ZAPEWNIAMY

- SERWIS • BEZPŁATNY TRANSPORT



SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ

**GIEŁDA SAMOCHODOWA w JAROCINIE**

na placu parkingowym przy ul. Śródmiejskiej 17



w każdą niedzielę od 8.00 do 12.00

PUH AGRO-MIX

poleca:

- części do ciągników rolniczych (C-360, C-330, C-3603P, MF, C-385 MTZ, T-25, Zetor)
- części do maszyn rolniczych
- opony wszystkich typów
- akumulatory, akcesoria
- środki ochrony roślin, sznurki
- maszyny i ciągniki rolnicze

HURT - DETAL63-200 Jarocin, ul. Poznańska 1, 7^h - 16'
63-206 Nosków, ul. Koźmiska 27, 8^h - 15'
tel. 090/615-447 (105/97)**P.H.U. „BAJKA”**

informuje:

Tego jeszcze nie było!

NOWA ODZIEŻ ZACHODNIA NA WAGĘ!

Zapraszamy codziennie od 1 kwietnia 1997 r. do nowo otwartego sklepu w Jarocinie ul. Śródmiejska 27 (przy szkole jez. obcych) w godz. 10.00 - 18.00, w soboty 10.00 - 14.00

Co tydzień nowa dostawa!

Do wyboru również odzież krajowa

(1235/ R/ 97)

SOLARIUM, SALON FRYZJERSKI
SALON KOSMETYKI NATURALNEJ

Izabeli Borkiewicz

WYROZNIONY TYTUŁEM

SUPER SALON '96

W KONKURSIE

NA NAJLEPSZY SALON W POLSCE

zaprasza

ul. T. Kościuszki 12/4 (I piętro), (naprzeciwko I rzędu Skarbowego) tel. 47-29-22

**HYDRO
MARKO
POMPY**63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 139
tel./fax (0-62) 47-16-09, tel. kom. 090/613-641

OFICJALNY DYSTRYBUTOR:

Leszczyńskiej Fabryki Pomp, Kieleckiej Fabryki Pomp
Brzeskiej Fabryki Pomp, „HYDRO-VACCUM” - Grudziądz
Warszawskiej Fabryki Pomp i Armatur w Warszawie**WYKONUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE REMONTÓW POMP I SILNIKÓW**

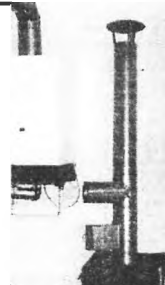
Sprzedajemy w cenach fabrycznych (z dostawą do klienta) pompy:

- ♦ głębinowe
- ♦ zestawy hydroforowe
- ♦ cyrkulacyjne c.o.
- ♦ ogrodowe
- ♦ zatapialne

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰**Zakład Blacharsko-Dekarski**

63-200 Jarocin, ul. Poniatowskiego 7

wykonuje i montuje
w kanałach kominowych**WKŁADY PRZECIWWILGOCIOWE
Z BLACH NIERDZEWNYCH**
po najniższych cenach

(135/97)

Tel. 47-27-91

P.P.H.U. „ARKO”**Stanisław Szymański**

62-307 Borzykowo, ul. Wrzesińska 65

tel. (0-66) 38-50-34

oferuje:



- ✓ otręby pszenne (worki)
- 365,00 zł/tona
- ✓ otręby żytnie (worki)
- 345,00 zł/tona
- ✓ środki ochrony roślin

Serdecznie zapraszamy

(102/97)



Odkryjmy lepszy świat.



PHILIPS

Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych
składamy wszystkim naszym klientom
najserdeczniejsze życzenia



zaprasza do swoich sklepów

Ostrów Wielkopolski

ul. Wolności 28, tel. (0-64) 36-22-37

Ostrów Wielkopolski

ul. Wrocławska 4, tel. (0-64) 36-02-17

Ostrów Wielkopolski

ul. Kolejowa 5, tel. (0-64) 36-62-67

Krotoszyn

ul. Zdunowska 16, tel. (0-64) 25-74-96

Kalisz

ul. Złota 1, tel. (0-62) 57-10-82

TELEFONY GSM

ZADZWOŃ - SUPERPROMOCJA!!!

SANITECH SKLEP

Jarocin, al. Niepodległości 26 (biurowiec GOPOLU)
tel. (0-62) 47-52-47

**WIOSENNA PROMOCJA
NOWOCZESNYCH INSTALACJI C.O.**

REWELACYJNE CENY NA:

**GRZEJNIKI ALUMINIOWE
MIEDŹ - rury i kształtki**

a ponadto:

- rury i kształtki PCV - kanalizacja 50 - 200 mm
- rury i kształtki PCV - NIBCO
- kotły gazowe i junkersy
- ogrzewacze przepływowe na prąd
- bogaty wybór ceramiki sanitarnej
- baterie - około 100 wzorów
- EKAPLAST - wystrój łazienek

RATY WBK, LUKAS

Na życzenie towar dowozimy bezpłatnie do domu klienta

ZAPRASZAMY

pon. - pt. w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, wszystkie soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

„SAM”

Jarocin, ul. Wrocławska 108, tel. (0-62) 47-46-64



Z okazji

Świąt Wielkanocnych

*wszystkim obecnym i przyszłym klientom
życzymy wszelkiej pomyślności*

Książki na święta

W okresie przedświątecznym i świątecznym do najczęściej czytanych książek należą chyba książki kucharskie. Zamiast wartkiej akcji poszukuje się wtedy sposobu na przyrządzenie soczystej pieczeni, a miłosne uniesienia chce się zastąpić dobrym przepisem na wielkanocną babę.

Duży wybór książek kucharskich oferuje jarcinańska księgarnia "MIX". Poza wydawnictwami zawierającymi przepisy na różne potrawy można tam też nabyć książki, które pomogą estetycznie nakryć stół, przystroić potrawy, dobrać odpowiednie gatunki win. Tekstom często towarzyszą kolorowe ilustracje, obok których nie przejdzie obojętnie największy nawet niejadek.

Kuchnia wielkopolska



Ponad tysiąc sto przepisów, w tym jedenastka - na babkę, cztery - na mazurek, siedem - na golonkę, pięć - na bigos... Każdy, kto lubi tradycyjne potrawy, znajdzie w "Kuchni wielkopolskiej" coś dla siebie. Dziw tylko bierze, że tuż obok przepisów na bigos pojawiają się przepisy na pizzę czy risotto - dania niewiele mające wspólnego z Wielkopolską. - Nasza książka, zgodnie z jej tytułem: "Kuchnia wielkopolska - wczoraj i dziś", nie ogranicza się do prezentacji przepisów potraw mniej lub bardziej charakterystycznych dla tradycji kuchni ludowej Wielkopolski, lecz uwzględnia także współczesne menu w lokalach gastronomicznych i posiłkach spożywanych w domu przez ludność miast i wsi regionu - tłumacza we wstępie redaktorzy wydania, ale jest to tłumaczenie dosyć mętne. Wypadałoby przecież przynajmniej zaznaczyć, skąd "przywędrowała" do Wielkopolski pizza.

Poza przepisami "Kuchnia wielkopolska" zawiera rozdziały poświęcone

historii i teorii żywienia. Nie wszystkie są jednakowo ciekawe i potrzebne. Niektóre rażą powierzchownością - na przykład te, które mówią o żywieniu chorych. Inne wprawiają w zażenowanie - na przykład te, które tłumaczą, do czego służą zamrażarka i lodówka. Interesujący jest natomiast rozdział poświęcony ogólnym zasadom organizowania przyjęć. Można się z niego dowiedzieć, jak poprawnie nakryć stół, jakie podać wina, jak przygotować uroczystości rodzinne.

Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś, praca zbiorowa pod red. Jana Gaweckiego, P.W. "Interfund", Poznań 1996.

Kuchnia regionalna

"Kuchnia polska regionalna" zawiera przepisy nadesłane na konkurs redakcji "Kontaktów" i Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego "Stopka" w Łomży. Wyniki konkursu zaskoczyły organizatorów. Co atrakcyjniejsze receptury zdecydowano się, po częściowym przeredagowaniu, zamieścić w wydaniu książkowym.

Niektóre potrawy, o których mowa w wydawnictwie, są obce przeciętnemu Wielkopolaninowi. *Blaszak podlaski*, *haluski z makiem*, *pochłopka*, *podpalaniec* - to nazwy wywodzące się z Mazowsza i Podlasia - z tych bowiem regionów pochodzą przepisy. Większość z receptur dotyczy jednak potraw tradycyjnych, znanych w całej Polsce. Z książki możemy się dowiedzieć, jak

upiec chleb, jak ugotować żur, polewkę, flaki, jak przyrządzić różki w galarecie, bigos czy świeżyznę.

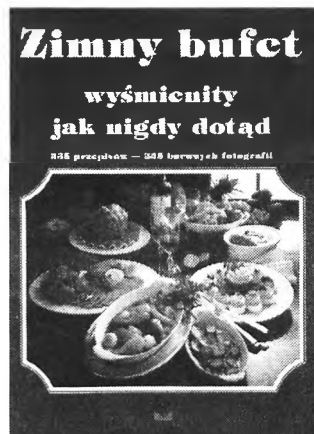
Układ przepisów jest przejrzysty. Zgromadzono je w takich rozdziałach jak: Chleb, bulki, podplomyki, Przystawki i zakąski, Zupy, Drugie dania, Napoje, Ciasta i desery, Wódki, wina, piwa. Jest też rozdział zawierający receptury potraw na szczególne okazje: Wigilię, post, Wielkanoc, wesele.

"Kuchnię polską regionalną" pozytywnie ocenia we wstępie znawczyni tematu - Irena Gumowska. Przyznaje jednak, że przepisy nie należą do najzdrowszych: - *Dla mnie jest to w dużej mierze podtrzymywanie starej tradycji niezdrowej, tłustej i przesłodzonej polskiej kuchni. "Weź kope jaj, garniec masła, funt cukru i..." choruj na sklerozę.*

Kuchnia polska regionalna, pod red. Bernadety Kwasowskiej i Alicji Zagórskiej, Oficyna Wydawnicza "Stopka", Łomża 1995.

Zimny bufet

Tej książki nie da się przejrzeć ze spokojem. Nie pozwalają na to kolorowe zdjęcia wykwintnych kanapek, przekąsek, salatek, pasztetów i marynat.



"Ślinka leci" niezależnie od tego, czy się jest po, przed, czy też w trakcie posiłku. Schab wędzony z apetycznym nadzieniem, zakąski z poledwicy, piersi z kurczaka z kiwi i sosem pomarańczowym...

Kolorowe zdjęcia nie tylko przyciągają wzrok i powodują, że chce się sięgnąć po przepis, lecz także pozwalają wykorzystać wiele pomysłów na przystrojenie potraw czy też efektowne ich podanie. Przy recepturze autorzy zamieszczają rady dotyczące sposobu przyrządzania dań bądź też sposobu ich serwowania.

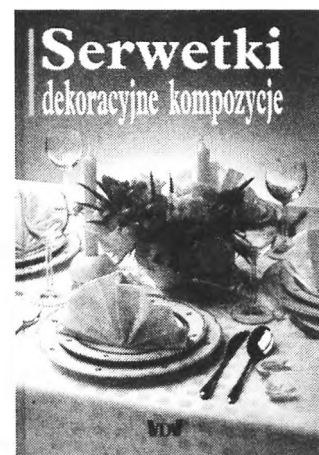
Poza przepisami książka zawiera porady praktyczne dotyczące przygotowywania zimnego bufetu. Pokazuje się, w jakie narzędzia trzeba się zaopatrzyć, jak garnirować potrawy, jakie podawać

napoje. W książce jest też słowniczek kulinarny, z którego można się między innymi dowiedzieć, co to jest blaszowanie, aperitif czy galantyna.

Christian Teubner i Anette Wolter: Zimny bufet wymyśniony jak nigdy dotąd, Oficyna Wydawnicza MAK, Wrocław 1996.

Serwetki

"Serwetki do ust pojawiły się w Europie w XV wieku. Na biesiadach przy dworskich stołach podawano je do wycierania rąk i ust. Serwetki te wcześniej ogrzewano, a nawet perfumowano - czytamy we wstępie. Książka podaje wiele wzorów na to, jak można uformować serwetki, tak by potem zdobiły stół. Pomysł jest



bardzo wiele. Kawalki materiału czy papieru upodabniają się do lilii, wachlarza, tulipana... Poszczególne etapy formowania ozdób zilustrowane są zdjęciami. Autorzy udzielają szczegółowych wskazówek: - *Przystępując do układania serwetek, nie używamy ani nici, ani kleju. Szpilkami możemy się tylko pokaleczyć, a sklejona serwetka nie będzie się nadawała do użytku. Przed przystąpieniem do składania wszystkie załamania należy rozprasować.*

Hans Tapper, Marianne Muler, Ota Mikolasek: Serwetki dekoracyjne kompozycje, Warszawski Dom Wydawniczy, Warszawa 1995.

KONKURS

Wśród czytelników, którzy narysują, jak poprawnie nakrywa się do stołu, wylosujemy książkę "Serwetki dekoracyjne kompozycje". Odpowiedzi przynieść ośobiście lub przesłać na adres Biura Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej" (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 5 kwietnia 1997 r.

Randka na Teneryfie

Na początku marca, w programie "Randka w ciemno" wystąpiła jarocińska Karolina Brendel. Nie tylko została wybrana, ale już niedługo pojedzie na egzotyczną wycieczkę na Wyspy Kanaryjskie.

Aby móc wystąpić w "Randce w ciemno" trzeba przejść długą drogę. Najpierw należy wysłać ankietę, która drukowana jest w "Antenie". Mniej więcej po miesiącu otrzymuje się telegram z zaproszeniem do udziału w eliminacjach. Polegają one na wypełnieniu ankiety zawierającej dane osobowe kandydatki oraz testu z wiedzy ogólnej. "Trzeba było wykazać się wiedzą z wielu dziedzin - wspomina Karolina. Najwięcej pytań dotyczyło polityki, ale oprócz nich sprawdzano wiedzę z języka polskiego, historii, biologii...". Kolejny etap eliminacji polega na rozmowie z jury. "Jeden z jurorów poprosił mnie, bym ujawniła swoje zdolności aktorskie i zamieniła się w małego, puszystego, najeżonego kotka - ze śmiechem wspomina Karolina. Myślę, że zrobiłam to bardzo przekonująco."

Po eliminacjach czeka się na zaproszenie do programu. Okres oczekiwania jest bardzo długi i uzależniony od wieku i ilości kandydatów.

"Dziewczyny w moim wieku czekają od sześciu do dwunastu miesięcy. Panie koło trzydziestki muszą czekać nawet dwa i pół roku, a to dlatego, że panowie w tym wieku zgłaszają się rzadko". Karolina czekała na zaproszenie 10 miesięcy. Już zapomniała, że chciała wystąpić w "Randce w ciemno". Któregoś dnia dostała telegram. Pojechała do Warszawy. Tu poznała dwie pozostałe dziewczyny. Pani Edyta podała im pytania, na które od razu musiały pismennie odpowiedzieć. Na podstawie tych wypowiedzi przygotowuje się krótkie charakterystyki kandydatek. Zanim nagrano program zorganizowano nagranie próbne, aby dziewczyny mogły oswoić się ze studiem, przyzwyczaić do kamery i ostrego światła. W dniu nagrania o wygląd dziewczyn dbała kosmetyczka, fryzjerka i charakteryzatorka. "Wykonano nam makijaż telewizyjny. To były "tony" fluidu i pudru, żebyśmy się nie świeciły. Pani fryzjerka zadbała o fryzurę, a charak-

teryzatorka radziła w czym wystąpić. Mój strój jej się nie spodobał, więc musiałam wystąpić, w tym, w czym przyjechałam."

Przed nagraniem programu pilnuje się, aby dziewczyny nie zobaczyły wybierającego je chłopaka. "Pilnowano nas jak oka w głowie. Nie wolno nam było nigdzie wychodzić. Wszędzie chodzili z nami ochroniarze". Samo nagranie trwa około dwóch godzin, gdy ktoś się pomyli albo coś nie wyjdzie, to nagranie jest przerywane. W telewizji wszystko



FOTO Stachowiak

musi wyglądać rewelacyjnie. Większość osób startujących w tym programie bardzo się denerwuje. Karolina sprawiała wrażenie spokojnej i bardzo swobodnej. "Nie czułam tremy. Może to dlatego, że wcześniej brałam udział w "Dziewczynie Roku", dzięki czemu występ przed dużą publicznością mnie nie stresuje."

Gdy wachlarz się podniósł można było zauważyć zdziwienie i zawód na twarzy Karoliny. "Byłam zaskoczona. Nie sądziłam, że w takim programie mogą brać udział obcokrajowcy". Humor jednak jej się poprawił, gdy kolega z Armenii, student IV roku psychologii reklamy, wylosował kopertę z wycieczką na Teneryfę. Karolina wyjeżdża 10 kwietnia. Na Wyspach Kanaryjskich będzie aż 17 dni.

Jarociniacy bardzo miło przyjęli jej występ w telewizji. "Po emisji programu zaczepiano mnie na ulicy, gratulowano tak wspaniałej wycieczki. To miłe."

Udział w "Randce w ciemno" Karolina wspomina bardzo ciepło. "To była wspaniała przygoda. Poznałam wielu ciekawych ludzi, między innymi Jacka Kawalca, który według mnie jest gentlemanem w każdym calu".

AGNIESZKA PILARCZYK

Super Salon w Jarocinie

Gabinet kosmetyczno-fryzjerski Izabeli Borkiewicz nagrodzony został w ogólnopolskim konkursie "Super Salon '96". Warszawskie jury bardzo wysoko oceniło fachowość obsługi oraz czystość i estetykę jarocińskiego salonu.

Ogólnopolski konkurs na najlepszy salon ogłoszony został przez redakcję dwóch czasopism: "Salonu i Elegancji" oraz "Kosmetik International". Wymogi zawarte już w samej ankiecie, którą wypełniały wszystkie uczestniczące w konkursie gabinety, były bardzo wysokie. O tym, który z nich zasługuje na tytuł najlepszego, zdecydowały dwie komisje. Do finału dostało się piętnaście, z nich natomiast wyłoniono ścisłą czołówkę. Pierwsze miejsce zajął gabinet z Bydgoszczy. Drugie miejsce, równorzędne - w formie wyróżnień - przyznano salonowi Izabeli Borkiewicz oraz gabinetom

w Krakowie, Zakopanem, Słupsku i Płocku. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się 1 marca w Sali Balowej Hotelu Marriott w Warszawie. Uczestniczyło w niej kilkaset osób. - "Ta nagroda - mówi Izabela Borkiewicz - to ogromny prestiż w dziedzinie kosmetyki. Jestem szczęśliwa, że mój gabinet został doceniony nie tylko przez klientki, ale i przez audytorium warszawskie. Okazuje się, że w Jarocinie także można być fachowcem i to na skalę ogólnopolską".

Jury konkursowe największą uwagę zwracało na profesjonalizm kosmety-

czek, ich wykształcenie, a także na wyposażenie gabinetu, jego estetykę. Komisje konkursowe oceniały też takie podstawowe sprawy - o które jednak nie wszystkie kosmetyczki dbają - jak czystość gabinetów, sterylizacja oraz używanie jednorazowych prześcieradeł i rękawic. Zwracano uwagę na stosowane kosmetyki oraz rodzaje oferowanych zabiegów i kuracji. - "Mój gabinet autoryzowany jest przez firmę kosmetyczną Babor. Została ona uznana w 1995 i 1996 roku za najlepszą firmę kosmetyczną w kategorii firm zagranicznych - podkreśla Izabela Borkiewicz. - Dla każdej cery doбираю indywidualnie preparat i dzięki temu odpowiednio komponuję zabieg. Wskazuję też klientce, jakie kosmetyki i jakie zabiegi powinna stosować w domu". Właścicielka Super Salonu '96 współpracuje z dermatologiem, doktor Anną Pajdowską. - "Dzięki temu moje działania są naprawdę skuteczne. Łatwiej jest osiągnąć pożądaną efekt, a co za tym idzie - zadowolenie klientów" - mówi Izabela Borkiewicz.

Gabinet kosmetyczny Izabeli Borkiewicz istnieje od siedmiu lat. - "To jest moja pasja. W urządzenie salonu włożyłam wiele serca i pracy". Każda klientka ma tutaj swoją kartotekę. Gabinet prowadzony jest zgodnie ze wszystkimi normami europejskimi, ogłoszonymi w Kartie Praw Klienta przez czasopismo "Twój Styl". Każda

kobieta, a także mężczyzna może liczyć na uzyskanie bezpłatnych porad kosmetycznych.

Izabela Borkiewicz połowę wolnego czasu poświęca na ciągłe podnoszenie swoich kwalifikacji. Uczestniczy w sympozjach kosmetycznych w Poznaniu, kongresach w Warszawie, a także szkoleniach organizowanych przez wiele firm polskich i zagranicznych. Kilkakrotnie brała udział w kongresach kosmetycznych w Paryżu. - "Wygłaszane są tam prelekcje z dziedziny kosmetyki pielęgnacyjnej i leczniczej całego ciała. Udział w takich sympozjach jest moim zdaniem bardzo ważny, dzięki temu kosmetyczka może służyć klientce swoją fachową, rzetelną wiedzą, cały czas aktualizowaną" - mówi Izabela Borkiewicz.

W związku z uzyskaniem tytułu "Super Salon '96" gabinet kosmetyczno-fryzjerski Izabeli Borkiewicz wprowadza **niedodzienną promocję**. Potrwa ona do końca kwietnia. Na klientów czekają cenne nagrody niespodzianki.

"Super Salon '96" ogłasza również konkurs. Wśród osób, które udzielią prawidłowych odpowiedzi na umieszczone poniżej pytania, rozlosowane zostaną cenne nagrody. Odpowiedzi wraz z kuponem konkursowym wyciętym z "Gazety" należy dostarczyć do salonu Izabeli Borkiewicz.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Pytania konkursowe

1. Co to jest Babor?
2. Gdzie znajduje się Salon Kosmetyki Naturalnej autoryzowany przez firmę Babor?
3. Kto jest właścicielem jarocińskiego salonu - laureata ogólnopolskiego konkursu "Super Salon '96"?



FOTO Stachowiak

CZASOPISMA

Prowincja obywatelska

W wywiadzie udzielonym z okazji ukazania się setnego numeru "Res-Publiki Nowej" redaktor naczelny miesięcznika Marcin Król podzielił się swym niepokojem o zakres oddziaływania pisma. "Udaje nam się skutecznie utrzymać poziom sprzedaży, mamy natomiast niesłychanie silne poczucie braku reakcji na to, co robimy. Nie ma polemik, nie ma reakcji prasowych, dzienniki niemal nie zauważają publikacji w miesięcznikach."

Czasopismem, które warto odnotować na łamach "Gazety Jarocińskiej" jest WIEŻ. W kioskach jest już marcowy numer pisma. Jego myśl przewodnią, podobnie jak w dwóch poprzednich, stanowi pytanie: "Jaka Polska czeka na papieża".

O wyborze tego miesięcznika zdecydowała tematyka pierwszego numeru ze stycznia tego roku. Poświęcony on jest prowincji. Kilku autorów reportaży starało się odpowiedzieć na pytanie, jaka jest polska prowincja po prawie siedmiu latach od pierwszych demokratycznych wyborów samorządowych. Nie są to tak popularne ostatnio opowieści o tym jak jest źle. Reporterom WIEŻI chodziło o ukazanie niektórych jasnych miejsc na mapie lokalnej samorządności; o opisanie społeczności, które czują się gospodarzami swojej małej ojczyzny i

świadomie ponoszą za nią odpowiedzialność.

W środowisku jarocińskim szczególnie zainteresować może reportaż "Tam, gdzie zaczyna się Polska". Dotyczy on miasta o podobnej wielkości co Jarocin i także leżącego w Wielkopolsce. *Z którejkolwiek by strony zbliżyć się do miasta, w pewnym momencie ma się poczucie wkroczenia w inną Polskę: nagle robi się czystiej, drogi stają się równiejsze, przybwa wypieszczonych domków z malowanymi okiennicami (...). Na rynku i w jego najbliższym otoczeniu dominują banki. (...) obsługują 25 tysięcy mieszkańców miasta i 2,5 tysiąca działających tu firm. Kioski i księgarnie oferują cztery lokalne tytuły prasowe. Miastem tym jest Kościan, gdzie w dobrym tonie jest pracować i zarabiać pieniądze, a w złym nie nie robić.*



Autor reportażu odnotował wiele rozmów z mieszkańcami, opisał liczne przykłady działań gospodarczych i społecznych... Trudno je przedstawić w krótkim omówieniu.

Obraz polskiej prowincji, jaki rysuje się po lekturze zaprezentowanych w WIEŻI tekstów nie jest jednoznaczny. W jednej z opisanych miejscowości trzy czwarte mieszkańców uważa, że ma realny wpływ na losy swojej gminy, w innej myśli tak mniej niż jedna na dziesięć osób. *Polska obywatelska jest już gdzieś gdzieś rzeczywistością, ale generalnie nadal pozostaje żmudnie realizowanym celem.*

EUGENIUSZ CZARNY

PLYTY

Zajac, przynieś płytę

BEE GEES "Still Waters"

PolyGram

Zespół Bee Gees zdobywał sławę mniej więcej dwadzieścia lat temu, kiedy listy przebojów zalewała dyskotekowa fala. Późniejsze próby powrotu do grona najpopularniejszych grup kończyły się niepowodzeniem. Także ukazanie się "Still Waters" nie stało się specjalnie ważnym wydarzeniem muzycznym ostatnich tygodni. Ale dziś już pięćdziesięcioletni braciaśkowie Gibb raczej nie nagrywali płyty z nadziejami, że spowoduje ona nawrót

sukcesów. Muzyka Bee Gees umieszczona na "Still Waters" jest wciąż melodyjna, łatwo wpadająca w ucho (najlepszy dowód to promocyjny singiel z piosenką "Alone"). Po prostu taka, jak w latach siedemdziesiątych. Dlatego też Bee Gees grają wciąż przyjemnie i przede wszystkim dla swoich rówieśników.

(rr)

SUPER PAŁKA

"Marsjańskie ogórki"

PolyGram

Jacek Pałucha, pierwszy lider Formacji Nieczytych Schabuff na wiele lat zniknął z rynku muzycznego skupiając się na innych dziedzinach życia artystycznego. W tym roku powołał ze swoją nową grupą Super Pałkę.

Płyta "Marsjańskie ogórki" tętni życiem i przypomina najlepsze lata Formacji. Od strony tekstowej to naprawdę dobry surrealistyczny kabalet. Muzycznie album jest kompilacją

wielu stylów - folku, reggae, bluesa. Na "pierwszy rzut ucha" płyta lekka, łatwa i przyjemna, ale im dłużej się jej słucha tym więcej znajduje się na niej ciekawych pomysłów. "Marsjańskie ogórki" są przede wszystkim boleśnie przedstawionym obrazem naszej konsumpcyjnej rzeczywistości.

(faf)

KONCERT

Zmierzch metalu?

Nie wiadomo, czy to za sprawą słabej reklamy, czy też dlatego, że heavy metal ma coraz mniej wielbicieli, na poznański koncert dwóch legend - Kinga Diamonda i Mercyful Fate - przyszło niespełna 1000 osób.

King Diamond to artystyczny pseudonim 41-letniego Kima Petersena, z pochodzenia Duńczyka, który od 1992 roku mieszka w USA. To także nazwa zespołu założonego przez Kima. Obie formacje (King Diamond i Mercyful Fate) łączy osoba nietuzinkowego artysty. Petersen jest nie tylko wokalistą tych grup. W MF współtworzy muzykę, a w KD Band komponuje 70 % materiału i pisze teksty.

Występ w Polsce stanowił część trasy koncertowej promującej nową płytę King Diamond Band - "The Graveyard" i Mercyful Fate - "Into The Unknown". Impreza ta odbyła się 18 marca w hali "Areny".

Przed "daniem głównym" zagrały aż cztery grupy. Mając do dyspozycji razem niewiele ponad godzinę czasu, zespoły te nie zdążyły nawet dobrze zaprezentować swojej muzyki. Dopiero przed godz. 21.00 zniecierpliwiona publika ujrzała na scenie Mercyful Fate. Zaczęli od "Lucifer" z najnowszej płyty. W programie znalazły się też - znakomity "Fifteen Men...", a także

kawałki z płyty: "Time", "In The Shadows" (np. "Legend Of The Headless Rider"), "Mellissa". Największe przeboje zostawili na bis - m.in. "Come To The Sabbath". Atmosferę muzyki potęgowała scenografia: na pierwszym planie trupia czaszka, po której obu stronach wisiały odwrócone krzyże, ale ani katolickie, ani prawosławne, po prostu mercyfulowskie. Zza ołtarza stojącego na środku sceny śpiewał King Diamond z charakterystycznym makijażem, w czarnym płaszczu i cylindrze.

Po około czterdziestominutowej przerwie, podczas której zmieniono dekorację na isticie emmentą (nagrobki), przed widzami zjawiała się druga gwiazda wieczoru - King Diamond Band. Jego występ za sprawą wokalisty przerodził się w swoiste przedstawienie teatralne. Ubarwiali je kłęby dymu i wybuchające płomienie. Odegrano m.in. scenę spalenia czarownicy - brała w nim udział młoda dziewczyna i kat. W programie KD Band znalazły się podobnie jak w MF utwory nie tylko z promowanej płyty, po trosze też z "Conspiracy", "The Spider's Lullabye" (podczas tytułowego kawałka KD mial się przy sznurze imitującym grubą pajęczą sieć), "Them", "Fatal portrait" i "Abigail".

Oba zespoły zagrały bardzo profesjonalnie. Stare utwory "unowocześnionego" MF brzmiały nieco ciężiej, ostrzej, zgodnie z duchem czasu. Gorzej było z ich słyszalnością. Realizator koncertu osiągnął optymalne nagłośnienie dopiero przy KD Band, co wiąże się zapewne z nie najlepszą akustyką "Areny". KD tradycyjnie otoczył się dobrymi duetami gitarzystów. Doskonale też wypadł Darrin Anthony - perkusista KD Band, ciągnący zespół jak lokomotywa. Pomimo plotek za kulisami o niezbyt dobrej formie wokalisty, KD wyciągał perfekcyjnie górne rejestry, czysto i mocno, choć dał aż dwa koncerty pod rząd.

Pomijając niedociągnięcia nagłośnieniowe, oba występy były znakomite. Szkoda tylko, że dla tak stosunkowo niewielkiej grupy fanów.

ANNA GOGOLKIEWICZ

NOWOŚCI FILMOWE

KINO "ECHO"

Jarocin, ul. Gołębia 1

"Uspienii"

28 marca - godz. 19.00

29 marca - godz. 17.00

Bilety 6 zł

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

29 marca - od 11.00 do 21.00

30 i 31 marca - nieczynne

A643 "Ekstradycja 2" cz. III - sens.

A631 "Ostatni pocałunek" - sens.

A480 "Impuls śmierci" - sens.

A753 "Autostrada nadbrzeża" - sens.

A238 "Gordy-prosiak z charakterem" - kom.

A482 "Bogus" - kom.

A421 "Letnia zmiana" - kom.

A280 "Rok niebezpiecznego życia" - dram.

Muzyka z filmu

"One Fine Day"

("Szczęśliwy dzień")

Sony Music

"One Fine Day" ("Szczęśliwy dzień") to romantyczna komedia z Michelle Pfeiffer i George Clooney ("Od zmierzchu do świtu", "Ostry dyżur" - serial emitowany obecnie w Polsacie) w rolach głównych. Aktorcy zdarzyło się już śpiewać na planie filmowym. I to jak... Wykonanie standardów jazzowych we "Wspinałkach braci Baker" zostało okrzyknięte rewelacją.

Tym razem Michelle Pfeiffer nie śpiewa. Na ścieżkę dźwiękową złożyły się tematy miłosne wykonywane między innymi przez Ellę Fitzgerald ("Isn't It Romantic"), Kenny Logginsa ("For The First Time"), Vana Morrisona ("Have I Told You Lately?"). Tony Bennett ("What A Diff'Rence A Day Made") Harry Connick, Jr. ("This Guy's In Love With You"). "One Fine Day" to także tytuł hitu z 1963 roku grupy The Chiffons, którego nie mogło zabraknąć na tym soundtracku. Same nazwiska gwarantują doskonały efekt.

(rr)

Beetles



Super pałka



LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA

(notowanie 58, 22 marca 1997)

ACHTUNG BABY!

Liczby z lewej strony oznaczają kolejno: miejsce w poprzednim tygodniu, najwyższą w poprzednich notowaniach pozycję na liście i ilość tygodni na liście.

J-RLP jest przedstawiana, w pełnym wydaniu liczącym 50 pozycji, w każdą sobotę między 16.00 a 19.00 na 96,80 MHz i 71,09 MHz.

Jeżeli chcecie do nas napisać (wasze opinie, głosy i inne sprawy), to na adres: JA-RADIO, ul. Kościuszki 8b, 63-200 Jarocin. Jeżeli jest wam wygodniej kontaktować się z nami przez telefon, to dzwonicie do nas między 10.00 a 15.00 na nr (0-62)47-15-31, 47-37-60.

Przedzaj czy później to ci się opłaci: co tydzień trafiają się niespodzianki!

1.	1	1	7	Sid i Nancy	ROBERT GAWLIŃSKI (Starling)
2.	2	1	7	Ruchome piaski	VARIUS MANX (Mercury)
3.	3	3	13	24 zachody słońca	FIREBIRDS (Izabelin/Polygram)
4.	7	7	5	Don't speak	NO DOUBT (Interscope)
5.	6	3	9	Discothèque	U2 (Island)
6.	5	5	7	Sahara	MAANAM (Pomaton EMI)
7.	9	9	7	Place your hands uncomfortable	REEF (Sony S2)
8.	8	1	13	Piekna i rycerz	ANITA LIPNICKA (Pomaton EMI)
9.	10	3	11	Tak mi ciebie brak	KASIA KOWALSKA (Mercury)
10.	11	11	6	Come on baby	MOBY (Mute Records)
11.	4	3	12	No woman, no cry	FUGEES (Ruff House/Columbia)
12.	14	14	6	Bo jeśli tak ma być	RENATA PRZEMYK (Columbia)
13.	13	13	6	To the sea	YELLOW + STINA NORDENSTAM (Mercury)
14.	12	7	10	Into the mystic	JOE COCKER (Capitol)
15.	20	20	4	Straciłam swój rozsądek	KASIA KOWALSKA (Mercury)
16.	19	19	4	Alone	BEE GEES (Polydor)
17.	18	18	7	Mam wszystko, jestem niczym	ROBERT KASPRZYCKI (Pomaton EMI)
18.	17	1	21	Un-break my heart	TONI BRAXTON (LaFace/Arista/BMG)
19.	21	21	5	Josey	DEEP BLUE SOMETHING (MCA/Interscope)
20.	26	24	4	Na językach	KAYAH (Zic Zac)
21.	29	29	5	Walk on by	GABRIELLE (Go beat)
22.	25	25	4	Na końcu mapy	GRUPA POD BUDĄ (Pomaton EMI)
23.	33	33	4	Blue velvet	MYSLOVITZ (Columbia)
24.	36	36	3	Hej, blondyna	JACEK SKUBIKOWSKI (Starling)
25.	25	14	6	Electrolite	R.E.M. (Warner Music)

NOWOŚCI na liście!

Falling in love (It's hard on knees) - AEROSMITH (Columbia) [28]. Kraina miłości - BAJM (Pomaton EMI) [35]. Suburbia - SCHLEPROCK (Warner Music) [38]. Słowo Judasza - YOKASHIN (BMG Ariola) [40]. Ready to go - REPUBLICA (Deconstruction) [43]. I miss you - BJORK (One Little Indian) [46]. Wolność - TORTILLA FLAT (Black Bottle Records) [48]. Desafinado - ASTRUDE GILBERTO & GEORGE MICHAEL (A&M/Virgin) [49]

Piosenka Dnia
w JA-Radiu

(Power Play)

w tym tygodniu (28.03 - 3.04 1997)

piątek 28.3> Romance de amor

- LOS DESPERADOS (Music Voice)

sobota 29.3> Stairway to heaven

- G'S INCORPORATED (Up Town)

niedziela 30.3> The Real Thing

- LIZA STANSFIELD (Arista BMG)

poniedziałek 31.3> Stop the music

- PETER JEZEWSKI (Scandinavian Songs Music Group)

wtorek 1.4> Jeśli jestem...

- KAIROS (Izabelin Studio/Polygram)

środa 2.4> Staring at the sun

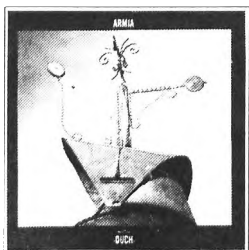
- U2 (Island)

czwartek 3.4> Hard to make a stand

- SHERYL CROW (A&M)

PŁYTA ZE SKLEPU

"SCHODY DO NIEBA"



ARMIA "DUCH"

(ARS MUNDI) - Cena - 29,50 zł

Przeczytajcie
Posłuchajcie

Taśma

sobota, 29 marca 1997, 14.10

W kolejnej "Taśmie" Joanna Ścigacz opowie, jak to z Oskarami '96 było. Co warto przeczytać w kwietniowym numerze miesięcznika "Film". W cyklu "Kalendarium Gwiazd" przedstawi sylwetki Warren'a Beaty i Christofera Walkena. Do tego obszerne fragmenty pewnej ścieżki dźwiękowej, ale niech to będzie Świąteczny Zajęczek - Niespodzianka.

Muzyczne podróże

niedziela, 30 marca 1997, 11.05

W świąteczną niedzielę zapraszamy Państwa na podróż dookoła świata. Posłuchamy nagrań z Hiszpanii (Los Huertos), Meksyku (Los Mariachis) i Argentyny (Daniel Fanky). Swoje kompozycje, inspirowane muzyką irlandzką i celtą, zaprezentuje polski zespół Carrantouchill. Oprócz tego udamy się na Wyspy Wielkonoce. Uwaga, wyruszamy już o 11.05.

Pod prąd

niedziela, 30 marca, 17.10

W świątecznym wydaniu magazynu "Pod Prąd" pojeździemy na luzie, a pomagają nam w tym samochodowe śmieszności (z czego śmieją się kierowcy), posłuchacie, co piosenki sądzą o kierowcach (sonda uliczna). "Czy kierowca to "wrog publiczny nr 1"? Dowiedzie się także, jak, gdzie i za ile kupicie samochód na kredyt.

Z małego podwórka

wielkiego świata

niedziela, 30 marca 1997, 16.10

Skrót wydarzeń z całego tygodnia. Reportaże, wywiady, sondy (Państwa opinie na różne tematy). Najważniejsze wydarzenia z kraju i ze świata



ZUPA CHRZANOWA

50 dag białej kielbasy

15 dag chrzanu (korzeń)

12 dag cebuli

2 łyżki maki

sok z 1 cytryny, 1 szklanka kwaśnej śmietany

4 - 5 jajek gotowanych na twardo

1 listek laurowy, 5-6 ziarenek pieprzu, 4-5

ziarenek ziela angielskiego

sól, pieprz mielony

SCHAB FASZEROWANY

1,6 kg. schabu bez kości

2 ząbki czosnku, 5 dag maki

8 dag smalcu

sól

Farsz

30 dag pieczarek, 20 dag mięsa wieprzowego (bez kości)

5 dag masła

7 dag łuskanych orzechów włoskich

7 dag startego chrzanu

1 jajo

1/2 łyżeczki startej gałki muszkatołowej

sól, pieprz

lub PIECZEŃ WOŁOWA PO STAROPOLSKU

1,5 kg wołowiny bez kości

po lyżeczce majeranku i estragonu

sól, pieprz

200 g słoniny, 2 łyżki masła, 8 ząbków

czosnku

MARYNATA

szklanka octu winnego

szklanka czerwonego wytrawnego wina

cebulą

3 ząbki czosnku

2 listki laurowe

7 ziarenek ziela angielskiego

5 ziarenek pieprzu

2 goździki

Dodatki:

bruselka,

ziemniaki puree

marynowane owoce (jabłka, gruszki, śliwki)

Na żywcza

poniedziałek, 31 marca 1997, 18.05

Amerykański folk & country rock i gospel z zaangażowanym chrześcijańskim przesłaniem. Mógł Elvis Presley nagrać kilka płyt na chwałę Pana, mógł także Bob Dylan w religijnym uniesieniu wydać Saved i Shot of love. Albo ostatnio taka (!!) rewelacyjna Armia. To dlaczego nie mogłoby być Dona Francisco z muzyką jak na wstępie! Gdybyś Was nie uprzedził o muzycznej zawartości płyty "Don Francisco "na żywcza" w Zjednoczonym Królestwie", nigdy byście nie pomyśleli, że ta pełna życia i pogody muzyka, jakby stworzona do słuchania podczas jazdy samochodem, jest rozpisana na kilkanaście utworów wyznaniem wartości chrześcijańskich 55 minut nie do zapomnienia!

Z nami
Święta są wesole

PROGRAM



96.8 MHz 71.09 MHz

CODZIENNIE

Serwis informacyjny i pogoda

od 7.00 do 17.00 codziennie co godzinę;

od 7.00 do 16.00 w sobotę

Piosenka dnia

7.05, 8.05, 9.05, 10.05, 12.05, 14.05, 16.05 (w sobotę również o godz. 15.05)

Z drogi - informacje dla kierowców

8.55, 10.55, 12.55, 14.55, 16.55

PIĄTEK 28.III

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK 31.III - 3.IV

07.10 Kalendarium

07.30 "Wyłączamy" (komunikat o wyłączeniach prądu)

07.45 Przegląd prasy

08.10 Gość Dnia

08.45 Przegląd prasy

09.15 Kursy walut

09.30 "Prawnik radzi"

09.45 Przegląd prasy

10.10 Temat Dnia czyli "Co o tym sądzicie?"

11.10 Konkurs

13.15 "Impreza" - informacje o wydarzeniach kulturalnych

14.30 "Ryzyk - fizyk" (kursy akcji i walut)

15.30 "Jeśli mamy, to zagramy"

16.10 "Muzyka z naszego sklepu"

16.30 "Prawnik radzi"

16.55 "Wyłączamy" (komunikat o wyłączeniach prądu)

17.00 - 19.00 Audycje autorskie

PIĄTEK 28.III

12.30 Policja radzi, ostrzega, przypomina; 17.05

Radio MACHINA - muzyka według "Machiny", wywiady, niezwykle teksty; 18.00 Muzyczna eksplozja - wszystko o muzyce polskiej - audycja Piotra Owczarka

SOBOTA 29.III

12.10 Zatańcz w kuchni, gotuj razem z nami - audycja Artura Śmigilewskiego; 13.10 "Być kobietą" - magazyn poradniczy Agnieszki Pilarczyk 14.10 "Taśma" z filmami i muzyką filmową - audycja Joanny Ścigacz; 15.05 Mikser - magazyn w zasadzie muzyczny Hieronima Ścigacza, który przedstawi Elvise Presleya, króla rocka w kaplicy; 16.10 LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA (59) - prowadzona przez Adama Martużalskiego i Hieronima Ścigacza

NIEDZIELA 30.III

7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30 Płyta na niedzielę; 7.40 Aerobik na dobry początek; 8.40 Horoskop na tydzień (I); 9.15 Aerobik przed śniadaniem; 9.40 Horoskop na tydzień (II); 10.10 Sniadanie z... (niedzielną gość JA-Radia); 10.10 Konkurs niedzielny; 11.05 Muzyczne podróże; 12.10 "JA-Radelko" - audycja dla dzieci; 13.10 Koncert życzeń; 15.10 "Pozdrowienia" - zaprasza Konrad Dziennik; 15.45 CHIP - magazyn dla komputeromaniaków; 16.10 Z małego podwórka i z wielkiego świata - podsumowanie tygodnia - zaprasza Agnieszka Malusiak; 17.10 Pod prąd - magazyn Joanny Ścigacz i Edwarda Roszyka z motorami, samochodami i muzyką; 18.00 Sportowe JA - Sławek Włoszczyk i Anita Skup o wydarzeniach sportowych

PONIEDZIAŁEK 31.III

12.30 Gielda pracy; 18.00 Na żywcza: (audycja Hieronima Ścigacza)

WTOREK 1.IV

12.30 Gielda pracy; 17.05 Znacze? To posłuchajcie! - audycja Sławka Mikołajczaka

ŚRODA 2.IV

12.30 Gielda pracy; 17.05 Pod wielkim dachem nieba - audycja Okławiana Spotka OFM; 18.00 JAZZ CLUB - audycja Roberta Prządki

CZWARTEK 3.IV

12.30 Gielda pracy; 13.30 Co jest grane, czyli wszystko o filmie; 17.00 Klimaty i nastroje tworzy Marek Szymoniak; 18.00 Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Nieumiejętność dostrzegania obu stron medalu jednocześnie sprawia, że nie stać Cię na obiektywizm. Brak owej pomocnej w życiu cechy odczujesz, niestety, w święta, gdy przyjdzie Ci wydać wyrok w kwestii cudzej nieszczerości lub zdrady. Następnego dnia wybierz się do znajomych, polepszy Ci to humor. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)
W tym tygodniu czeka Cię jakieś publiczne wystąpienie. Zanim zabierzesz głos, musisz przemyśleć, co właściwie masz do powiedzenia. Nie denerwuj się, wszystko dobrze wypadnie. Zaczynaj też bardziej dbać o siebie. Przyda się to, zwłaszcza w czasie świąt oraz zaraz po nich. Znaczące spotkanie z Koziorożcem. Pomyślny dzień - środa.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Zwykle nie przejmujesz się rodziną, ale teraz, w całym tym przedświątecznym rozgardiaszu, będziesz prawdziwym oparciem dla bliskich. Wasze kłopoty okażą się mniejsze, niż sądzisz. Już około piątku znajdziesz wyjście z trudnej sytuacji. Postaraj się pomóc bliższej osobie, która niedługo będzie przeżywać kryzys. Pomyślny dzień - środa.

RAK (21 VI - 22 VII)
Gwiazdy sprzyjają wszystkim Twoim poczynaniom. Po prostu spełni się wszystko, czego tylko zapragniesz. Dlatego wykorzystaj sprzyjający czas i załatw sprawę, o której sfinalizowanie zabiegałeś. Dobrze byłoby zacząć od poniedziałku. W święta czeka Cię miła niespodzianka. Może Cię odwiedzić ktoś z dalekiej podróży. Pomyślny dzień - piątek.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Powinieneś zacząć leczyć wyłącznie na własne siły. Zawierzanie czymś obietnicom, układom towarzyskim - może się na Tobie zemścić bardzo srodo. Dlatego nie pozwól się wyrećać ani w pracy, ani w obowiązkach wychowawczych. Unikaj alkoholu. Możesz mieć niewielkie kłopoty z wątrobą. Zwróć więc uwagę na dietę (oczywiście po świątach!!!) Pomyślny dzień - czwartek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Od wtorku zachowuj duży dystans do rzeczywistości. Status biernego obserwatora ma swoje dobre strony. Przede wszystkim zaś, iż w przyszłości, kiedy zmienią się realia, nikt nie będzie wypominał, że niedawno wygłaszałeś odmienne opinie. Chowaj się w cieniu do piątku. Już następnego dnia spokojnie możesz pokazać się na służbowym bankiecie. Pomyślny dzień - wtorek.

WAGA (23 IX - 22 X)
Nieszczęście dotknęło bliskie Ci osoby. Postaraj się pomóc, lecz nie narzucaj się. Zachowaj spokój, mimo że kilka dni sam będziesz mocno wytrącony z równowagi. Nawet nie wiesz, jak wiele zależy od Ciebie. Zatem jeszcze przed świętami poważnie się zmobilizuj do załatwienia wszelkich spraw urzędowych. Pomyślny dzień - środa.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Instynktowne działania nie zawsze przynoszą dobre rezultaty. Chyba, że wykonuje je Pani Skorpion. W sprawach uczuć zatem zdaj się na intuicję, a efekty odczujesz po 2-3 dniach. W weekend czeka Cię wspaniała przygoda miłosna. Następane dni będą trochę burzliwe i nieprzyjemne, ale czwartek przywróci Ci pogodę ducha. Pomyślny dzień - sobota.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
Wszystko toczy się po Twojej myśli. Już w najbliższym czasie będziesz mógł zająć się sprawami serca oraz umysłu. Do pierwszych należą będą romantyczne spotkania z bliskim Ci Baranem, do drugich - lektury bądź dyskusje. Twoje poczucie bezpieczeństwa zakłóci konflikt z szefem. Pomyślny dzień - niedziela.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Na początku tygodnia zaobserwujesz... zmniejszenie własnych potrzeb... erotycznych. Wiązać się to może z ogólnym brakiem zaufania do siebie oraz swoich możliwości. Owe stany „upadku ducha” będą dla Ciebie absolutnym zaskoczeniem. Aby wyjść z dotka musisz samotnie odreagować stres, najlepiej w czasie kolejnego weekendu. Pomyślny dzień - piątek.

WODNIK (20 I - 18 II)
Nigdy nie jest za późno na zmiany. Przekonasz się o tym, gdy niespodziewanie okaże się, że masz szansę zrobić coś innego, niż dotychczas. Nie wykorzystane dotąd umiejętności przydadzą się już wkrótce. Dzięki nim poradzisz sobie w trudnej sytuacji. Zwróć też uwagę na swoje dziecko. Należy mu się więcej troski z Twojej strony. Pomyślny dzień - wtorek.

RYBY (19 II - 20 III)
Poważne kłopoty mogą nadejść stąd, skąd wcale się ich nie spodziewasz. Przygotuj się więc na walkę z ludzką bezmyślnością i zwyczajną zawiścią. Broniąć się musisz wobec, że przykrości to nie wydarzyły się wyłącznie z winy otoczenia. Miłsze dni: środa - dostaniesz prezent, piątek - spotka Cię bardzo duża przyjemność. Pomyślny dzień - czwartek.

MERKURY I WENUS

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 302

Hasło: *Praca uczy, bieda uczy.*

Nagrody wylosowali:
JANUSZ BANASIAK
- Raszewy 13 (30 zł).
ELŻBIETA FERDYNAND
- Jarocin, ul. Jordana 26 (10 zł).
MAGDALENA KOTERBA
- Zalesie 45 (kaseta).

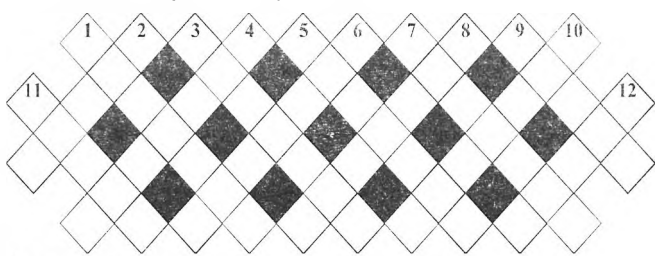
Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

“G. J.” 13 (339)

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

UKOŚNIK TAUTOGRAMOWY

Wszystkie wyrazy zaczynają się na tę samą literę. W rozwiązaniu wystarczy podać ile razy w diagramie wystąpiła litera K.



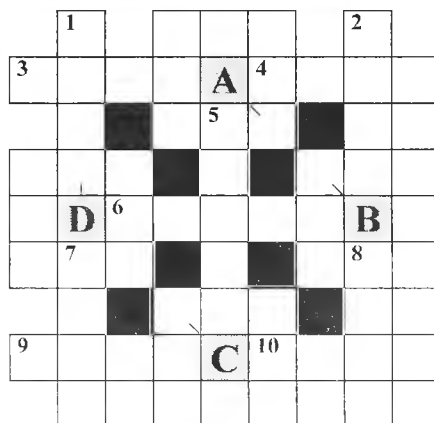
Prawoskośnie:

1) malowane jajo, 3) noś i przy pogodzie, 5) zasadzka, 7) ostra przyprawa, 9) pokaz, parada, 11) jar, wawóz.

Lewoskośnie:

2) mazak, 4) tam, gdzie kozy kują, 6) licha broń, 8) kwit z kasy, 10) lamaga, niezdra, 12) małe jasne z pianką.

WIKROKRZYŻÓWKA



Prawoskrętnie:

A) na paliwo lub wodę, B) kocha swoją ojczyznę, C) przyznanie zwycięstwa bez walki, D) kiesa, trzos.

Poziomo:

3) podstawa pisanki, 4) na tronie, 6) kłoc, 9) zespół śpiewaków, 10) skupisko drzew, krzewów.

Pionowo:

1) czwarta planeta Układu Słonecznego, 2) pagórek, wzniesienie, 5) zarost na twarzy, 7) odpowiada w lesie, 8) choro-roba z wysypką.

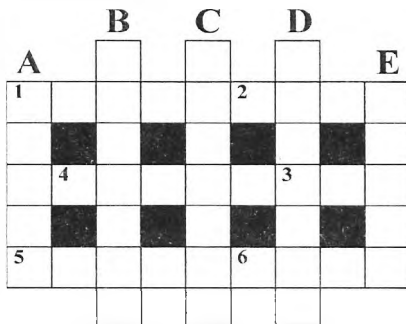
CIĄGOKRZYŻÓWKA

Jednym ciągiem:

1) miejsce produkcji jasnego z pianką, 2) traktat, referat, 3) typ amerykańskiego statku kosmicznego, 4) wiosenna praca na roli, 5) sklep z lekarstwami, 6) dokumenty.

Pionowo:

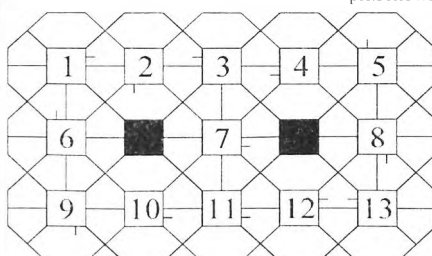
A) statek towarowy na rzecze, B) mycie, czesanie się, ubieranie, C) specjalny wagon dla wybitnych gości, D) część spodni, E) jaka ... taka plaça.



WIRÓWKA

Prawoskrętnie:

1) złożenie rzeczy lub pieniędzy na przechowanie, 2) bronil jej Ordon, 3) materiał na ubranie, 4) napomnienie, upomnienie, 5) szron na głowie, 6) lżejsza od opery, 7) pożywanie, jadlo, 8) roczek lub osiemnastka, 9) lampart, 10) wyrasta z niego roślina, 11) atenant, 12) nad i, 13) pracownik obsługi w kasynie.



Rozwiązania zadań prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem (→) do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 4 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną trzy nagrody pieniężne (50 zł, 40 zł i 30 zł).

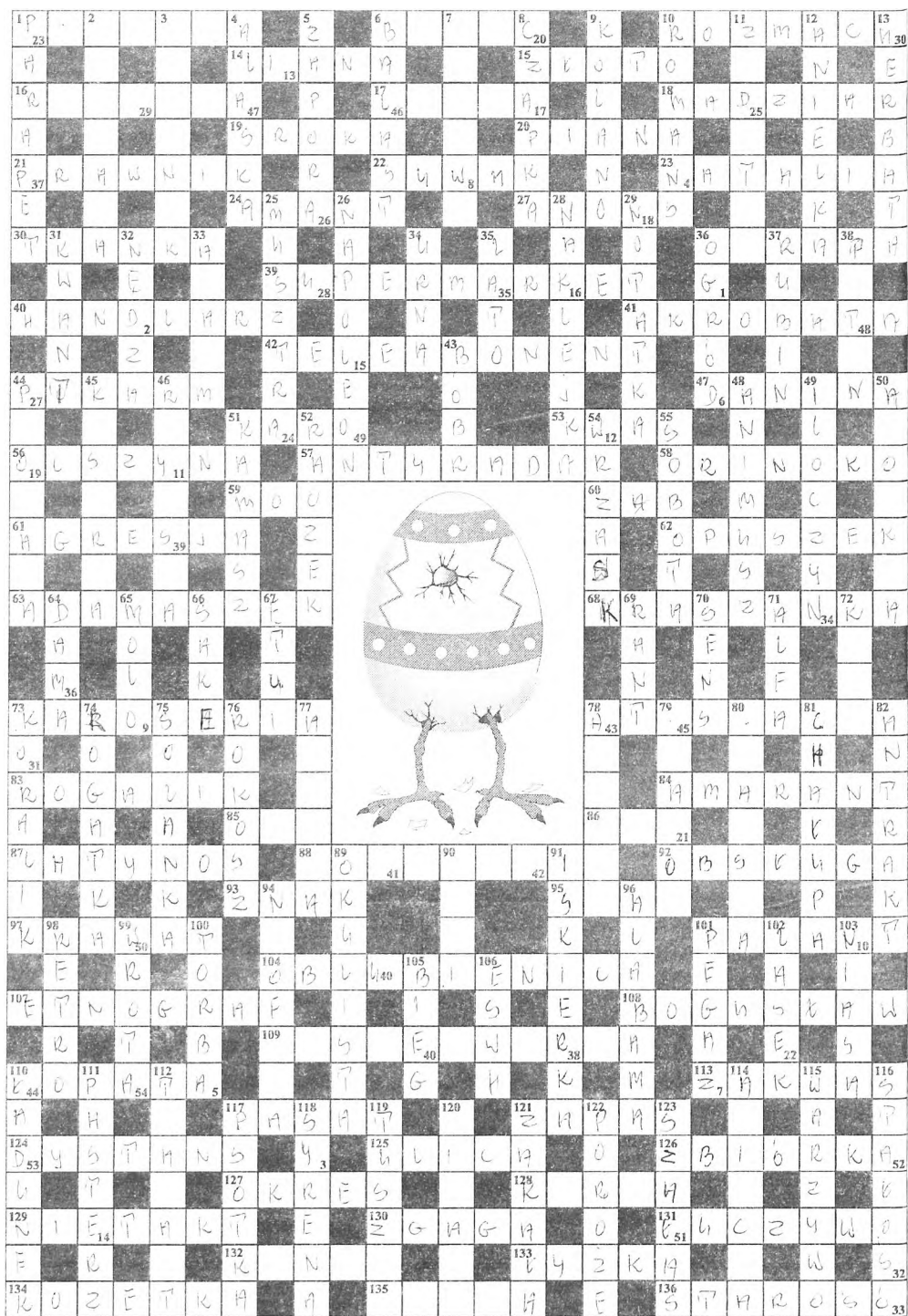
KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

POZIOMO:

1) wygląd zewnętrzny, 6) stworzeń, kolek, 10) impet, 14) pnąca roślina lasów podzwrotnikowych, 15) nie wszystko... co się świeci, 16) strumyk, potok, 17) podpora chleba, 18) Węgier, 19) ptak lasy na świecadelka, 20) wyloniła się z niej Afrodyta, 21) adwokat lub prokurator, 22) zamek błyskawiczny, 23) imię żeńskie, 24) typ aktora, 27) ogłoszenie, 30) zespół komórek o podobnej budowie, 30) przybranie, ozdoba, 39) wielki sklep, 40) przekupień, sklepikarz, 41) artysta cyrkowy, 42) abonent telewizyjny, 44) pożywienie, jedzenie, 42) obowiązkowe świadectwa na rzecz seniora, 51) kolor w kartach, 54) zająca ciec, 56) las lub zarośla olszowe, 59) wykrywa radar, 58) duża rzeka w Ameryce Południowej, 59) siła, 60) trzonowy lub mleczny, 61) najazd, napaść, 62) najwzrostła część palca, 63) jednobarwna tkanina zakardowa, 68) pisanek, 73) nadwozie samochodu, 78) przeprowadzenie kontroli wykorzystania stanowisk pracy, 83) księżycowe pieczywo, 84) odcień czerwieni, 85) zona Lenona, 86) roślina dająca mocne włókno, 87) żyje w Ameryce Południowej, 88) rozzerwanie, rozprucie, 92) personel hotelowy, 93) omen, 95) stop żelaza i węgla, 97) wiązany na szyi, 101) gra z kijem i małą piłką, 104) naręczona, panna młoda, 107) zajmuje się badaniem życia i kultury innych narodów, 108) Bógus bardziej oficjalnie, 109) kontrolerka, 110) proste narzędzie, 113) zacząć, drożdże piekarskie, 117) stały wiatr równinowy, 121) zasób, 69) czułości, 124) odległość, 125) droga w mieście, 126) wice, zlot, 129) odenek czasu, 128) w talii, 129) gafa, pomyłka, 130) pieczenie w przeliku, 131) pochodnia, 132) pasja, zainteresowanie, 133) wśród sztuców, 134) meble z gabinetu lekarskiego, 135) ośrodek sportów zimowych w Szwajcarii, 136) jesień życia.

PIONOWO:

1) podokiennik, 2) Bedrich (1824-1884), kompozytor czeski, 3) postępek, 4) półwysep w Ameryce Północnej, 5) tama, 6) obciążenie statku, 7) poduszny, 7) kawałek drewna, 8) na głowie w zimne dni, 9) część nogi, 10) flirt, miłostka, 11) zaczątek, zarodek, 12) powieść Bolesława Prusa, 13) popularny napój, 15) przeprowadzania na placu koszarowym, 26) cesarz Francuzów, 28) nalepka, 29) zapisek, 31) najmniejsza ilość energii o jaką może się zmienić dana wielkość fizyczna, 32) ubóstwo, bieda, 33) konopie manilijskie, 34) skrzynka wybozra, 35) pora roku, 36) działkowy lub botaniczny, 37) kamień szlachetny, 38) zeton, liezman, 43) buduje żeremia, 44) tłuszc zwierzęcy, 45) robak na ryby, 46) w kontakcie, 48) werva, energia, 49) wynik mnożenia, 50) kłama łącząca pięciolinie, 54) rodzaj buta, 55) mały rak, 54) krzyk, 55) dzień tygodnia, 64) wytworna kobieta, 65) pomost nadmorski, 66)



wódka z ryżu, 67) pudeleczo, futerał, 69) kant, krawędź, 70) istota rzeczy, 71) w alfabecie greckim, 72) podobno dobrze trzyma gdy go ni ma, 73) paciorek, 74) niewielki budynek na granicy miasta, 75) wodny rozwór soli, 76) bunt szlachty przeciw królowi, 77) rzymska bogini słońca, 78) fetyz, talizman, 79) alkohol etylowy, 80) część większej całości, 81) chłopski dom, 82) przerwa w teatrze, 89) bada wzrok, 90) marka samochodów niemieckich, 91) płomyk, skra, 94) osoba nawrócona na chrześcijaństwo, 96) stan w USA, 98) styl praprzadków, 99) brama, wierzeje, 100) na zakupy, 101) koń ze szczytami, 102) guzik, zagajnik,

103) jezioro w Afryce, 105) truch, klus, 106) Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu, 110) materiał wybuchowy pocisku, 114) baka lub juhas, 112) średniewieczny żołnierz straży przybożnej monarchy, 114) lotnictwo dawniej, 115) marchewka lub cebula, 116) niezmiennosc, 117) figlarka, 118) polski samochód, 119) część ubitego drobiu, 120) europejska nazwa cesarza Japonii, 121) czarna owca w rodzinie, 122) na głowie jelenia, 123) budowla z gałęzi.

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 54, utworzą rozwiązanie.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 4 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowanych zostanie pięć nagród pieniężnych (70 zł, 40 zł, 30 zł, 20 zł i 10 zł).

**KRZYŻÓWKA
ŚWIĄTECZNA**

Jarocińska

TYGODNIK ZIM JAROCIŃSKIEJ